Najniższa emerytura w regionie to... 6 groszy. Brutto! Emerytka, która ją dostaje, przepracowała trzy miesiące na umowie-zleceniu

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny. Stolicą tego podlaskiego mini-Izraela miał być Białystok **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
26.02.2026

Wydanie 3
Nr 47 (23.557)
Nakład 7.650 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Grudziądz
Prezydent miasta wyciąga wnioski po zimie
str. 8

FOT. PIOTR BILSKI

Toruń
Więcej drzew nielegalnie wyciętych na Kempie Bazarowej
str. 9

Handel
Najemcy lokali skarżą się na zbyt wysokie czynsze
str. 10

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

SPORT

CUK Anioły Toruń kontra milionerzy

FOT. DARIUSZ BLOCH

CUK Anioły to największa niespodzianka w PLS 1. Lidze. Toruńscy siatkarze wygrali 19 z 23 meczów i wyprzedzają znacznie bogatszych rywali w wyścigu o awans. Czy młody klub jest gotowy na Plus Ligę? Policzyliśmy, ile pieniędzy będzie potrzebować po awansie – str. 15

PROFILAKTYKA 20 LAT WYSTARCZY, BY SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU

Zrób badania i się zaszczep za darmo

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Senior z Bydgoszczy, w ramach programu Moje Zdrowie, dostał również zalecenie wykonania kilku szczepień. Chętnie z tej oferty skorzystał. Nic nie zapłacił. Program NFZ cieszy się dużym zainteresowaniem.

Skontaktował się z nami pan Janusz, 75-latek z Bydgoszczy. Dostał od swojego lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec. Chętnie z nich skorzystał. - Czy rzeczywiście tak jest, że w ramach programu Moje Zdrowie, można się nie tylko przebadać, ale również zaszczepić? - pyta nasz Czytelnik.

Marcin Piątek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej w Bydgoszczy, odpowiada: - Jest to możliwe. Niemniej w przypadku Czytelnika, poza grypą i RSV, na pozostałe choroby objęte refundacją receptę ze zniżką powinien wystawić lekarz.

Z programu Moje Zdrowie, który od maja 2025 roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, mogą korzystać osoby powyżej 20. roku życia. - Do tej pory w naszym regionie zgłosiło się ponad 134 tysiące osób. Badania wykonamy w swojej przychodni - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału NFZ w Bydgoszczy.

Pacjenci w wieku od 20 do 49 lat mogą skorzystać z programu raz na 5 lat. Powyżej 49. roku życia - raz na 3 lata. Dr Monika Iwaszko, lekarz rodzinny z Bydgoszczy, przekonuje, że profilaktyki nie należy się bać. - Lepiej zapobiegać niż leczyć. Bardzo dobrze, że z programu Moje Zdrowie mogą skorzystać osoby już od 20. roku życia. Zadbanie o siebie w tym wieku zaprocentuje w przyszłości - mówi dr Monika Iwaszko. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

255 milionów złotych na schrony i miejsca ukrycia dla regionu

Rząd przeznaczy dla Kujawsko-Pomorskiego blisko 255 mln zł na bezpieczeństwo w ramach ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Właśnie rozpoczął się nabór wniosków, który potrwa do 16 marca **str. 4**

OKOLICE GRUDZIĄDZA

Właściciel próbował opanować ogień. Trafił do szpitala

FOT. STRAŻ POŻARNA GRUDZIĄDZ

Na ok. 120 tys. zł wyceniono straty po pożarze w Wiktorowie w powiecie grudziądzkim. Spłonęła drewniana wiata, pod którą składowano m.in. elektronarzędzia i sprzęt budowlany. Zanim na miejsce dotarli strażacy, właściciel posesji próbował opanować ogień. Podtruł się gazami pożarowymi i wymagał pomocy medycznej. Najpierw udzielili mu jej strażacy, a później medycy. Został przewieziony do szpitala

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Bocian Maciek już w Łęgnowie. Od 33 lat zwiastuje wiosnę **str. 2**

eprasa.pl 922648da59

AUTOPROMOCJA 0011229916

Zamów **prenumeratę**
Gazeta Pomorska 52 511 94 64
bok.prenumerata@polskapress.pl
prenumerata.pomorska.pl

Jutro w „Pomorskiej”
PULS

● Polska w epoce sztucznej inteligencji. Prof. Duch m.in. o tym, co zabierze i co da AI? ● Agresja w przedszkolu ● Kulisy pracy kontrolerów ruchu lotniczego

Jakub Guder
publicysta

WSZYSCY JEDZIEMY NA JEDNYCH SANKACH

To były dla nas udane zimowe igrzyska olimpijskie. Cztery medale, dużo miejsc punktowanych. Możemy być dumni z naszych sportowców. Gdy ja dorastałem, to o jakimkolwiek medalu mogliśmy zimą tylko pomarzyć. Wielu już tego pewnie nie pamięta, ale między Sapporo 1972, a Salt Lake City 2002 nie mieliśmy żadnego krążka! Przez 30 lat! Złoto Wojciecha Fortuny jawiło się w tym czasie mojemu pokoleniu jako jakaś legenda jeszcze z czasów czarno-białej telewizji. Tylko dwa razy z zimowych igrzysk przywieźliśmy więcej medali - z Vancouver (2010) i z Soczi (2024).

Oczywiście na włoskich igrzyskach nie zabrakło zgrzytów. Sprawą narodową stały się nowe sanki dla dwójki Dominika Piwkowska - Nikola Domowicz. Dziewczyny zajęły rewelacyjne szóste miejsce, ale na mecie poskarżyły się, że startują na dziewięcioletnim sprzęcie! Rozpoczęła się ogólnopolska debata. Cały naród ruszył, żeby im te nowe sanki kupić. Pojawiły się nawet internetowe zrzutki, by uzbierać 100 tys. zł.

Całą tę imbę przerwał Marek Skowroński, trener polskich saneczkarzy, który w rozmowie ze Sportowymi Faktami stwierdził, że sam zablokował zakup nowych sanek, bo przed igrzyskami nie czas jest na eksperymenty i testowanie sprzętu. Zresztą - jak przyznał - ma trochę miejsca na strychu i jak coś trzeba przerobić, to on sobie tam siedzi i dłubie. Polski Związek Sportów Saneczkowych nie ma bowiem ani mechanika, ani nawet warsztatu, nie mówiąc już o torze.

- No ale dlaczego powinniśmy zainwestować akurat w sanki? - słusznie zapytała posłanka Anna-Maria Żukowska.

Po pierwsze - na igrzyskach do rozdania było 12 kompletów medali na torze, a sporty te realnie uprawia ledwie kilka krajów na świecie. Po drugie - bo mamy zdolne dzieciaki i ludzi, którzy jeszcze tą pasją potrafią je zarazić. Jak długo im się będzie jeszcze chciało? Poza tym, im więcej sportu, tym zdrowsze społeczeństwo. Wszyscy więc jedziemy na jednych sankach.

POGODA W REGIONIE

Czwartek

8°C
-2°C

Imieniny obchodzą:
Dziś:
Aleksander, Mirosław
Jutro:
Auksencja, Gabriel

Piątek

12°C
1°C

Sobota

14°C
4°C

Od piątku wiosna zapuka do naszego regionu - ma być nawet 14 stopni na plusie i słońce

W internecie antyukraińskiej propagandy i dezinformacji jest coraz więcej

Jacek Wierciński
redakcja@polskapress.pl

- Pod koniec ubiegłego roku na rosyjskich portalach kolportowane były sztucznie stworzone zdjęcia ukraińskich wojskowych szczęśliwych, mimo na przykład, utraty nogi. Można powiedzieć, że AI działa już na pełnych obrotach - alarmuje Paweł Cymbor, redaktor portalu FakeNews.pl prowadzonego przez Fundację Przeciwdziałamy Dezinformacji.

Wojna rozpętana przez Rosję w Ukrainie trwa już 4 lata. Entuzjazm wobec przyjmowania obywateli napadniętego kraju osłabł. Napotykam na tzw. fejki i kłamliwe treści. Co to za zmasowany atak?
Mamy do czynienia z ustrukturyzowaną, wielotorową propagandą. Coraz częściej pojawiają się konta publikujące treści wygenerowane przez sztuczną inteligencję - i ten rodzaj manipulacji zyskuje na popularności. Stale jesteśmy bombardowani treściami tworzonymi przy pomocy sztucznej inteligencji. W Polsce obserwujemy to na olbrzymią skalę, zwłaszcza jeżeli chodzi o narrację antyukraińską, ale podobne zjawisko dotyczy już wszystkich ważnych wydarzeń od konfliktów zbrojnych, przez wybory, po regulacje unijne.

Jak na otaczającą nas rzeczywistość działa ta rzeczywistość równoległa z portali społecznościowych?
Aktorów dezinformacji, działających równolegle jest wielu. Mamy do czynienia z pewną liczbą polskich obywateli, którzy motywowani ideologicznie lub własnym interesem rozsiewają nieprawdziwe treści. Nie brakuje ludzi, którzy świadomie zarabiają na szerzeniu nienawiści i manipulacji - robią to np. poprzez posty w mediach społecznościowych.
Obok tego funkcjonują w sieci tysiące pozornie autentycznych kont, bardziej lub mniej anonimowych, które sterowane bywają indywidualnie, ale „zasilane” i pompowane są przez osławione farmy trolli. Są również aktorzy motywowani politycznie, którzy doskonale wiedzą, że najlepszy kapitał polityczny zbić

FOT. ARCHIWUM

mogą na emocjach. Wykorzystują więc konflikt rosyjsko-ukraiński, narracje antyukraińskie i sentyment związany chociażby z kwestią zbrodni Wołyńskiej (niedostatecznych rozliczeń i zbyt wolno prowadzonych ekshumacji), by cynicznie przekuć te tematy na poparcie polityczne.

Wiemy jaka jest skala tego zjawiska?
Skala antyukraińskiej propagandy i dezinformacji w polskim internecie jest bardzo duża i dynamicznie rośnie. W zeszłym roku wzrost nasilił się po konkretnych wydarzeniach: zawetowanie przez prezydenta ustawy o pomocy dla Ukraińców, incydencie z rosyjskimi dronami latającymi nad Polską czy aktach sabotażu na kolei - wtedy fala nienawistnych treści eksplodowała. (...)

A jest jakiś sposób, byśmy nie dali się jeszcze bardziej ogłupiać? Wystarczy edukować społeczeństwo?
Przede wszystkim wskazałbym na krytyczne myślenie. Nad nim powinniśmy popracować sami. Gdy widzimy coś, co silnie oddziałuje na nasze emocje, zastanówmy się, czy ktoś nie zastosował AI lub innej formy manipulacji, by wywołać taki efekt i na nas wpłynąć. Czy komuś nie zależy na oddziaływaniu w ten sposób na nas i naszym lajku czy komentarzu, który pomoże dalej przekazywać dezinformację? Zachęcam oczywiście do korzystania z portali sprawdzających fakty, takich jak nasz: Fakenews.pl. Na bieżąco monitorujemy popularne trendy wykorzystywane do nieuczciwego kształtowania opinii i poglądów. Analizujemy konkretne przypadki, sprawdzamy prawdziwość doniesień, sygnalizujemy niepokojące tendencje.

©℗

Maciek już pojawił się na swoim słupie i ogłosił wiosnę

Agnieszka Romanowicz
Kamila Pochowska

Bocian, który od ponad trzech dekad wraca do gniazda w Łęgnowie, pojawił się na swoim słupie. To już 33. sezon, gdy mieszkańcy witają go jak starego znajomego i symbol końca zimy.

Po raz pierwszy pojawił się w tym miejscu w 1993 roku, a od tamtej pory bociany - lub kolejne pokolenia spokrewnione z pierwotnym ptakiem - regularnie zajmują to samo gniazdo. Tegoroczny powrót Maćka oznacza już 33. sezon z rzędu, w którym mieszkańcy obserwują jego przylot .

- Zwracajmy uwagę na porządek wokół gniazda i jego okolicy - drobne odpady, pety czy resztki jedzenia mogą być przez bociany i inne ptaki mylone z pożywieniem, a to stwarza dla nich realne zagrożenie - apeluje Renata Włazik, mieszkanka bydgoskiego Łęgnowa Wieś. Od lat aktywnie działa na rzecz ochrony środowiska i bezpieczeństwa ptaków w okolicy.

Maciek przylatuje jako pierwszy. Jego partnerka, nazwana przez mieszkańców Stefanią, zwykle dołącza po kilku tygodniach. Jeśli warunki będą sprzyjające, para już niedługo będzie wychowywać młode.

Od ubiegłego roku śledzone są też bociany z Wdeckiego Parku Krajobrazowego: Mikołaj, Bogdan i Stefan.

- Nasze bociany zostały zaobrączkowane jako młodzież - mówi Daniel Siewert, dyrektor Wdeckiego Parku Krajobrazowego. - Wyleciały w pierwszym roku swojego życia w stronę Sudanu i Czadu, egzotyczne dla nas rejony, a ta egzotyka wiąże się też z częstym brakiem zasięgu.

Ostatni sygnał był 4 grudnia od Bogdana. - Potem poleciał gdzieś, gdzie nie ma zasięgu - podejrzewa Daniel Siewert.

Na pewno nie w kierunku Polski. - Bociany osiągają dojrzałość płciową mniej więcej w czwartym roku życia - wyjaśnia dyrektor. - To oznacza, że jeszcze przez najbliższe trzy lata będziemy czekać, aż wyruszą w naszą stronę, wlecą w zasięg i wtedy nadajnik przekaże nam ich kilkuletnią historię.

Przyrodnicy liczą, że nastąpi to wcześniej. - Czasami zdarza się, że młodzież, zmylona hormonami, podejmuje tak odważną wyprawę. Najwcześniej na wylot decydują się tacy weterani, jak Krutek - dodaje Daniel Siewert.

Najwięcej bocianów w Kujawsko-Pomorskiem mieszka w Krajeńskim Parku Krajobrazowym. - Pierwsze pojawiają się u nas około 8 marca - informuje Mirosław Łebek, specjalista ds. ochrony przyrody w KPK. - Żaden nie ma nadajnika, pozostaje nam wypatrywanie ich, ale od tego roku zamierzamy podglądać przez kamerę jedno z naszych gniazd. Każdy bocian w Kujawsko-Pomorskiem jest na wagę złota, bo wyniki międzynarodowego spisu bociana z 2024 r. są niepokojące dla naszego regionu.

- Na podstawie szczegółowego badania większości gmin oraz szacunków w siedmiu gminach, ustalono, że gniazduje tu prawdopodobnie nie więcej niż 1600 par. Oznacza to wyraźny spadek liczebności bociana białego w Kujawsko-Pomorskiem - podaje Grupa Badawcza Bociana Białego, której przewodniczy dr Marcin Tobółka z Uniwersytetu Przyrodniczego w Poznaniu.

Spadek ten wynosi 20 procent w porównaniu z 2014 r. i 36 procent w zestawieniu z rokiem 2004. To wiele poniżej średniej krajowej, która w ciągu minionej dekady wyniosła 10 procent.

©℗

eprasa.pl 922648da59

Zadbaj o swoje zdrowie. To nic nie kosztuje

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Już 134 tys. mieszkańców regionu skorzystało z programu Moje Zdrowie. - Nie tylko się za darmo przebadałem, ale również zaszczepiłem - mówi senior z Bydgoszczy.

FOT. FREEPIK.COM

- Dostałem od lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec - opowiada Czytelnik

Skontaktował się z nami pan Janusz, 75-latek z Bydgoszczy. - Co jakiś czas robię sobie badania profilaktyczne, więc postanowiłem skorzystać z programu Moje Zdrowie. Dostałem od mojego lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec. Wiedziałem, że badanie krwi jest w ramach programu bezpłatne, ale nie miałem pojęcia, że obejmuje on również darmowe szczepienia. Nie ukrywam, że chętnie z nich skorzystałem. Czy rzeczywiście tak jest, że w ramach programu Moje Zdrowie można się nie tylko przebadać, ale również zaszczepić? - pyta Czytelnik.

Marcin Piątek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej w Bydgoszczy, odpowiada: - Jest to możliwe. Niemniej w przypadku Czytelnika, poza grypą i RSV, na pozostałe choroby objęte refundacją receptę ze zniżką powinien wystawić lekarz.

Badanie w przychodni

Program Moje Zdrowie, który od maja 2025 roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, to kompleksowy bilans zdrowotny osoby dorosłej. Wykonanie raz na kilka lat takiego przeglądu jest ważne, aby odpowiednio wcześnie wykryć ewentualne zaburzenia stanu zdrowia.

Program jest adresowany do osób powyżej 20. roku życia. Pacjenci w wieku od 20 do 49 lat mogą skorzystać z programu raz na 5 lat. Powyżej 49. roku życia - raz na 3 lata. Przy określeniu wieku liczy się rok urodzenia, a nie dokładna data urodzin. Udział w programie jest bezpłatny, finansowany przez Narodowy Fundusz Zdrowia. - Do tej pory w naszym regionie zgłosiło się ponad 134 tysiące osób. Badania wykonamy w swojej przychodni - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału NFZ w Bydgoszczy.

Dr Monika Iwaszko, lekarz rodzinny z Bydgoszczy, przekonuje, że profilaktyki nie należy się bać. - Lepiej zapobiegać niż leczyć. Bardzo dobrze, że z programu Moje Zdrowie mogą skorzystać osoby już od 20. roku życia. Zadbanie o siebie w tym wieku zaprocentuje w przyszłości - mówi dr Monika Iwaszko.

Ankietę można wypełnić przez internet

By skorzystać z programu Moje Zdrowie, trzeba wypełnić krótką ankietę. Można to zrobić wygodnie i szybko przez Internetowe Konto Pacjenta albo skorzystać z aplikacji mobilnej mojeIKP. Można również pójść do przychodni, gdzie pomoże nam pracownik medyczny. Dla osób 60 plus są trzy dodatkowe pytania w kierunku diagnostyki chorób otępiennych.

Na podstawie ankiety zespół POZ przygotuje dedykowany zestaw badań, które pacjent wykonuje w laboratorium, gdzie wszystkie inne badania z POZ. Przychodnia skontaktuje się z pacjentem w ciągu 30 dni od wypełnienia ankiety. Jest to czas potrzebny na przeanalizowanie odpowiedzi, na podstawie których zostaną wystawione skierowania na badania.

Po badaniach otrzymamy zaproszenie do przychodni na wizytę podsumowującą. W czasie wizyty zostanie przeprowadzone krótkie badanie i omówienie wyników badań oraz ankiety. Otrzymamy indywidualny plan zdrowotny (IPZ), który może również obejmować interwencje profilaktyczne (np. porady edukacyjne czy antynikotynowe). W przypadku stwierdzenia nieprawidłowości wydawane są zalecenia w zakresie dalszej diagnostyki, edukacji, poradnictwa dietetycznego i w innych obszarach zdrowego stylu życia.

Zakres podstawowy badań diagnostycznych (dla każdego objętego bilansem): morfologia krwi, glukoza, kreatynina (z eGFR), lipidogram (cholesterol całkowity, LDL, HDL, triglicerydy), TSH (hormon tyreotropowy), badanie ogólne moczu.

Z kolei zakres rozszerzony badań (warunkowo, w zależności od wieku i wyniku ankiety): ALAT - aminotransferaza alaninowa, ASPAT - aminotransferaza asparaginianowa, GGTP - gammaglutamylotranspeptydaza, PSA całkowity u mężczyzn, anty-HCV oraz lipoproteina (wykonywana w ramach programu raz w życiu). ©℗

Czarne chmury nad BLIK-iem? Nie wszystkim się opłaca

Agnieszka Domka-Rybka
agnieszka.domka@polskapress.pl

Po Euronecie, który jest największym operatorem bankomatów w Polsce, także Planet Cash zapowiada obniżenie limitów dla wypłat z użyciem kodu BLIK.

FOT. KRZYSZTOF KAPICA

W 2025 roku użytkownicy wykonali w bankomatach 79 mln operacji BLIK-iem, co stanowiło 2,7 proc. wszystkich transakcji w takich urządzeniach w ubiegłym roku

Euronet ma aktualnie 7624 bankomatów, a druga co do wielkości sieć zarządzająca ponad 5100 urządzeniami - 5100.

Do branżowego portalu Bankier.pl dotarł sygnał, że „spór o ekonomię wypłat Blikiem narasta".

Serwis informuje, że ITCARD, operator sieci Planet Cash, od 2 marca podnosi do 4 000 zł maksymalną kwotę jednorazowej wypłaty kartami Mastercard i Visa, a jednocześnie zmienia zasady dla wypłat realizowanych kodem BLIK.

W tym przypadku limit nie będzie jednolity dla całej sieci i ma być uzależniony od „warunków ekonomicznych danej lokalizacji bankomatu".

Ma to wynikać z konfliktu wokół stawek za wypłaty gotówki, które zdaniem operatora są zbyt niskie, a są na poziomie z... 2010 roku - czyli sprzed 16 lat!

Teraz mamy sytuację, że drugi co do wielkości operator niezależnej sieci bankomatów publicznie wskazuje, że wypłaty BLIK-iem są kompletnie nieopłacalne.

Jak pisze Bankier, decyzja ITCARD jest właśnie bezpośrednią konsekwencją braku ekonomicznego zbilansowania usługi wypłat kodem Blik przy rosnących kosztach obsługi gotówki, logistyki i konwojowania, serwisu, czynszów, energii oraz utrzymania infrastruktury.

Planet Cash zaznacza jednocześnie, że zmiany limitów BLIK nie obejmą klientów wypłacających gotówkę w bankomatach banków współpracujących z Planet Cash.

I tak: trzeci jest Bank PKO BP (ok. 3 tys. bankomatów), kolejne Pekao S.A., Santander Bank Polska i Banki Spółdzielcze - BPS posiadają rozległą sieć, zwłaszcza w mniejszych miejscowościach (ok. 1500 maszyn).

Jak już pisaliśmy, Euronet obniżył od 19 lutego w swoich bankomatach limit jednorazowej wypłaty BLIK-iem z dotychczasowych 800 do... zaledwie 200 zł. To znaczy, że jednorazowo wypłacimy maksymalnie 200 zł, a jeśli potrzebujemy większej kwoty, musimy zrobić kilka wypłat BLIK-iem i, oczywiście, osobno zapłacić prowizję od każdej transakcji.

Dodajmy, że wypłata BLIK-iem z bankomatów „obcych" (do których zalicza się Euronet, jeśli wasz bank nie ma z nim specjalnej umowy) może kosztować, podobnie jak wypłata kartą - od ok. 2,50 zł do 5 zł, a w niektórych przypadkach nawet 7 zł lub określony procent od kwoty wypłaty.

Euronet tłumaczy 200-złotowy limit względami ekonomicznymi i koniecznością ograniczenia narastających strat. Ocenia, że obecny system rozliczeń z Polskim Standardem Płatności nie pokrywa kosztów utrzymania bankomatów. Argumentuje, że obsługa takich wypłat kosztuje więcej niż sam BLIK, co wymusza podjęcie kroków zmierzających do optymalizacji wydatków na utrzymanie infrastruktury bankomatowej.

Polski Standard Płatności, operator systemu BLIK podaje, że w 2025 roku użytkownicy wykonali w bankomatach 79 mln operacji BLIK-iem, co stanowiło 2,7 proc. wszystkich transakcji w takich maszynach w ubr. Średnia wartość pojedynczej wypłaty wyniosła 731 zł.

PSP próbuje uspokoić, że korzystający z BLIK-a mają do dyspozycji ponad 13 000 bankomatów w całym kraju, w tym ponad 8 000 urządzeń w sieciach własnych banków, gdzie limity transakcyjne pozostają na wyższym poziomie.

- Znaczna część bankomatów dostępnych dla użytkowników BLIKA znajduje się w oddziałach bankowych i jest objęta dodatkowym monitoringiem, co zwiększa komfort i bezpieczeństwo transakcji - komentuje Adam Kokoszkiewicz, dyrektor departamentu sprzedaży w Polskim Standardzie Płatności, operatorze BLIKA. - Każda wypłata wymaga potwierdzenia w aplikacji banku, dzięki czemu użytkownik dokładnie widzi, jaką operację akceptuje. Transakcja odbywa się bez użycia fizycznej karty, co ogranicza ryzyko jej zgubienia lub przechwycenia jej danych, a dostęp do gotówki możliwy jest za pośrednictwem narzędzia, które zawsze mamy przy sobie, czyli smartfona z bezpieczną aplikacją bankową. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Jest aż 255 milionów złotych dla Bydgoszczy i regionu na bezpieczeństwo. To kasa na schrony i miejsca ukrycia

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Rząd przeznaczy dla regionu blisko 255 mln zł na bezpieczeństwo w ramach ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Właśnie rozpoczął się nabór wniosków (potrwa do 16 marca).

Wojewoda Michał Sztybel mówił o szczegółach nowego rozdania OLiOC w siedzibie Szkoły Podoficerskiej Państwowej Straży Pożarnej w Bydgoszczy w towarzystwie jej komendanta st. bryg. Jacka Antosa oraz st. bryg. Rafała Świechowicza, Kujawsko-Pomorskiego Komendanta Wojewódzkiego PSP.

2000 zadań za 240 milionów

Rok 2025 był pierwszym, w którym wdrożono założenia ustawy OLiOC w Polsce, także w naszym regionie. Dzięki współpracy rządu z samorządami udało się uruchomić fundusze, które przełożyły się na codzienne bezpieczeństwo mieszkańców.

W województwie było to 240 mln zł przyznanych dofinansowań. Podpisano w sumie 360 umów z JST na 2000 zadań, od modernizacji schronów po zakup specjalistycznego sprzętu ratowniczego.

- W 2026 roku w województwie będziemy dysponować kwotą blisko 255 milionów złotych. Ogłoszony nabór skierowany jest przede wszystkim do samorządów, ponieważ zgodnie z założeniami Programu Ochrony Ludności, aż 90% tej puli musi obowiązkowo trafić do jednostek samorządu terytorialnego. Co niezwykle istotne, w tej edycji kładziemy znacznie mocniejszy nacisk na priorytety inwestycyjne w zakresie obiektów zbiorowej ochrony - podkreślił Michał Sztybel.

Dwa priorytety na 2026

W pierwszym naborze priorytetami są: budowa budowli ochronnych, zapewniających przetrwanie w przypadku wystąpienia skażeń i uderzeń z powietrza oraz schronów i ukryć - ich przebudowa, modernizacja lub remont istniejących budowli ochronnych.

Ponadto ważne będzie zabezpieczenie logistyczne i zapewnienie ciągłości dostaw, w tym budowa i modernizacja magazynów OLiOC, budowa sieci lądowisk przyszpitalnych, rozbudowa infrastruktury medycznej o elementy podwójnego przeznaczenia (np. garaże podziemne, hale, piwnice, itp.), wytyczenie lub rozbudowa dróg dojazdowych (oraz dróg zapasowych) do podmiotów leczniczych przewidzianych do hospitalizacji.

35 milionów dla Bydgoszczy

Dziesięć procent pieniędzy pozostaje w gestii wojewody. Z tej puli finansowane będą: szpitale resortowe (MSWiA i MON), magazyny wojewódzkie, inwestycje budowlane Państwowej Straży Pożarnej na 2026 r., inne instytucje ogólnowojewódzkie, budowle ochronne z funkcją parkingu.

FOT. ADAM SZCZĘŚNIAK

Od lewej: st. bryg. Jacek Antos, wojewoda Michał Sztybel i st. bryg. Rafał Świechowicz

toruński	11 557 194,89zł
lipnowski	10 687 837,21zł
świecki	10 239 356,54zł
włocławski	9 143 874,75zł
brodnicki	8 753 096,53zł
nakielski	7 224 730,76zł
aleksandrowki	6 697 710,54zł
chełmiński	6 054 397,05zł
żniński	6 168 695,82zł
grudziądzki	5 151 008,10zł
mogileński	4 779 219,37zł
tucholski	4 572 928,18zł
golubsko-dobrzyński	4 277 212,03zł
rypiński	4 104 416,40zł
radziejowski	3 982 106,19zł
sępoleński	3 634 369,79zł
wąbrzeski	3 275 565,20zł
Samorząd województwa	3 000 000,00zł

FOT. MATERIAŁY URZĘDU WOJEWÓDZKIEGO

To prognoza możliwych dotacji dla powiatów na 2026 r. (powiaty poza czołówką, ta zaś w tekście)

Patrząc na wstępną prognozę podziału pieniędzy można się zastanawiać nad kluczem. Jest on jednak przejrzysty. Uwzględniono w nim: liczbę ludności na 1 km kw., zakłady produkujące na rzecz obronności, infrastrukturę ważną dla województwa, szpitale wojskowe i współpracujące z MON, jednostki wojskowe i lotniska kluczowe. Niezależnie od wszystkiego każda gmina z tej puli ma zapewnione 150 tys. zł.

Z wojewódzkiej puli najwięcej - co nie dziwi - dostanie Bydgoszcz - 35,02 mln, później są na liście: Toruń - 19,14 mln, powiat inowrocławski z Inowrocławiem - 15,80 mln, Grudziądz - 15,67 mln, powiat bydgoski - 14,38 mln i Włocławek - 11,74 mln. Obok dalsza lista możliwych dotacji.

Wsparcie dla Straży Pożarnej

W 2025 r. kujawsko-pomorska Państwowa Straż Pożarna otrzymała 41 mln zł, które zostały rozdysponowane między komendy powiatowe i miejskie.

- Dzięki tym 41 milionom złotych oraz współpracy z komendantami powiatowymi i samorządami, zrealizowaliśmy kluczowe inwestycje. Powstały nowoczesne magazyny do bezpiecznego składowania sprzętu, w tym namiotów i pomp do wody zanieczyszczonej, które już teraz okazują się kluczowe dla skuteczności naszych działań - przyznał st. bryg. Rafał Świechowicz.

Warto jeszcze wspomnieć, że nasza straż otrzymała z MSWiA 8500 czujek dymu i czadu, które trafią do seniorów, osób niepełnosprawnych i tych w trudnej sytuacji materialnej. Strażacy mają w planach przeszkolenia w obsłudze czujek oraz ich montaż.

Ważna rola NGO

Ważnym elementem systemu jest także współpraca z organizacjami pozarządowymi. W tym celu wojewoda podpisał w 2025 r. porozumienia z: WOPR Województwa Kujawsko-Pomorskiego, Kujawsko-Pomorskim Oddziałem Okręgowym PCK, Chorągwią Kujawsko-Pomorską ZHP, Caritas Diecezji Bydgoskiej i Toruńskiej oraz Fundacją To.Proste (Mapuj Pomoc).

- W roku 2026 współpraca będzie rozszerzana a środki zwiększone, bowiem zaangażowanie NGO w proces realizacji zadań ochrony ludności i obrony cywilnej ma duże znaczenie dla integracji społeczności lokalnych, a także edukacji dla bezpieczeństwa i dystrybucji pomocy humanitarnej - dodał wojewoda.

©℗

Najniższa emerytura w regionie to 6 groszy brutto

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

2 grosze brutto - to obecnie najniższa emerytura w Polsce. Wypłaca ją ZUS na Dolnym Śląsku i Lubelszczyźnie. W naszym regionie „rekordzista" dostaje 6 groszy brutto.

Poprosiliśmy ZUS o informacje o najniższych, tzw. groszowych, emeryturach wypłacanych w naszym kraju. Wszystkie przesłane nam kwoty nie zawierają dodatków i są wypłacane obecnie, czyli jeszcze przed tegoroczną, marcową waloryzacją.

Tak więc najniższą emeryturę wynoszącą 2 grosze brutto otrzymują beneficjenci dwóch Oddziałów ZUS: na Dolnym Śląsku i Lubelszczyźnie. Kolejne miejsca w zestawieniu zajmują emeryci z: Pomorza Zachodniego i Mazowsza (3 grosze brutto), Podlasia (5 groszy brutto), Kujaw i Pomorza (6 groszy brutto), Śląska i Wielkopolski (7 groszy brutto), Podkarpacia i Łódzkiego (8 groszy brutto), Lubuskiego oraz Warmii i Mazur (11 groszy brutto), Małopolski (14 groszy brutto), Pomorza (22 grosze brutto), Świętokrzyskiego (36 groszy brutto) oraz Opolszczyzny (37 groszy brutto).

FOT. FREPIK.COM

Seniorka, która otrzymuje 6 groszy brutto emerytury, przepracowała 3 miesiące na umowę zlecenia

Dostają grosze za kilka dni pracy

Otrzymaliśmy również z ZUS zestawienie najniższych emerytur wypłacanych na Pomorzu i Kujawach.

Wspomniane już 6 groszy wypłaca oddział ZUS w Bydgoszczy. - Świadczenie otrzymuje obecnie 64-letnia kobieta, która na przestrzeni całego życia przepracowała 3 miesiące na umowie zlecenia - mówi Krystyna Michałek, regionalny rzecznik ZUS województwa kujawsko-pomorskiego.

Symboliczną emeryturę w wysokości 27 groszy wypłaca także oddział ZUS w Toruniu. Trafia na konto 64-latki, która zakończyła pracę zawodową cztery lata temu. Składki odprowadziła za 17 dni. Niewiele wyższe świadczenie - 53 grosze brutto - należy się 66-latkowi, który emerytem jest od roku. Toruński Oddział ZUS wyliczył mu to świadczenie uwzględniając 29 dni stażu pracy.

W gronie osób pobierających najniższe emerytury w Kujawsko-Pomorskiem jest również kobieta, która obecnie ma 63 lata. Na świadczenie przeszła w wieku 60 lat. Jej emerytura to 58 groszy brutto. Składki miała odprowadzane przez 19 dni.

Wśród dziesięciu najniższych emerytur wypłacanych na Pomorzu i Kujawach przez ZUS są jeszcze następujące kwoty: 79 groszy brutto, 87 groszy, 94 grosze brutto, 1,36 zł brutto, 1,88 zł brutto oraz 2,45 zł brutto.

Wiele przywilejów dla groszowych emerytów

Każda emerytura, nawet ta 6-groszowa, daje status emeryta i wszystko, co się z nim wiąże: prawo do bezpłatnej publicznej służby zdrowia, renty rodzinnej, zasiłku pogrzebowego, trzynastej i czternastej emerytury i to w pełnej wysokości. Tacy emeryci korzystają nie na emeryturze, ale na innych świadczeniach z nią związanych. Często otrzymują wielokrotnie więcej niż w ogóle wpłacili do systemu.

Jak do roku, ZUS wypłaci „trzynastki" wraz ze świadczeniem za kwiecień. Nie trzeba składać wniosku. W tym roku trzynasta emerytura wyniesie 1978,49 zł brutto. Z dodatkowego świadczenia potrącany jest podatek i składka zdrowotna. Kwota netto trzynastki uzależniona jest od wysokości pobieranego świadczenia podstawowego. Im niższa jest emerytura czy renta, tym wyższa będzie „trzynastka". - Do każdego uprawnionego emeryta i rencisty zostanie wysłana decyzja o przyznaniu dodatkowego rocznego świadczenia pieniężnego. Razem z tą decyzją zostanie przekazana decyzja o podwyższeniu świadczeń od 1 marca 2026 roku, czyli tzw. decyzja waloryzacyjna - podsumowuje Krystyna Michałek.

©℗

eprasa.pl 922648da59

W Emilianowie powstanie park przemysłowy? BPPT właścicielem jedynego aktywu terminalu

Adam Szczęśniak
adam.szczesniak@polskapress.pl

Coraz bliżej jest finał sprawy pod nazwą Terminal Intermodalny w Emilianowie. Spółka dokonuje żywota i zmienił się właściciel jej jedynego znaczącego aktywu. Czy w Emilianowie może powstać park przemysłowy?

FOT. PKP CARGO/ZDJĘCIE ILUSTRACYJNE

Jaka przyszłość czeka tereny wokół Emilianowa? Najważniejsze aktywa zakupił Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny

Spółka Terminal Intermodalny Bydgoszcz Emilianowo została powołana pod koniec lipca 2020 r. Był to efekt porozumienia zawartego przez: PKP SA, PKP Cargo, Zarząd Morskiego Portu Gdynia, Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa, Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny, wojewodę kujawsko-pomorskiego i gminę Nowa Wieś Wielka.

Jej celem było zbudowanie wielkiego centrum przeładunkowego w podbydgoskiej miejscowości położonej przy drodze krajowej nr 10, która ma zyskać parametry trasy ekspresowej, a także przy linii kolejowej nr 201 Nowa Wieś Wielka - Gdynia Port. Kapitał zakładowy spółki to ok. 2,3 mln zł. Najwięcej pieniędzy wniósł KOWR i to on jest głównym udziałowcem - ma 88 proc. udziałów, 1,1 proc. należy do PKP SA, pozostałe do BPPT.

Interpelacja Agnieszki Kłopotek

O ile plan był dobry, o tyle nic z niego nie wyszło. Największym osiągnięciem 4 lat działania spółki było przygotowanie wstępnej dokumentacji, a przede wszystkim uzyskanie decyzji środowiskowej. To ważny dokument, niezbędny do jakichkolwiek dalszych działań.

Ostatecznie jednak spółkę postawiono w stan likwidacji, a decyzję środowiskową wystawiono na sprzedaż. W międzyczasie mówiło się o parku przemysłowym w tym miejscu, plany snuło wojsko, rozmowom patronował wojewoda, swoje trzy grosze wtrącał marszałek, także gmina chciała mieć coś do powiedzenia.

Ten stan zawieszenia trwa praktycznie do dziś. Nieco więcej światła na stan spółki rzuca odpowiedź z Ministerstwa Rolnictwa i Rozwoju Wsi na interpelację naszej posłanki Agnieszki Kłopotek (PSL).

KOWR kończy swój udział

Jej pytania trafiły do tego ministerstwa, bowiem większościowym udziałowcem spółki jest Krajowy Ośrodek Wsparcia Rolnictwa. Z odpowiedzi udzielonej przez Jacka Czerniaka, sekretarza stanu w MRiRW, możemy dowiedzieć się, że:

- KOWR posiada 4000 udziałów o wartości nominalnej 500 zł każdy, nie zamierza zmieniać tego stanu i nie zamierza dalej angażować się w inwestycję.

- spółka znajduje się obecnie w trakcie procesu likwidacji, a KOWR nie zamierza angażować dodatkowych pieniędzy w tę spółkę.

- zakończenie likwidacji spółki planowane jest do końca pierwszego kwartału 2026 r.

BPPT odkupił decyzję

Najciekawsza jednak w tej odpowiedzi jest ostatnia kwestia. Dowiedzieć się bowiem można, że:

„Likwidator spółki sprzedał w postępowaniu przetargowym wspólnikowi spółki prawa do decyzji z dnia 4 lipca 2023 r. o środowiskowych uwarunkowaniach, określającej warunki realizacji przedsięwzięcia pn. Budowa kolejowo-drogowego terminala intermodalnego w Emilianowie (terminal) wraz z zakupem wyposażenia wraz z dokumentacją. Prawa do realizacji inwestycji nabyła spółka Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny sp. z o.o. z siedzibą w Bydgoszczy".

Nabycie najważniejszego aktywu spółki sprawia, że BPPT może tam prowadzić inwestycję, choć zapewne już w zmienionej formie.

Wysłaliśmy pytania do BPPT dotyczące ceny zakupu decyzji oraz planów BPPT związanych z Emilianowem. Na odpowiedź jednak musimy zaczekać, bowiem - jak odpisała nam Magdalena Teusz z Biura Zarządu - wyjaśnienia może złożyć jedynie pani prezes Edyta Wiwatowska, która obecnie przebywa na urlopie.

Podsumowując: spółka TIBE dokona żywota najpóźniej z końcem marca. Największy udziałowiec - KOWR kończy w niej działalność, a najważniejsze aktywa zakupił mniejszościowy udziałowiec - Bydgoski Park Przemysłowo-Technologiczny.

Zakończenie likwidacji spółki planowane jest do końca 1. kwartału 2026 r., a najważniejsze aktywa zakupił mniejszościowy udziałowiec.

Plan gminy to park

Kilka miesięcy temu Natalia Szczerbińska, rzeczniczka wojewody Michała Sztybla informowała nas, że regularnie odbywają się spotkania inicjowane przez wojewodę, w których udział bierze zarząd Polskiej Grupy Zbrojeniowej, zarząd spółek Dezamet S.A. i Zakładów Chemicznych NITRO-CHEM S.A., a także prezydent Bydgoszczy Rafał Bruski. Spół-ki PGZ miały analizować, czy da się tam zbudować np. fabrykę amunicji (z rozległą strefą ochronną). Program SAFE być mo-że pozwoli na rozwinięcie tych planów, ale biorąc pod uwagę zaangażowanie BPPT, bardziej prawdopodobne wydaje się inne rozwiązanie.

Niedawno zarząd województwa pozytywnie zaopiniował projekt planu ogólnego przedstawiony przez wójta gminy Nowa Wieś Wielka, w którym mówi się o przeznaczeniu terenów wokół stacji kolejowej w Emilianowie pod park przemysłowy. Teraz gmina może więc spokojnie uchwalać swój plan ogólny, a zgodnie z ustawą powinna to zrobić do połowy tego roku.

Jaka przyszłość czeka tereny wokół Emilianowa, dowiemy się zapewne w ciągu kilku miesięcy. Być może wcześniej rąbka tajemnicy uchyli prezes Wiwatowska. ©℗

Co wolno śpiewać w kościele? Gitara tylko klasyczna, a saksofon i perkusja zakazane

Agnieszka Romanowicz
agnieszka.romanowicz@polskapress.pl

Czytelnicy nie mogą się pogodzić z zakazem występowania w kościołach, który biskup włocławski nałożył na zespół Emmanuel z Topólki. - W moim kościele można śpiewać pieśni patriotyczne, co w tym złego? - dziwią się fani. Sprawdziliśmy, co wolno, a czego nie muzykom w kościele.

Przypomnijmy, zespół Emmanuel z Topólki w powiecie radziejowskim, który od kilkunastu lat zajmuje się oprawą muzyczną mszy świętych, dostał roczny zakaz występowania na uroczystościach kościelnych w diecezji włocławskiej.

Zespół podaje, że powodem było śpiewanie pieśni patriotycznych na mszy św. za ojczyznę w Narodowe Święto Niepodległości.

Diecezja wyjaśnia, że zespół złamał zrządzenie wydane przez bpa Wiesława Meringa z 2016 roku, zgodnie z którym wykonywanie utworów nieliturgicznych świeckich jest zakazane.

Napiszcie skargę na biskupa

Internauci nie mogą się temu nadziwić:

- W moim kościele od lat śpiewamy pieśni za ojczyznę. Teraz boję się podać, z której jestem parafii, bo jeszcze mój proboszcz będzie miał kłopoty - komentuje Czytelniczka z Bydgoszczy.
- Byłam na pogrzebie z udziałem trębacza, który odegrał „My Way" Franka Sinatry. Nikt nie widział w tym nic złego. Widać biskup pelpliński jest bardziej wyrozumiały niż biskup z Włocławka.
- Napiszcie do papieża skargę na biskupa, on nie jest bezkarny. Jeśli jesteście pewni swoich racji, to prawda zwycięży.
- Pierwsze słyszę, że w kościołach nie można śpiewać pieśni za ojczyznę. W latach Polski Ludowej to była reguła.

FOT. NADESŁANE

Paweł Kieliszkiewicz, student muzyki kościelnej na Akademii Muzycznej w Łodzi, nie raz występował w Kujawsko-Pomorskiem

Tylko utwory sakralne

Czy biskup włocławski faktycznie pozwolił sobie na zbyt wiele? Zapytaliśmy, czego uczą studentów muzyki kościelnej?

- Dozwolone są utwory klasyczne sakralne, na przykład Bacha - odpowiada Paweł Kieliszkiewicz, student muzyki kościelnej na Akademii Muzycznej w Łodzi.

Kilkukrotnie występował w kościołach w naszym regionie, m. in. w Bydgoszczy, Grucznie, Topolnie.

- Niestety, największym problemem obecnych czasów jest muzyka popowa grana w kościele - potwierdza pan Paweł. - Najczęściej zdarza się to na ślubach, np. organista jest proszony o zagranie „Hallelujah" ze „Shreka", co jest kategorycznie zabronione w liturgii. Dotyczy to wszystkich piosenek świeckich, nawet takich, które według pary młodej mają charakter religijny, pasujący do kościoła.

Gitara tylko w stylu klasycznym

Zasady obejmują też instrumenty, których wolno używać w kościele.

- Granie na gitarze nie jest jednoznacznie zabronione, ale jest jasno powiedziane, że w liturgii powinna być wykonywana subtelnie, klasycznie, bez szarpania strun - wyjaśnia Paweł Kieliszkiewicz. - Ponadto jest zabronione, aby piosenki religijne, wykonywane czasami z gitarą, były zagrane na organach, gdyż brak im dostojności, na jaką zasługują organy. W kościele nie wolno używać takich instrumentów, jak: saksofon, pianino, perkusja czy inne służące do muzyki popowej.

Od organistów oczekuje się, że wpasują się w tematykę mszy świętej.

- Mamy dobierać pieśni do liturgii i trzymać się zasad wynikających z tradycji i dokumentów o grze w liturgii. Powinniśmy korzystać z określonych śpiewników, np. ks. Jana Siedleckiego czy śpiewników „Droga do Nieba", „Niepojęta Trójco". ©℗

eprasa.pl 922648da59

POLSKA *i* ŚWIAT

KRÓTKO

ŚLĄSKIE

Prezydent Częstochowy zatrzymany przez ABW

W środę rano funkcjonariusze Agencji Bezpieczeństwa Wewnętrznego zatrzymali prezydenta Częstochowy Krzysztofa M. – Sprawa dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa korupcyjnego – poinformował rzecznik ministra koordynatora służb specjalnych Jacek Dobrzyński.

Do zatrzymania samorządowca doszło na polecenie prokuratora śląskiego wydziału Prokuratury Krajowej. „Obecnie prowadzone są przeszukania i zabezpieczania dokumentów w kilku miejscach na terenie Częstochowy. Sprawa dotyczy podejrzenia popełnienia przestępstwa korupcyjnego. Po zakończeniu tych czynności zatrzymany mężczyzna zostanie przewieziony do katowickiej prokuratury" – przekazał Dobrzyński na portalu X.

Krzysztof M. jest prezydentem Częstochowy od 2010 roku. Wcześniej był m.in. radnym miasta i posłem.

POZNAŃ

Zoo prosi o pomoc

FOT. MATERIAŁY PRASOWE POLICJI

Poznański ogród zoologiczny zaapelował w środę do mieszkańców o pomoc w znalezieniu Bożenki – samicy manula, czyli dzikiego kota – która najprawdopodobniej została celowo wypuszczona przez nieznanego sprawcę z klatki. Otwarte pomieszczenie zauważyli pracownicy zoo podczas porannego obchodu.

DOLNOŚLĄSKIE

„Zaparkował" w hotelu

Grzywna 11 tys. zł oraz nakaz naprawienia szkody to kara dla kierowcy, który autem wjechał do holu jednego z hoteli w Karpaczu na Dolnym Śląsku. Kierującym okazał się 36-letni obywatel Anglii. Mężczyzna był wyraźnie pobudzony. Przeprowadzone badanie narkotesterem wykazało, że mógł on kierować pojazdem, będąc pod wpływem środków odurzających. Do dalszych badań zabezpieczono krew. W trakcie przeszukania policjanci znaleźli narkotyki. 36-latek usłyszał zarzuty dotyczące niezatrzymania się do kontroli drogowej, uszkodzenia mienia, posiadania środków psychoaktywnych oraz kierowania pojazdem pod ich wpływem. Stanął przed sądem w trybie przyspieszonym.

POLITYKA

Dziś minister spraw zagranicznych Radosław Sikorski przedstawi w Sejmie informację o zadaniach polskiej polityki zagranicznej w 2026 r. Kancelaria Prezydenta poinformowała, że Karol Nawrocki wysłucha w Sejmie informacji szefa MSZ. Sikorski miał wygłosić swoje sejmowe expose 11 lutego, zostało ono jednak przełożone ze względu na zwołanie przez Karola Nawrockiego posiedzenia Rady Bezpieczeństwa Narodowego.

„Ani prezydent, ani polski rząd nie mogą myśleć, że nauka to hobby. Nauka to przede wszystkim budowanie potencjału RP

Karol Nawrocki, prezydent RP

Szef MON: Polska sama decyduje o zakupach dla wojska

Marcin Koziestański
Warszawa

– Komisja Europejska nie wskazuje żadnemu z państw członkowskich, co ma kupić w ramach unijnego programu dozbrajania SAFE – podkreślił w środę wicepremier i minister obrony narodowej Władysław Kosiniak-Kamysz.

Szef MON zabrał głos podczas corocznej odprawy rozliczeniowo-zadaniowej dowódców Wojska Polskiego w warszawskiej Cytadeli. W spotkaniu uczestniczył także prezydent Karol Nawrocki.

Prezydet podczas przemówienia podkreślił, że musimy mieć pewność, że środki z programu SAFE nie zostaną zawieszone czy wstrzymane.

– Tu, panie premierze, państwo ministrowie, drodzy oficerowie, drodzy państwo, tu potrzebna jest chłodna ocena, spokój, uczciwa debata, a nie polityczny zgiełk, którego niestety Polska stała się dzisiaj częścią. To olbrzymi dług, który będzie spłacany przez państwo polskie przez dziesięciolecia. Dlatego Polacy mają prawo wiedzieć, jaki będzie prawdziwy koszt zaciągniętego zobowiązania oraz na jakich warunkach będzie one udzielane – zaznaczył Nawrocki.

Prezydent ocenił, że w związku z pytaniami o kontrole i przejrzystość wydatków w ramach programu SAFE zasadne jest ujawnienie listy przewidzianych do realizacji 139 projektów.

FOT. ADAM JANKOWSKI

Prezydent i wicepremier wzięli udział w odprawie rozliczeniowo-zadaniowej dowódców Wojska Polskiego

– Zasadne wydają się także wątpliwości ekspertów dotyczące okresu wydatkowania środków do 2030 roku. Rodzi to naturalne pytania o rzeczywistą możliwość rozbudowy linii produkcyjnych polskiego przemysłu zbrojeniowego w tak krótkim czasie przy użyciu tych pożyczek – powiedział Nawrocki.

Odnosząc się do słów prezydenta Władysław Kosiniak Kamysz przyznał, że wokół programu SAFE narosło wiele niedomówień, a nawet kłamstw.

Wicepremier zauważył, że Polska jest zwycięzcą tego projektu. – Nie dość, że go wymyśliła i projekt przyjęto za polskiej prezydencji w Radzie Unii Europrjskiej, to Polska jest jego największym beneficjentem spośród wszystkich państw biorących w nim udział – zaznaczył Kosiniak-Kamysz.

Szef MON ocenił też, że suwerenna i niepodległa Polska będzie wtedy tylko, kiedy trzy filary bezpieczeństwa – silna armia, siła w sojuszach i wspólnota narodowa – będą spełnione. Jak podkreślił, do zrealizowania pierwszego z filarów potrzebne jest właśnie stabilne i wysokie finansowanie.

Wicepremier powiedział, że od grudnia 2023 roku zawarto ponad 200 kontraktów na 266 miliardów złotych. Jak dodał, są to kontrakty zawierane również na gruncie polskim, bo 90 z nich, na sumę ponad 100 mld złotych, było zawarte z przemysłem polskim.

Wicepremier podkreślił też, że Komisja Europejska nie wskazuje nikomu, co ma kupić, żadnemu z państw członkowskich w ramach Programu SAFE. – W polskim wniosku, który jest na 300 stron, w obszarze uzbrojenia dla armii nie zmieniono i nie wykreślono żadnej propozycji, która przez nas została zgłoszona – dodał.

Kosiniak-Kamysz odniósł się też do obaw dotyczących czasu na realizację projektów w ramach programu SAFE. – Ja nie obawiam się w żaden sposób dat nakreślonych, że do 2030 roku ma być ten sprzęt dostarczony, wyprodukowany, bo do tego roku ten sprzęt jest potrzebny. Im szybciej on trafi do polskiego wojska, im szybciej będziemy w stanie go zakontraktować w krótkim czasie, tym lepiej – podkreślił wicepremier.

Kosiniak-Kamysz ocenił w środę, że program SAFE jest jedynym funduszem pożyczkowym, który zapewnia gwarancję budżetu MON na wiele lat. – Jeżeli będą lepsze warunki w innym programie, skorzystamy z nich od razu. Na dzień dzisiejszy nie ma – powiedział wicepremier.

PAP

Sąd zawiesza sprawę Pawła Rubcowa. Oskarżony o szpiegostwo nie stawił się na rozprawę

Marcin Koziestański
Warszawa

Sąd zawiesił postępowanie wobec oskarżonego o szpiegostwo Pawła Rubcowa do czasu jego odszukania.

W środę w warszawskim sądzie okręgowym z wyłączeniem jawności odbyła się kolejna rozprawa oskarżonego o szpiegostwo Pawła Rubcowa. Mężczyzna, zatrzymany w 2022 r. przez ABW, został w 2024 r. przekazany Rosji w ramach wymiany więźniów.

Po jej zakończeniu sędzia Anna Ptaszek poinformowała, że sąd nie dysponuje żadnymi dowodami doręczenia zawiadomienia o rozprawie Rubcowowi. – W tym przypadku jest on oskarżony o popełnienie przestępstwa, które ma status zbrodni. Zgodnie z przepisami w przypadku osób, które stoją pod tym zarzutem, muszą być one obecne przynajmniej na pierwszym terminie rozprawy, kiedy jest odczytywany akt oskarżenia i kiedy sąd pyta, czy oskarżony przyznaje się do zarzucanego mu czynu oraz czy chce złożyć wyjaśnienia – wyjaśniła sędzia.

Podkreśliła, że istnieje przepis, że jeżeli oskarżony, którego udział jest obowiązkowy, złoży oświadczenie, że nie będzie stawiał się na rozprawie, albo uniemożliwia on doprowadzenie się np. z aresztu śledczego, to wówczas można prowadzić rozprawę pod jego nieobecność, ale sąd musi mieć jasne stanowisko, że nie chce on brać udziału w rozprawie.

Podała też, że na wniosek prokuratora sąd wystąpił do Sądu Apelacyjnego w Warszawie o rozważenie zastosowania wobec oskarżonego tymczasowego aresztowania. – W zależności od decyzji Sądu Apelacyjnego sąd będzie mógł podjąć dalsze kroki, bo jeżeli ten areszt zostanie orzeczony, to będzie można rozważać ściganie oskarżonego listem gończym i wszczęcie poszukiwań międzynarodowych.

eprasa.pl 922648da59

Kazachstan obniża status języka rosyjskiego. Wściekłość w Moskwie

Grzegorz Kuczyński
Astana

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu obniża status języka rosyjskiego. W Moskwie wywołało to gniew.

Zdaniem szowinistycznych komentatorów rosyjskich decyzja Astany pokazuje, że Kazachstan podąża tą samą drogą co Ukraina i może wymagać podobnej, równie surowej reakcji Rosji, aby utrzymać „ruski mir" prezydenta Władimira Putina - czytamy w analizie amerykańskiego ośrodka analitycznego Jamestown Foundation.

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew od czasu przejęcia władzy w 2019 r. jest mniej skłonny do ustępstw wobec Moskwy niż jego poprzednik Nursułtan Nazarbajew. Tokajew przyjął politykę, która odzwierciedla jego zaangażowanie w promowanie kazachskiej tożsamości narodowej i publiczne sprzeciwianie się coraz bardziej agresywnej polityce zagranicznej Rosji.

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu, który ma zostać zatwierdzony w referendum w marcu, obniża status języka rosyjskiego. Określa on, że język rosyjski istnieje „obok" języka kazachskiego, a nie „na równi" z nim. Taka zmiana obniża status języka rosyjskiego jako języka komunikacji międzyetnicznej, którym cieszył się on od czasu pierwszej konstytucji niepodległego Kazachstanu w latach 90. XX w. i może zapowiadać dalsze ograniczenia w przyszłości.

Proponowana zmiana odzwierciedla zmiany demograficzne w Kazachstanie. Kazachowie stanowią obecnie ponad 70% ogółu ludności, a etniczni Rosjanie mniej niż 15%.

FOT. KIRILL KUDRYAVTSEV/AFP/EAST NEWS

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wraz ze swoim rządem promuje tożsamość etniczną Kazachów

Trump chwalił swoje rządy i krytykował Demokratów

Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump ogłosił we wtorek w orędziu o stanie państwa, że Ameryka „wróciła" i przeżywa swój złoty wiek rok po objęciu przez niego prezydentury.

MATT ROURKE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Przemawiając przez godzinę i 48 minut, Donald Trump mówił o wielkich chwilach, jakie czekają w najbliższej przyszłości Amerykę i krytykował Demokratów

- Dziś wieczorem, po zaledwie roku, mogę z godnością i dumą powiedzieć, że dokonaliśmy transformacji, jakiej nikt wcześniej nie widział, i dokonaliśmy przełomu na wieki. Nigdy nie wrócimy do tego, co było jeszcze niedawno - ogłosił Trump, rozpoczynając przemowę przed połączonymi izbami Kongresu. Nawiązując do swojej mowy inauguracyjnej, kiedy zapowiedział nadejście „złotego wieku" Ameryki, prezydent ogłosił, że wiek ten już nadszedł.

Trump - mierzący się z podupadającymi notowaniami i gniewem wyborców z powodu wysokich kosztów życia - poświęcił większość przemówienia podkreślaniu świetnej jego zdaniem kondycji gospodarki, wielokrotnie w charakterystycznym stylu wyolbrzymiając statystyki i liczby. Wbrew faktom twierdził, że inflacja „pikuje" i - zgodnie z prawdą - że ceny benzyny są niższe niż za jego poprzednika. Twierdził też, że za jego rządów zagraniczne firmy zadeklarowały inwestycje w wysokości 18 bln dolarów, choć kwota ta obejmuje również obietnice złożone jeszcze za jego poprzednika. Obwiniał też Demokratów za rosnące koszty życia.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości. Obiecał również obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz ogłosił porozumienie z firmami technologicznymi, zgodnie z którym mają one równoważyć wzrost kosztów energii tam, gdzie powstają centra danych na potrzeby sztucznej inteligencji.

W części poświęconej polityce zagranicznej Trump najwięcej miejsca poświęcił zagrożeniom ze strony Iranu oraz „przywracaniu amerykańskiej dominacji" na zachodniej półkuli, zwłaszcza operacji pojmania Nicolasa Maduro w Wenezueli. Zupełnie nie wspomniał natomiast o Chinach i Azji, a o wojnie w Ukrainie wyraził się tylko zdawkowo.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości.

Odnosząc się do Iranu, zapewnił, że wolałby drogą dyplomatyczną uregulować wzajemne relacje. Zaznaczył zarazem, że nigdy nie pozwoli władzom w Teheranie na posiadanie broni jądrowej i podkreślił, że mimo amerykańskich ostrzeżeń Iran nadal pracuje nad rozwojem swojego arsenału, w tym rakiet balistycznych.

Przemówienie Trumpa trwało 1 godzinę i 48 minut i było najdłuższym w historii. Prezydent pobił w ten sposób własny rekord z poprzedniego roku, kiedy to przemawiał przez godzinę i 39 minut. PAP

Afryka, Hiszpania i Monako w planach Leona XIV

oprac. Anna Nagel
Warykan

Papież Leon XIV odwiedzi w marcu Księstwo Monako, w kwietniu Algierię, Kamerun, Angolę i Gwineę Równikową, a w czerwcu Hiszpanię - ogłosił w środę Watykan.

Po pierwszej zagranicznej papieskiej wizycie w Turcji i Libanie pod koniec 2025 roku Leon XIV wznawia swoje pielgrzymki apostolskie.

Pierwszą zagraniczną podróżą w 2026 r. będzie krótka wizyta w Monako, zaplanowana na 28 marca, w przeddzień Wielkiego Tygodnia. Będzie ona odpowiedzią na wielokrotne zaproszenia władz Księstwa, kierowane wcześniej do papieża Franciszka, a następnie skierowane do niego.

W drugą i najdłuższą z zapowiedzianych podróży papież uda się do Afryki. Wizyta potrwa od 13 do 23 kwietnia. Leon XIV rozpocznie ją w Algierii - gdzie odwiedzi Algier i Annabę - podążając śladami św. Augustyna z Hippony.

Następnie uda się do Afryki Środkowej. W trosce o pokój w tej części świata Leon XIV uda się do anglojęzycznego regionu północnego Kamerunu, gdzie od dziesięciu lat trwa wojna domowa między siłami rządowymi a separatystami. W Kamerunie odwiedzi Jaunde, Bamendę i Dualę.

Od 6 do 12 czerwca Leon XIV odwiedzi Hiszpanię. W Madrycie spotka się z wiernymi, następnie uda się do Barcelony, gdzie dokona otwarcia nowej, najwyższej wieży bazyliki Sagrada Familia. Następnie papież uda się na Wyspy Kanaryjskie.

Iran bliski zakupu potężnych chińskich rakiet CM-302. To duże zagrożenie dla okrętów USA

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran jest bliski zawarcia strategicznej umowy z Chinami w sprawie zakupu nowoczesnych przeciwokrętowych rakiet manewrujących CM-302 - donosi Reuters.

Zakup ten ma na celu znaczne zwiększenie potencjału militarnego Teheranu, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony USA. Rakiety CM-302 mają zasięg 290 kilometrów i zostały specjalnie zaprojektowane do pokonywania systemów obrony okrętowej, co może stanowić poważne zagrożenie dla sił morskich USA znajdujących się w regionie.

Transakcja w cieniu groźby wojny

Ewentualna sprzedaż broni miałby miejsce w kontekście gwałtownego nasilenia napięć w stosunkach między Waszyngtonem a Teheranem. Jednocześnie Chiny aktywnie wzmacniają swoje więzi z Iranem, podkreślając swoją rosnącą rolę na Bliskim Wschodzie.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Ćwiczenia rakietowe sił wojskowych Iranu

Przygotowania do zawarcia umowy trwały ponad dwa lata, ale proces znacznie przyspieszył po dwunastodniowej wojnie między Izraelem a Iranem, która miała miejsce w czerwcu 2025 roku. W celu ostatecznego uzgodnienia warunków umowy Pekin odwiedzili wysocy rangą irańscy urzędnicy, w tym wiceminister obrony Masoud Oraei.

Broń z Chin i Rosji dla Iranu

Według zachodnich mediów w przypadku powodzenia transakcja ta stanie się jedną z największych dostaw broni do Iranu, faktycznie naruszającą embargo ONZ. Rakiety CM-302 mogą radykalnie zwiększyć siłę uderzeniową irańskiej floty: eksperci wskazują, że ich naddźwiękowa prędkość i wyjątkowo niska trajektoria lotu sprawiają, że przechwycenie ich jest niezwykle trudnym zadaniem. Taki krok Pekinu jest postrzegany jako próba zrównoważenia wpływów amerykańskich w Zatoce Perskiej.

Oprócz systemów przeciwokrętowych Teheran prowadzi negocjacje w sprawie zakupu innych chińskich technologii bojowych, w tym rakiet przeciwlotniczych i środków obrony antybalistycznej. Tak głębokie partnerstwo wojskowe może poważnie utrudnić wysiłki USA mające na celu powstrzymanie potencjału rakietowego i nuklearnego Iranu. Równolegle Iran nadal wzmacnia współpracę obronną z Rosją. W ramach umowy z 2023 r. kraj ten otrzymał już pierwszy rosyjski śmigłowiec bojowy Mi-28NE, znany jako „Nocny Łowca".

eprasa.pl 922648da59

Gazeta Pomorska
Czwartek, 26.02.2026

Prezydent Grudziądza wyciąga wnioski po zimie. Spotkanie w Szkole Podstawowej nr 12

Daniel Dreyer
daniel.dreyer@polskapress.pl

Z odśnieżaniem i później usuwaniem lodu z chodników słabo radziły sobie wynajęte firmy. Także o tym rozmawiano podczas spotkania mieszkańców Śródmieścia z Maciejem Glamowskim, prezydentem Grudziądza.

FOT. PIOTR BILSKI

Nie tylko chodniki, ale także ścieżki rowerowe nie były odśnieżone. - Zostałem potrącony przez auto na przejeździe rowerowym, który nie został odpowiednio przez miasto przygotowany: lód, śnieg, brak możliwości bezpiecznego zatrzymania się... Służby, skapitulowały - mówił mężczyzna, który rowerem jeździ cały rok

FOT. PIOTR BILSKI

- Czy jesteśmy w stanie wszystko utrzymać w należytym stanie, w okresie zimowym? Musimy mieć jakieś priorytety. I w pierwszej kolejności musimy zabezpieczyć chodniki, drogi, pewnie ścieżki rowerowe są gdzieś tam na kolejnym etapie, co nie znaczy, że nie należy ich zrobić. Ale musi pan przyznać, że takich pasjonatów, którzy jeżdżą całorocznie jest stosunkowo niewielu - odpowiadał prezydent Maciej Glamowski

Dobrze znane wszystkim, kilkukrotnie opisywane przez „Pomorską" problemy z nieodśnieżanymi, a później zamieniającymi się w ślizgawki chodnikami w mieście kilka razy wracały podczas spotkania mieszkańców Śródmieścia z prezydentem Maciejem Glamowskim. Mieszkańcy żalili się:

- Dlaczego przez całą zimę nikt nie odśnieżył chodnika od ul. Rapackiego do końca Królewskiej?

- Przez dwa tygodnie chodniki nie były odśnieżone! Ani jeden raz!

- Nawet dwa tygodnie po ustaniu opadów śniegu, nie wszystkie miejsca należące do zasobów miejskich były oczyszczone!

Miasto powoła własne ekipy sprzątające?

- Z tej zimy musimy wyciągnąć dużo wniosków na przyszłość. Już dzisiaj mamy pewne przemyślenia i będziemy odpowiednie decyzje podejmować. To będzie wymagało działań bardziej złożonych - podczas spotkania zapowiedział prezydent Glamowski.

Włodarz Grudziądza podkreślał, że jezdnie w mieście - mimo opadów śniegu i mrozów - były należycie utrzymane, bo odpowiada za to ZDM, a wykonawcą był MZK - jednostki miejskie.

Co innego na chodnikach i przystankach komunikacji miejskiej - gdzie za usuwanie skutków zimy na zlecenie miasta odpowiadają firmy wyłonione w przetargach - długo leżał śnieg, który z czasem zamieniał się w lód. Było niebezpiecznie.

Miasto niezadowolone z jakości usług nałożyło trzy kary finansowe na łączną kwotę około 10,5 tys. złotych na firmę, która odpowiada za porządek na przystankach komunikacji miejskiej. W ratuszu rozważane są dalsze kroki do podjęcia w stosunku do tego wykonawcy.

- Wnioski płyną same: tam, gdzie mamy bezpośredni wpływ na tego, kto to wykonuje - jesteśmy w stanie wyegzekwować jakość. Gorzej jest z wyegzekwowaniem jakości tam, gdzie mamy firmy z przetargu, które się często zmieniają, które są na rok, na dwa - mówił Maciej Glamowski.

Maciej Glamowski mówił: - Będziemy musieli zmienić pomysł jeżeli chodzi o zimowe utrzymanie i pójdziemy w kierunku własnych ekip, czy własnych podmiotów, które będą za to odpowiedzialne. Wtedy będziemy mieli 100-procentową odpowiedzialność, ale też 100-procentowy wpływ, który nie do końca mamy w przypadku podmiotów wybranych w przetargu.

Szczegółów na spotkaniu prezydent Grudziądza nie podawał. Zastrzegał: - Nie chcę tego przesądzać, ale będziemy to analizować.

Kiedy remont dworca?

O remoncie dworca kolejowego mówi się od lat, a ponieważ znajduje się on właśnie na terenie Śródmieścia Południowego, tego tematu zabraknąć nie mogło.

Glamowski przekazał, że zgodnie z informacjami PKP, długo oczekiwane prace mają ruszyć w połowie roku.

A kiedy zamiast wychodka typu toi toi pojawi się tutaj cywilizowana toaleta? - Mieszkam zaraz przy dworcu kolejowym. Przyjeżdżają tutaj ludzie z różnych zakątków świata, i rozglądają się, pytają czy mogą gdzieś umyć ręce, załatwić swoje potrzeby. Kobiety w ciąży, małe dzieci, ludzie niepełnosprawni... - relacjonował jeden z uczestników spotkania.

- Ten wychodek, który jest, jest wstydem. Będziemy ponownie rozmawiali z PKP, aby na czas remontu postawić chociażby kontener sanitarny. Będzie to trochę lepszy standard od toitoia, ale daleki od tego co chcielibyśmy oczekiwać. Ja liczę , że radykalna poprawa będzie w momencie gdy dworzec zostanie zmodernizowany - odpowiedział Glamowski.

Co z ul. Moniuszki?

W ostatnich latach w tej części miasta gruntownie wyremontowano ul. Królewską i Rapackiego, plany na kolejne inwestycje obejmują m.in. budowę nowego odcinka ul. Dworcowej, który połączy ją z Waryńskiego. Ale mieszkańcy najbardziej czekają teraz na remont ul. Moniuszki, która przecina to osiedle, a jej stan jest fatalny.

Jak mówił prezydent Glamowski, ten remont jest w planie, ale wcześniej do porządku doprowadzona zostanie droga łącząca parking Centrum Kultury Teatr z ul. Moniuszki. Łącznik ten ma być wykonany z kostki betonowej, a parkingi z płyt ażurowych. Inwestycja ma zostać zakończona w 2027 roku, a jej wartość to ponad 4 mln zł. Na ten łącznik Zarząd Dróg Miejskich ma już dokumentację, stara się o pozwolenie na budowę i i planuje ogłoszenie przetargu na wykonanie prac.

- To nie tylko nowa jezdnia, ale także wykonanie bezpiecznego dojścia dla dzieciaków do szkoły. Powstaną tez porządne miejsca parkingowe, z których korzystać będą osoby przyjeżdżające do kościoła - mówił Glamowski.

- A co z remontem ul. Moniuszki? - dopytywał Przemysław Decker, radny z tego okręgu.

Jak się okazuje, przetarg na ul. Moniuszki planowany nie jest, ponieważ nie ma na niego pieniędzy w budżecie. - Mam nadzieję że takie środki znajdziemy i Moniuszki znajdzie się w planie do realizacji - odpowiedział Maciej Glamowski.

©℗

Więcej na www.pomorska.pl/grudziadz

KRÓTKO

LUDZIE

Prof. Marian Gorynia odbierze w Grudziądzu Nagrodę Kopernika Ekonomisty

To uznany ekonomista, specjalista w dziedzinie ekonomii międzynarodowej i biznesu. Zawodowo związany jest z Uniwersytetem Ekonomicznym w Poznaniu,

Wyróżnienie przyznano za imponujący dorobek naukowy, obejmujący przełomowe badania nad konkurencyjnością przedsiębiorstw i gospodarek, procesami internacjonalizacji oraz rozwój teorii i praktyki zarządzania.

Doceniono także jego działalność organizacyjną i dydaktyczną, która przyczyniła się do kształcenia kolejnych pokoleń ekonomistów.

Wręczenie Nagrody Kopernika Ekonomisty odbędzie się podczas uroczystej gali 22 marca o g. 17 w grudziądzkim teatrze. Wydarzenie uświetni recital tenora Andrzeja Lamperta, który zaprezentuje arie operowe i operetkowe, pieśni neapolitańskie oraz utwory musicalowe. Bezpłatne wejściówki na galę będą dostępne od 17 marca od g. 16 w kasie teatru. **(ŁS)**

NA SYGNALE

FOT. STRAŻ POŻARNA GRUDZIĄDZ

POWIAT

Osiem aut zderzyło się w Radzyniu Chełmińskim

Do kolizji doszło wczoraj po g. 7 na ul. Tysiąclecia, której nawierzchnia była oblodzona. - Funkcjonariusze ustalili, że doszło tam do trzech odrębnych kolizji drogowych, następujących bezpośrednio po sobie w bardzo krótkich, kilkusekundowych odstępach - mówi mł. asp. Łukasz Rosada z policji w Grudziądzu.

Każdy z trzech sprawców kolizji został ukarany mandatem w wysokości 1200 zł i dziesięcioma punktami karnymi.

Więcej: pomorska.pl

eprasa.pl 922648da59

Takiej akcji w Toruniu jeszcze nie było!

Katarzyna Kucharczyk
katarzyna.kucharczyk@polskapress.pl

Przez kilka tygodni Torunianie każdego dnia oddawali głosy w ramach akcji „Miska Pełna Dobra", aby pomóc Schronisku dla Bezdomnych Zwierząt wygrać 5 ton dobrej jakościowo karmy.

Zwycięstwo toruńskiego schroniska w ramach akcji „Miska Pełna Dobra" organizowaną przez Wiejską Zagrodę oraz Psindera, to efekt kilkutygodniowych działań mieszkańców. - Takiej akcji jeszcze nie widzieliśmy - przyznawali organizatorzy, gdy przyjechali na Przybyszewskiego, by przekazać karmę. I przekazali! Podjechał bus oraz… ciężarówka wypełniona paletami.

Radości i wzruszenia nie brakowało, zarówno wśród pracowników, jak i organizatorów. Wszyscy zgodnie przyznawali, że Toruń zwyciężył wyłącznie dzięki zaangażowaniu mieszkańców.

Zaczęło się od apeli Schroniska dla Bezdomnych Zwierząt w Toruniu, które udostępniło w swoich mediach społecznościowych informację, że zostali zakwalifikowani do 1. edycji akcji. Na przytulisko trzeba było zatem głosować. Można było oddać 1 głos dziennie na wybraną placówkę. Informacje o akcji poszły w świat. Zaczęły się udostępnienia na profilach. Wydrukowano plakaty informujące, że można zrobić coś dobrego. Przechodząc przez starówkę, niebieskie plakaty z biszkoptowym psem zobaczyć można było niemal wszędzie. W promowanie akcji zaangażowali się nawet urzędnicy. Gabinety weterynaryjne kręciły zabawne rolki, które miały zachęcić do głosowania. Pracownicy i wolontariusze schroniska, ale także mieszkańcy przypominali, że trzeba oddać głos.

Łatwo nie było. Toruń szedł łeb w łeb z Zieloną Górą. Do ostatniej chwili nie wiadomo było, do kogo trafi karma, ale to napędzało głosujących. Szła kolejna fala udostępnień. Cel udało się osiągnąć - ponad 300 tys. głosów sprawiło, że to toruńskie schronisko zajęło 1. miejsce i otrzymało 5 ton karmy. Zielona Góra otrzymała 3 tony, a pozostałe placówki po palecie karmy.

- To ogromna pomoc dla nas i naszych podopiecznych, a mamy ich sporo, bo blisko 200 psów i 200 kotów - przyznaje Agnieszka Szarecka, kierownik schroniska. ©℗

Więcej drzew nielegalnie wyciętych na Kępie Bazarowej

Szymon Spandowski
szymon.spandowski@polskapress.pl

Toruńska prokuratura prowadzi śledztwo w sprawie nielegalnej wycinki drzew na Kępie Bazarowej. Uporządkowano nieco obraz zniszczenia. W rozwiązaniu zagadki mają pomóc badania DNA… roślin.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Z ustaleń prokuratury wynika, że na Kępie Bazarowej ktoś nielegalnie wyciął nie 168, ale 335 drzew

Bulwersująca sprawa nielegalnej wycinki wciąż czeka na rozwiązanie. Od 8 stycznia pracują nad tym śledczy z Prokuratury Rejonowej Toruń - Wschód. Jak już wcześniej informowaliśmy, oficjalnie postępowanie dotyczy: spowodowania w okresie od nieustalonego dnia listopada 2025 r. do 2 stycznia 2026 r. na objętym ochroną w ramach programu „Natura 2000" terenie Kępy Bazarowej w Toruniu o powierzchni ok 1,3 ha, wbrew obowiązującym przepisom, istotnej szkody poprzez dokonanie wycinki 168 drzew o różnej średnicy i stanie rozwoju, w konsekwencji czego doszło do znacznego zmniejszenia wartości przyrodniczej chronionego terenu.

Obszar „zbrodni"

Jak dotąd śledczym udało się uporządkować dane oraz ustalić dokładne granice przestępstwa. Okazało się, że wyciętych jest znacznie więcej niż pierwotnie zakładano.

- Ustalono, że obszar ujawnionej wycinki drzew położony jest na kilku działkach ewidencyjnych, przy czym tylko jedna z nich – o powierzchni 0,48 ha – objęta jest ochroną w ramach programu Natura 2000 – Dolina Dolnej Wisły - czytamy w komunikacie opublikowanym przez Izabelę Oliver, rzeczniczkę Prokuratury Okręgowej w Toruniu.

Dodatkowo podjęto działania zmierzające do ustalenia możliwości wykonania analizy porównawczej (tzw. DNA roślin).

- Dodatkowo ustalono, że wszystkie działki położone są poza administracyjnymi granicami rezerwatu przyrody Kępa Bazarowa. Ustalono także finalną liczbę wyciętych drzew (335 pni), a także uzyskano z Urzędu Miasta Torunia kopie dokumentacji związanej z przeprowadzoną tam inwentaryzacją. Do akt postępowania załączono dokumentację fotograficzną wykonaną w toku przeprowadzonych oględzin (w tym również oględzin uzupełniających) miejsca zdarzenia.

Wcześniej pojawiały się informacje, że wycinki miał dokonać jeden mężczyzna, jednak prokuratura nie postawiła jeszcze nikomu zarzutów. Poza tym śledczy wystąpili o nadesłanie dokumentacji prowadzonych w Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska w Bydgoszczy i Urzędu Miasta Torunia postępowań wyjaśniających, a także o zabezpieczenie zapisów nagrań z monitoringu miejskiego.

Oby tym razem okazały się pomocne. Przypomnijmy, że na początku 2024 roku pół Torunia starało się rozwiązać zagadkę wielu ton ziemi wysypanych na Winnicy - tam gdzie jest obszar Natura 2000, a w przyszłości ma stanąć wieżowiec. Chociaż ciężarówki z ziemią musiały przyjeżdżać na Winnicę wiele razy, monitoring miejski okazał się w tym przypadku bezużyteczny.

DNA roślin

Wracając jednak na Kępę Bazarową - specjaliści zaangażowani w wyjaśnienie tej sprawy sięgają po środki, które laikom mogą się wydać zaskakujące.

- Dodatkowo podjęto działania zmierzające do ustalenia możliwości wykonania analizy porównawczej (tzw. DNA roślin) oraz wykonania odlewów silikonowych ściętych drzew (bardzo utrudnione z uwagi na warunki pogodowe) dla potrzeb badań porównawczych" - czytamy dalej w komunikacie prokuratury. ©℗

REKLAMA 0011485144

Zgodnie z art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz. U. z 2024 r., poz. 1145 z późn. zm.)

PREZYDENT GRUDZIĄDZA

podaje do publicznej wiadomości informację, że został sporządzony wykaz nieruchomości stanowiących własność gminy – miasto Grudziądz, przeznaczonych do oddania w użyczenie, na których umieszczono nieruchomości położone w Grudziądzu przy:

- **ul. Wincentego Witosa/ul. Karabinierów** dz. nr 85/10 i nr 85/1 w obr. 24, dz. nr 8/44 i część dz. nr 8/84 w obr. 19,
- **ul. Mickiewicza** dz. nr 21/2 w obr. 36,
- **ul. Dąbrowskiego** dz. nr 49/12, nr 48/13, nr 48/5 i nr 48/6 w obr. 24,
- **ul. Spichrzowa** dz. nr 11 obr. 45,
- **ul. Parkowa** dz. nr 11/205 w obr. 86,
- **ul. Spacerowa** dz. nr 162/1 w obr. 141.

Wykazy zostały podane do publicznej wiadomości poprzez wywieszenie ich na okres 21 dni na tablicach ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miejskiego w Grudziądzu przy ul. Ratuszowej 1 oraz zamieszczenie ich na stronie internetowej Biuletynu Informacji Publicznej www.bip.grudziadz.pl w zakładce „informacje" → „gospodarka nieruchomościami" oraz na stronie internetowej Grudziądza www.grudziadz.pl w zakładce „dla inwestorów" → „gospodarka nieruchomościami" → „wykazy nieruchomości – użyczenie".
Szczegółowe informacje można uzyskać w Urzędzie Miejskim w Grudziądzu – Wydział Geodezji i Gospodarki Nieruchomościami, tel. 56 451 03 32.

REKLAMA 0011480319

BURMISTRZA MIASTA CHEŁMNA

informuje,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Urzędu Miasta w Chełmnie oraz na stronie www.bip.chelmno.pl na okres 21 dni został umieszczony wykaz o przeznaczeniu do oddania w użyczenie na rzecz Stowarzyszenia Ludzie-Ludziom pomieszczeń wraz z przyległym placem zabaw, położonych w budynku przy ul. Kamionka 3 w Chełmnie na prowadzenie świetlicy opiekuńczo-wychowawczej w Miejskim Ośrodku Przeciwdziałania Uzależnieniom dla dzieci i młodzieży szkolnej z rodzin dotkniętych i zagrożonych problemem uzależnień - zgodnie z zarządzeniem Burmistrza Miasta Chełmna nr 28/2026 z dnia 25 lutego 2026 roku.

Z up. Burmistrza Miasta Chełmna
Piotr Murawski
Zastępca Burmistrza

REKLAMA 0011484776

AABŚ.A.6740.2.5.2025.2026.AB

**OBWIESZCZENIE
STAROSTY CHEŁMIŃSKIEGO
o wszczęciu postępowania administracyjnego**

Na podstawie art. 11d ust. 5 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (t.j. Dz. U. z 2024 r., poz. 311) oraz art. 49, art. 61 § 4 i art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego (t.j. Dz. U. z 2025 r. poz. 1691) – dalej k.p.a., w związku z wnioskiem Wójta Gminy Chełmno, Starosta Chełmiński zawiadamia o wszczęciu postępowania w sprawie wydania decyzji o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn. „Budowa drogi gminnej nr 060128C w Ostrowie Świeckim".

Inwestycja zgodnie ze złożonym wnioskiem będzie realizowana, na działkach numer 136/1, 140/1, 140/2, 142/1, 143/1, 231, 234/11, 241/4, 248, 249, położonych w obrębie ewidencyjnym Ostrów Świecki, gmina Chełmno.

Strony mogą zapoznać się z wnioskiem oraz jego załącznikami w Wydziale Administracji Architektoniczno-Budowlanej i Środowiska Starostwa Powiatowego w Chełmnie, przy ul. Kolejowej 1, w godzinach pracy Urzędu (pokój nr 203 lub 206) oraz składać ewentualne uwagi i wnioski na adres Starostwa, w terminie 5 dni od dnia zawiadomienia, które także zostaje podane do publicznej wiadomości w drodze obwieszczeń.

Zgodnie z art. 49 § 2 k.p.a., zawiadomienie stron postępowania poprzez publiczne obwieszczenie uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia, w którym nastąpiło publiczne ogłoszenie. W niniejszym przypadku zawiadomienie stron postępowania uważa się za dokonane po upływie 14 dni od dnia 26 lutego 2026 r.

REKLAMA 0011485037

IG.6840.4.9.2025.DW

OGŁASZAM

I - drugi ograniczony przetarg ustny na sprzedaż prawa własności do niezabudowanej nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Miasto Wąbrzeźno, położonej w obrębie 1 miasta Wąbrzeźno przy ulicy **Legionistów**, określonej działką ewidencyjną **nr 607/3 o powierzchni 0,0114 ha,** zapisanej w księdze wieczystej **KW nr T01W/00029109/5** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Wyżej wymieniony grunt zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczony jest pod: zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i usługi nieuciążliwe (symbol planistyczny A-50 MN/U). Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **10.720,49 złotych** brutto (słownie: dziesięć tysięcy siedemset dwadzieścia złotych czterdzieści dziewięć groszy), **wadium wynosi 1.080,00 złotych** (słownie: jeden tysiąc osiemdziesiąt złotych), postąpienie nie niższe **niż 108,00 złotych** (słownie: sto osiem złotych).

II - rokowania (ograniczone) na sprzedaż prawa własności do niezabudowanej nieruchomości gruntowej będącej własnością Gminy Miasto Wąbrzeźno, położonej w obrębie 6 miasta Wąbrzeźno przy ulicy **Chełmińskiej**, określonej działkami ewidencyjnymi **nr 86/17 i nr 39/2, o łącznej powierzchni 0,0319 ha,** zapisanej w księdze wieczystej **KW nr T01W/00014417/9** prowadzonej przez Sąd Rejonowy w Wąbrzeźnie, IV Wydział Ksiąg Wieczystych. Wyżej wymieniony grunt zgodnie z obowiązującym miejscowym planem zagospodarowania przestrzennego miasta przeznaczony jest pod: zabudowę mieszkaniową jednorodzinną, zabudowę pensjonatową, zabudowę mieszkaniową wielorodzinną niskiej intensywności, usługi nieuciążliwe (symbol planistyczny C-7M/U). Cena wywoławcza nieruchomości wynosi: **17.516,00 złotych brutto** (słownie: siedemnaście tysięcy pięćset szesnaście złotych), **zaliczka wynosi 1.800,00 zł** (słownie: tysiąc osiemset złotych), postąpienie nie niższe **niż 180,00 zł** (słownie: sto osiemdziesiąt złotych).

Przetarg, jak i rokowania odbędą się dnia 30 marca 2026 roku o godzinie: 9:00 - drugi ograniczony przetarg oraz **10:00** - rokowania w siedzibie Urzędu Miasta Wąbrzeźno przy ulicy Wolności nr 18 (sala nr 19). Warunkiem przystąpienia do przetargu lub rokowań jest: złożenie pisemnego zgłoszenia uczestnictwa w drugim przetargu lub rokowaniach w terminie do dnia 24.03.2026 r. oraz wpłacenie odpowiednio **wadium** lub **zaliczki** w pieniądzu (PLN) w podanej wyżej wysokości na konto Gminy Miasto Wąbrzeźno nr **07 9484 1033 2319 1806 1080 0006** w terminie **do dnia 24.03.2026 roku** włącznie. Szczegółowych informacji udzielają pracownicy Urzędu Miasta Wąbrzeźno, pokój nr 2a, telefon 56 688 45 28, poczta internetowa - e-mail: gg@wabrzezno.com oraz woronko@wabrzezno.com. Tekst pełnego ogłoszenia znajduje się na stronie internetowej Urzędu Miasta Wąbrzeźno pod adresem: www.bip.wabrzezno.com w zakładce „Menu przedmiotowe" - „ Przetargi ".

Burmistrz
mgr Tomasz Zygnarowski
Wąbrzeźno, dnia 26.02.2026 roku

eprasa.pl 922648da59

Przy Gagarina powrotu do tańszej strefy nie będzie

Małgorzata Oberlan
malgorzata.oberlan@polskapress.pl

Najemcy miejskich lokali przy Gagarina 152 w Toruniu skarżą się na wysokie czynsze. W ich imieniu interpelowała trójka radnych. Nadziei na obniżkę raczej nie ma.

Miejski pawilon przy ul. Gagarina 152 jest administrowany przez ZGM w Toruniu. Od roku 2012 należy do tzw. pierwszej strefy czynszowej w mieście - w niej najemcy płacą miastu wyższe czynsze niż w strefie drugiej.

To z założenia strefa atrakcyjniejsza biznesowo. Zdecydowała bliskość kampusu UMK, dostępność parkingu i komunikacji miejskiej.

Przedtem był w drugiej strefie

- Ale w chwili przystępowania najemców do przetargów, kilkanaście lat temu, obiekt ten znajdował się jednak w II strefie. Obecnie stawki czynszu są wyjątkowo wysokie i sięgają średnio około 9.000 zł miesięcznie za nieduży lokal. Skutkiem jest narastający problem z utrzymaniem działalności gospodarczej przez wieloletnich najemców. Obecni przedsiębiorcy wprost deklarują, że nie przetrwają kolejnych podwyżek czynszu i opłat towarzyszących - podkreślają toruńscy radni Magdalena Cynk-Mikołajewska, Marek Krupecki i Michał Wojtczak (klub KO).

To oni pod koniec złożyli na ręce prezydenta Torunia interpelację w tej sprawie. Wnioskowali przede wszystkim o przeniesienie pawilonu z powrotem do drugiej strefy czynszowej i aneksowanie umów z najemcami, ale też pilne spotkanie prezydenta z tymi osobami.

- Aktualnie w pawilonie funkcjonuje już tylko kilku przedsiębiorców, natomiast aż cztery lokale pozostają puste, gdyż nikt nie przystępuje do przetargów z powodu zaporowych stawek czynszu. Warto podkreślić, że już dwóch najemców w ostatnim czasie zmuszonych było zakończyć działalność i wycofać się z pawilonu właśnie z powodu wysokich kosztów najmu. Obecni przedsiębiorcy wprost deklarują, że nie przetrwają kolejnych podwyżek czynszu i opłat towarzyszących - piszą radni.

Ich zdaniem, stan ten świadczy o nieefektywnym zarządzaniu zasobem miejskim. Bo przecież to pełne obłożenie lokali generuje realny dochód dla miasta, a nie utrzymywanie pustostanów.

FOT. GRZEGORZ OLKOWSKI

Tak wygląda pawilon handlowy przy ul. Gagarina 152. Najemcy lokali skarżą się na wysokie czynsze

- Jednocześnie docierają do nas sygnały od najemców, iż od dłuższego czasu zgłaszają problemy, protestują przeciwko obecnym warunkom, jednak ich postulaty są lekceważone przez ZGM, który nie podejmuje dialogu i nie traktuje przedsiębiorców jak partnerów - podnieśli rajcy,

Zdaniem Cynk-Mikołajewskiej, Krupeckiego i Wojtczaka, szczególnie niepokojące jest to, że w ubiegłym roku stawki za najem miejsc parkingowych wzrosły aż trzykrotnie. Parking stanowi przecież element niezbędny do prowadzenia działalności handlowo-usługowej w tej lokalizacji, a tak drastyczna podwyżka dodatkowo pogarsza sytuację finansową najemców.

- W pawilonie funkcjonują lokale o charakterze podstawowych usług dla mieszkańców, m.in. drogeria, sklep papierniczy, mięsny, magiel, ksero oraz sklep zielarsko-medyczny. Są to działalności, które stanowią ważny element lokalnej infrastruktury usługowej i społecznej. Miasto wielokrotnie deklarowało, że wspiera lokalny biznes. Obecna sytuacja stoi w sprzeczności z tą polityką. Należy również zauważyć, że w przypadku dalszego wycofywania się najemców dojdzie do całkowitej degradacji handlowej tej lokalizacji, a wartość tego adresu jako miejsca prowadzenia działalności gospodarczej znacząco spadnie - argumentowali rajcy.

Co na to władze Torunia?

Odpowiedzi rajcom udzielił Rafał Pietrucień, wiceprezydent miasta. Wyjaśnił, że w pawilonie handlowym jest 27 lokali użytkowych, z czego 5 pozostaje niezagospodarowanych, ale nadziei na obniżenie czynszów przy Gagarina 152 nie dał. Zapewnił, że ZGM rozumie trudne położenie przedsiębiorców, ale wskazał na ich obciążenie kosztami prowadzenia działalności, opłatami za media, inflację. Dodając, że trudności z tych samych powodów ma także ZGM.

- Ewentualne obniżenie wpływów z tytułu czynszów za lokale użytkowe wpłynęłoby negatywnie na inne obszary działalności Zakładu, a ponadto mogłoby skutkować analogicznymi roszczeniami ze strony pozostałych najemców - stwierdził Rafał Pietrucień.

Jeśli natomiast chodzi o podwyżki opłat za miejsca parkingowe przy ul. Gagarina 152, to miasto wyjaśniło, że celem było ujednolicenie tychże z innymi lokalizacjami w Toruniu.

Za bezsporne wiceprezydent uznaje to, że najemcy długoterminowi i stabilni lokali użytkowych to sytuacja korzystniejsza niż utrzymywanie przez miasto pustostanów.

- Należy jednak podkreślić, że wparcie lokalnych przedsiębiorców poprzez obniżenie obowiązujących stawek czynszów nie znajduje uzasadnienia ekonomicznego ani systemowego i mogłoby prowadzić do pogorszenia sytuacji finansowej ZGM oraz stopniowej degradacji mienia komunalnego - zakończył wiceprezydent Pietrucień, ale do wniosku o pilne spotkanie z przedsiębiorcami się nie odniósł. ©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 922648da59

pod PARAGRAFEM

W KINACH

Frankenstein ponownie na ekranach
6 marca do kin ponownie wgramoli się Frankenstein w filmie (i według scenariusza) Maggie Gyllenhaal „Panna młoda!". Jesteśmy tym razem w Chicago, są lata 30. XX w. Samotny potwór uprasza doktora Euphroniusa o pomoc w stworzeniu towarzyszki, ożywiają więc zamordowaną kobietę. No i zaczynają się kłopoty. W rolach głównych Jessie Buckley i Christian Bale.

ZA TYDZIEŃ

Obława krakowskiej policji na pewnego kasiarza!
W kwietniu 1932 r. policja stoczyła w Krakowie walkę z groźnym przestępcą. W użyciu były nawet granaty z gazem łzawiącym.

FOT. ARCHIWUM

Wolne Miasto Białystok. Żydzi, Polacy i kwestia niepodległości

M. Grabowski, L. Strzyga
redakcja@polskapress.pl

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny - żydowską Ziemię Obiecaną. Stolicą tego podlaskiego miniIzraela miał być Białystok.

Zacznijmy od statystyki. W 1895 roku Żydów w Białymstoku było najwięcej w historii - około 75%.

Wybuch I wojny przyniósł kolejne zmiany w strukturze demograficznej Białegostoku. Rosyjska ewakuacja, zniszczenia wojenne, niemieckie kontrybucje i rekwizycje spowodowały odpływ z miasta dodatkowych kilkudziesięciu tysięcy polskich mieszkańców.

To wtedy w środowiskach żydowskich, krajowych i zagranicznych, pojawił się pomysł na separatystyczne Wolne Miasto Białystok, z większą lub mniejszą autonomią. Na przeszkodzie stanęło nowo powstałe państwo polskie.

FOT. ARCHIWUM

Niemcy zajęli Białystok w 1915 roku. Na zdjęciu sklepiki żydowskie tuż obok ratusza i wagi miejskiej (fotografia ze zbiorów M. Marczaka)

„Panują wszechwładnie"

„Według danych okupanta ludność Białegostoku liczyła w 1916 roku 54 260 osób, w tym nie mniej niż 40 000 Żydów (ok. 72%). Proporcje te uległy kolejnej zmianie w ciągu pierwszych lat po zakończeniu wojny. Repatriacje Polaków z Rosji, napływ polskich urzędników i inteligencji, przyłączenie do miasta okolicznych wsi, emigracja Żydów, utrata przez Białystok atrakcyjności i siły przyciągania sprawiły, iż w 1921 roku wśród 76 792 białostoczan 37 186 (48,7%) zadeklarowało narodowość żydowską, a 39 602 (51,6%) religię mojżeszową. Żydzi pozostali jednak największą etniczną grupą miasta obok 46,6% ludności narodowości polskiej, 1,8% rosyjskiej, 0,8% białoruskiej, 1,9% niemieckiej i 0,2% innych (według religii - 38,6 proc. katolików, 6,2% prawosławnych, 3,2 proc. ewangelików, 0,3% innych chrześcijan i 0,1% innych)" - pisze Piotr Wróbel w opracowaniu „Na równi pochyłej. Żydzi Białegostoku w latach 1918-1939: demografia, ekonomika, dezintegracja, konflikty z Polakami".

Dodatkowo, na początku XX wieku do Białegostoku napłynęła znaczna liczba Żydów, tzw. litwaków, z rejonu Brześcia i Wilna. Oblicza się, że tuż przed wybuchem wojny światowej Żydzi posiadali ok. 100 bożnic i domów modlitwy. Jak wspominał por. Leon Mitkiewicz-Żółtek, „Żydzi panują tu wszechwładnie - peł-no ich wszędzie".

W Paryżu i Białymstoku

W tym momencie na scenę wkraczają też polityczne organizacje żydowskie, przede wszystkim partia Jidisze Folks-Partej in Pojln, działająca od początku XX wieku w rosyjskiej strefie osiedlenia i na terenach Królestwa Polskiego. Folkiści, w przeciwieństwie do ruchów syjonistycznych, uważali, że nie było sensu wyjeżdżać na Bliski Wschód, gdyż to właśnie Białystok, według nich, był miejscem, gdzie Żydzi mogliby żyć oraz funkcjonować. Część ludności żydowskiej miasta, skupiona wokół pisma „Gołos Biełostoka", wprost wystąpiła z żądaniem utworzenia Wolnego Miasta Białystok.

Szybko pojawiły się szczegółowe plany, jak stworzyć taką autonomię. Na wpół tajnie wybierano delegatów, przyszłych wójtów i burmistrzów. Pojawiły się plany powołania do życia żydowskiej samoobrony w formie milicji. Autonomia, żydowska Ziemia Obiecana, „miała sięgać od Wilna, zajmować wschodnią część Polski, część Białorusi, a dalej rozciągać się aż po Ukrainę" - tłumaczy białostocki historyk Wojciech Śleszyński.

Wydarzenia na Podlasiu były jednak tylko echem tego, co działo się w Paryżu. To tam po raz pierwszy żądanie szerokiej żydowskiej autonomii w Polsce zostało wysunięte na konferencji pokojowej. Podczas rokowań liderzy żydowscy próbowali przekonać zwycięskich aliantów oraz liderów polskiej delegacji (przede wszystkim Ignacego Paderewskiego i Romana Dmowskiego), że realizacja tych postulatów przysłuży się zarówno żydowskim, jak i polskim interesom. Główny plan obejmował propozycję proporcjonalnej reprezentacji Żydów w polskim parlamencie, powstania demokratycznych kahałów, a także stworzenia ciała o nazwie Żydowska Rada Narodowa, wybieranego przez całą społeczność polskich Żydów.

„Ten polityczny twór miałby proponować kandydatów do zajmowania się sprawami żydowskimi przy polskim rządzie. Na tak postawione postulaty i sugestie na dobrą sprawę nikt ze strony polskiej nie zamierzał poważnie odpowiedzieć, nie mówiąc już o spełnieniu tych żądań" - pisze Mikołaj Mirowski w tekście „»Kwestia żydowska« u progu i na początku istnienia drugiej Rzeczypospolitej".

„Mały Wersal"

Z nieco lepszym skutkiem przedstawiciele żydowscy w Paryżu przekonywali państwa Ententy. Postulowano, że Polska powinna zostać związana swego rodzaju międzynarodowym porozumieniem regulującym sposób postępowania wobec jej narodowych i religijnych mniejszości. Delegacja Polska w Paryżu mocno się temu sprzeciwiła, lecz o ile mogła zlekceważyć żydowskich reprezentantów, o tyle nie mogła zrazić do siebie Francji i Wielkiej Brytanii.

Ostatecznie w czerwcu 1919 roku Polska podpisała ze zwycięskimi mocarstwami traktat mniejszościowy, zwany potocznie „małym traktatem wersalskim". Dwa artykuły w tym dokumencie odnosiły się bezpośrednio do mniejszości żydowskiej. „Pierwszy z nich zobowiązywał rząd polski, by zezwolił na istnienie szkół kontrolowanych przez żydowskie przedstawicielstwa, a utrzymywanych przez państwo. Drugi zabraniał rządowi zmuszania Żydów do pogwałcenia szabatu" - dowodzi Mirowski.

Co ciekawe, delegacja Polska nie ukrywała oburzenia faktem, iż wymuszono na niej podpisanie traktatu mniejszościowego. Powszechnie uważano to za niedopuszczalny akt ingerencji ze strony aliantów. Oskarżano także Żydów o zaaranżowanie i prowadzenie zakulisowych gier, by doprowadzić do jego podpisania. Sejm ustawodawczy ratyfikował dokument dopiero wtedy, gdy potępiły go wszystkie odłamy polskiej opinii publicznej.

Jidyszland? Nie!

Największy opór żydowskim tendencjom separatystycznym postawiła polska prawica, głównie Narodowa Demokracja. Jej stanowisko opierało się na dwóch przesłankach: wrogości wobec Żydów jako nieprzyjaciół sprawy polskiej oraz przekonaniu, że większość z nich nie jest w stanie się zasymilować. „Roman Dmowski wyrażał opinię, że Żydzi od dawna służyli interesom niemieckim, a program syjonistyczny był zakamuflowaną próbą rządzenia światem z Palestyny" - pisze Mirowski.

Antyasymilacyjne koncepcje prawicy zostały podsumowane przez Dmowskiego jeszcze przed wybuchem wojny w „Myślach nowoczesnego Polaka": „W charakterze tej rasy tyle się nagromadziło i ustaliło właściwości odmiennych, obcych naszemu ustrojowi moralnemu, że zlanie się z większą ilością tego żywiołu zgubiłoby nas, zastępując elementami rozkładowymi młode twórcze pierwiastki, na których budujemy przyszłość" - pisał o Żydach. Jednocześnie zdecydowanie przeciwstawiał się koncepcji autonomii i wizji przeobrażenia Polski w tzw. Jidyszland.

Ale endecja nie była osamotniona - większość ówczesnych polskich sił politycznych opowiadała się zgodnie przeciwko idei żydowskiej samorządności. Żydzi, owszem, mogli zakładać szkoły, lecz tylko własnym kosztem. Państwo wbrew zapisom traktatu mniejszościowego nie tylko odmówiło ich subsydiowania, ale też na wiele sposobów utrudniało ich funkcjonowanie i pilnowało, żeby ich absolwenci nie mieli wstępu na polskie uniwersytety. Z tego i wielu innych powodów nie zdołano stworzyć podwalin pod trwałą i świecką odrębność kulturową Żydów.

Kahał, który według założeń miał stać się ramą administracyjną autonomii, został określony przez polskie prawo jako instytucja stricte religijna. Nigdy nie powstało również ogólnopolskie żydowskie przedstawicielstwo ani nawet przewidziana ustawą centralna reprezentacja gmin wyznaniowych.

Koniec marzeń

Ostatecznie po wycofaniu się Niemców i przejęciu 19 lutego 1919 r. władzy w Białymstoku przez Polaków separatystyczne pomysły Żydów zostały radykalnie zlikwidowane. Jednocześnie, na mocy decyzji z 10 maja 1919 r., obszar miasta powiększono przez przyłączenie okolicznych wiosek i letnisk zamieszkałych w przeważającej większości przez Polaków. Zmiany te spotkały się z „histeryczną" - jak pisała ówczesna prasa - postawą niektórych środowisk żydowskich, które zdecydowały się na bojkot wrześniowych wyborów do Rady Miejskiej. Żadnego rezultatu nie przyniosły apele na łamach drugiego pod względem nakładu żydowskiego dziennika „Los Naje Łebn", w których zachęcano do udziału w wyborach. W efekcie w Radzie nie znalazł miejsca ani jeden przedstawiciel wyznawców religii mojżeszowej.

Nadal notowano w mieście przewagę ludności żydowskiej (53,7 proc.), ale nie była już ona przygniatająca. Podobnie dopiero w sierpniu 1919 r. ustawa sejmowa zdecydowała o utworzeniu województwa białostockiego - 3,5 razy większego niż za czasów rosyjskich.

eprasa.pl 922648da59

Gazeta Pomorska
Czwartek, 26.02.2026

NIEZBĘDNIK CZYTELNICZY

rekomenduje Stanisław Majerowski

Nie każcie mi tam samej iść!
W Madrycie, na parkingu dla odholowanych samochodów, zostaje odnaleziona furgonetka, z której rozchodzi się obezwładniający odór. Na miejscu inspektor Elena Blanco odkrywa scenę rodem z koszmarów: w środku leżą zwłoki brutalnie zamordowanego mężczyzny.
Carmen Mola, „Matki", wyd. Sonia Draga, Katowice 2026, cena 59,90 zł

Przede mną nie ma ucieczki
Christa, poszukując ucieczki od bolesnej przeszłości, za namową swojego chłopaka wyrusza w pozornie niewinną podróż w ośnieżone Góry Skaliste. Niespodziewana, gwałtowna burza śnieżna zmienia idylliczną wyprawę w koszmar. Ale jest ktoś jeszcze...
Darcy Coates, „Martwy sezon", wyd. Muza, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

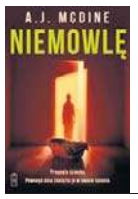

Nie otwieraj! Nie otwieraj jej!
Życie Lucy Quinn, choć na pozór uporządkowane u boku męża Milesa i kota Percy'ego, skrywa głęboki ból i niespełnione pragnienie - marzenie o dziecku. Aż do teraz. Bowiem nagle, na środku jej salonu, pojawia się niewinnie wyglądająca ...szuflada.
A. J. McDine, „Niemowlę", wyd. Nemezis, Warszawa 2026, cena 49,90 zł

To się tak nie może skończyć...
Portret Theo Novaka - ojca, którego życie zawisło na nitce nadziei. Od dwudziestu lat szuka swojej zaginionej córki Julie. Czas jednak nieubłaganie ucieka, a postępująca demencja stopniowo zabiera mu wspomnienia, czyniąc poszukiwania jeszcze bardziej desperackimi.
Romy Hausmann , „Córeczka", wyd. W.A.B., Warszawa 2026, cena 54,99 zł

Wymarzona kraina spokoju i... śmierć
W nieodległej przyszłości coś niezwykłego dzieje się z kobietami - gdy zasypiają, szczelnie owija je eteryczna, zwiewna substancja przypominająca delikatny kokon. Ten fenomen staje się błogosławieństwem i przekleństwem jednocześnie.
Stephen King, Owen King, „Śpiące królewny", wyd. Prószyński i S-ka, Warszawa 2026, cena 69,99 zł

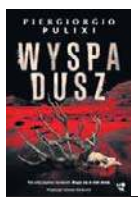

Krwawe pejzaże z Wyspy Dusz
Do Cagliari na Sardynii trafiają dwie policjantki o skrajnie różnych doświadczeniach - Mara Rais i Eva Croce. Choć początkowo oddalone od siebie jak ogień i woda, zostają zmuszone do wspólnej pracy w nowo utworzonej sekcji spraw nierozwiązanych.
Piergiorgio Pulixi, „Wyspa Dusz", wyd. Mova, Białystok 2026, cena 54,90 zł

KARTKA Z KALENDARZA/PITAWAL II RP

Kto ważniejszy: Bóg, prezydent czy Wielki Książę? Z rzeczywistości Wileńszczyzny lat 30.

W 1936 r. dobre imię prezydenta Polski Ignacego Mościckiego znajdowało się pod specjalnym nadzorem.

W nr. 284 z 16 października 1936 roku „Kurjera Wileńskiego" dziennikarz o inicjale „Z" zamieścił tekst o charakterze kryminalno-estetyczno-politycznym. Poszło o religię, mniejszości narodowe i cześć prezydenta RP. A poza tym to kawał literatury, przywołujący na myśl perypetie karczmarza Josefa Palivcia z „Przygód dobrego wojaka Szwejka".

Jak wiemy, służba policyjna jest ciężka i odpowiedzialna. Dzisiejsze życie jest tak przepełnione wszelkiemi rozporządzeniami, okólnikami, że nawet najspokojniejszy obywatel wbrew swojej woli może przez nieostrożność potrącić o jakiś paragraf i znaleźć się w doniesieniu karnem policjanta. Oczywiście niewykluczone są pomyłki, które mogą wynikać z niewłaściwego nastawienia.

Otóż jeden z policjantów znalazł się pewnego dnia w lokalu czytelni litewskiego T-wa Rytas wsi Zerwiny, gm. orańskiej. Przyszedł do niej z nakazem zaniknięcia. Rozglądając się po lokalu zauważył na ścianach trzy obrazy - portret Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, obraz Chrystusa i portret księcia Witolda Wielkiego.

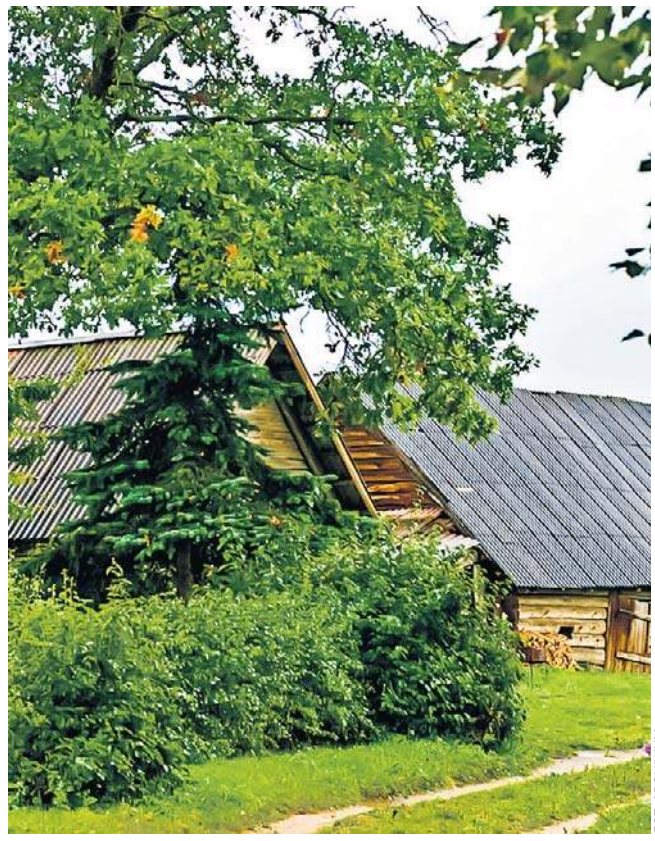

FOT. ARCHIWUM

W dzisiejszych Zerwinach (Zervynos) w Dzukijskim Parku Narodowym nad Ułą znajduje się skansen etnograficzny

Największym z tych obrazów był portret księcia Witolda Wielkiego, w złoconych ramach.

Portret Prezydenta Rzeczypospolitej i obraz Chrystusa były znacznie mniejsze. Niewiadomo jakiemi drogami potoczyła się dalej myśl obserwatora. Wynikiem jednak tych obserwacyj był protokół oskarżający kierowniczkę czytelni Leokadję Chudobową o lekceważący stosunek do Głowy Państwa, co miało oznaczać skolei niechęć do Państwa Polskiego.

Starostwo powiatowe podzieliło stanowisko policjanta i skazało Chudobową na karę grzywny. Skazana odwołała się do sądu i jako dowody rzeczowe przedstawiła dwa portrety - ks. Witolda Wielkiego i Prezydenta Rzeczypospolitej.

Na rozprawie stwierdzono, że portret Witolda Wielkiego jest większy i ma złocone ramy, portret z zaś Prezydenta Rzeczypospolitej jest mniejszy - formatu średniego wywieszanego najczęściej w urzędach. Portret Prezydenta jest pod szkłem, ma dobre ramy. Oskarżona przedstawiła rachunek tego rzemieślnika, który te ramy robił. Rachunek ma datę znacznie wcześniejszą niż protokół.

Prokurator po zbadaniu dowodów i wysłuchaniu oskarżonej prosił sąd o wezwanie w charakterze świadka policjanta, autora protokółu. Sprawę odroczono do 17 bm.

W drugiej bliźniaczej sprawie w innym dniu oskarżonym był również kierownik czytelni Rytas, Malinowski. Zarzucano mu zlekceważenie Głowy Państwa i wyrażenie w ten sposób niechęci do Polski. Na przewodzie sądowym wyjaśniło się, że portret Prezydenta Rzeczypospolitej był mniejszy od portretu Witolda zaledwie o 1 centymetr. Prokurator orzekł się oskarżenia. Malinowski został uniewinniony. Z".

Opr. (żar)

ROCH KOWALSKI I JAKUB KOWALEWSKI

Przy kościele Matki Bożej Loretańskiej na warszawskiej Pradze leży kamień z napisem: „Tu spoczywa Roch Kowalski, bohater »Potopu«. Poległ w bitwie ze Szwedami o Warszawę 29 lipca 1656 r. Requiescat in pace". Kwestia, czy to ten Roch Kowalski, którego unieśmiertelnił Henryk Sienkiewicz, jest dyskusyjna.

Dla zasłużonych

Pisarz słyszał zapewne o głośnym wśród XIX-wiecznych historyków przypadku polskiego rycerza, który zamachnął się na Carolusa Gustavusa w czasie bitwy pod Warszawą, ale całą historię z nim związaną, głównie humorystyczną, po prostu dorobił.

Ów rycerz zginął ponoć w czasie ataku drugiego dnia bitwy, a za swoją dzielność poruszony król szwedzki rozkazał praskim oo. bernardynom (mieszkali wtedy przy kościele Matki Boskiej) urządzić mu - na jego koszt - uroczysty pogrzeb. Obecny kamień znajduje się w miejscu tego grobu, choć pochowano tu także i innych poległych w 1656 roku.

Współcześnie badacze Zbigniew Hundert i Andrzej A. Majewski wywodzą, że ów heros nazywał Jakub Kowalewski i był szlachcicem z Mazowsza. Ale zastrzegają, że to hipoteza.

FOT. ARCHIWUM

Jedyny jak na razie filmowy Roch Kowalski. Zagrał go w „Potopie" Jerzego Hoffmana Krzysztof Kowalewski

„Gdyż podkowy łamie"

Nazwisko na tablicy jest więc owocem popularności „Potopu". I zarazem geniuszu Sienkiewicza, który wykreował postać Rocha Kowalskiego na pokolenia. Wszyscy pamiętają, że Kowalski był oficerem dragonów pana Mieleszki w służbie Janusza księcia Radziwiłła. Był mocny, „bo się księciu z pięści podobał, gdyż podkowy łamie i z chowanemi niedźwiedziami wpół się bierze, a takiego jeszcze nie znalazł, któregoby nie rozciągnął".

Poza tym ślepo słuchał rozkazów księcia i był mu wierny, dopóki nie poznał pana Zagłoby, który podał się za jego wuja, upił go, wydostał się z niewoli, z której po niedługim czasie uwolnił też swoich towarzyszy.

„A to jest pani Kowalska"

Stając przed praskim kościołem, pamiętajmy o wojaku Jakubie Kowalewskim, który zginął tam setki lat temu, i literackim Rochu Kowalskim, który nienawidził szwedzkiego monarchy tak bardzo, że rzucił się nań samotnie. I byłby zabił, gdyby nie przewrotny i zdradliwy Bogusław Radziwiłł, książę Świętego Cesarstwa Rzymskiego.

„Ja jestem Kowalski, a to jest pani Kowalska, innej nie chcę" - chełpił się nasz Roch, kładąc dłoń na swoim mieczu. I mógł sobie pułkownik Oskierko kpić zeń, że jest głupszy od swego konia. To Zagłoba miał rację, mówiąc: „Rezolutny to jednak chłop". **Opr. (pisk)**

eprasa.pl 922648da59

Nie udaję, że zawsze jestem piękna i że zawsze mam siłę

Agnieszka Hyży na Instagramie Fot. Sylwia Dąbrowa

Z ŻYCIA GWIAZD

Edyta Górniak siedziała wśród traw
Diwa zaskoczyła ostatnio fanów publikacją archiwalnego zdjęcia na Instagramie. Artystka wróciła wspomnieniami do czasów, gdy miała 17 lat. Na fotografii widać przyszłą gwiazdę siedzącą wśród wysokich traw, w kolorowej, letniej stylizacji. Uwagę zwraca jej lekko zamyślony wyraz twarzy. Fanom bardzo spodobało się zdjęcie.

Anna Wendzikowska jest mocniejsza
Celebrytka opublikowała post na Instagramie, w którym opowiedziała o swoich doświadczeniach z depresją. „W ostatnich latach spotkało mnie tyle trudnych rzeczy, że nie dziwię się swojej depresji. Patrząc wstecz bardziej się dziwię, że to wszystko przetrwałam, ale jestem mocniejsza niż kiedykolwiek wcześniej" - napisała.

Sebastian Karpiel-Bułecka stanął w obronie żony
W rozmowie z Plejadą Edward Miszczak porównał poczynania lidera grupy Zakopower i Pauliny Krupińskiej. Stwierdził, że Karpiel-Bułecka jako juror talent-show „Must Be The Music" „jest lepszy w telewizji niż jego żona". W odpowiedzi muzyk stanął w obronie partnerki. - Dyrektor zawsze będzie bronił swoich gwiazd, aczkolwiek Paulina też jest jego gwiazdą, bo gdyby nie on, to nie byłoby jej w TVN. Ja te słowa odbieram jako komplement, ale też traktuję z przymrużeniem oka - przyznał.
(GZL) Fot. Sylwia Dąbrowa

W TELEWIZJI

Ziemia obiecana
TVP Kultura, 20:05
Adaptacja powieści Władysława Reymonta. Polak Karol Borowiecki, Żyd Moryc Welt i Niemiec Maks Baum decydują się na założenie fabryki włókienniczej. Wielkie aktorstwo i znakomita muzyka Wojciecha Kilara.

It Ends With Us
Polsat, 21:40
Adaptacja jednej z najgłośniejszych powieści ostatnich lat – pierwszego bestselleru autorstwa Colleen Hoover. Historia kobiety, która mierzy się z trudnymi wspomnieniami z dzieciństwa, by zacząć nowe życie w Bostonie i spełnić marzenie o własnym biznesie.

Nie znikniemy
TVP 1, 22:25
Film opowiada o pięciu nastolatkach z Donbasu, którzy zmagają się z typowymi problemami wieku dojrzewania, szukając ucieczki w sztuce, przyjaźni i przygodach na polach minowych. Propozycja wyjazdu w Himalaje staje się dla nich celem, ale ich marzenie jest zagrożone ryzykiem rosyjskiej inwazji.

Ostatni władca wiatru
TVN 7, 22:35
Świat podzielony był niegdyś na cztery części należące do czterech żywiołów. Władca ognia postanowił podbić pozostałe krainy. Sto lat później, pojawia się ktoś, kto może pokonać lud ognia i przywrócić światu równowagę.

KRZYŻÓWKA NR 31

Poziomo:
1) leczniczy okład na głowę,
6) amerykański western z rolą Burta Lancastera,
10) Biała Dama w starym zamczysku,
11) roślina doniczkowa, ukośnica,
12) rozbiórka starych, zniszczonych domów,
13) zanosi się od płaczu, mazgaj,
14) jednoroczna roślina ozdobna, godecja,
17) utrwalenie piosenki na płycie,
20) Adrianna, polska lekkoatletka,
23) uznanie połączone z zachwytem,
25) sejmowa lub poborowa,
27) historyczna kraina na Półwyspie Apenińskim,
28) brązowa masa otrzymywana przez ogrzewanie cukru,
30) ozdoba generalskich spodni,
32) parafa na dokumencie,
33) początek procesu spalania paliwa w silniku,
35) codzienne kłopoty, zmartwienia,
36) spotkanie Laury z Filonem,
37) miasto wojewódzkie z Manufakturą,
38) grecki filozof z Efezu,
39) dawniej nazywane iluzjonem.

Pionowo:
1) naczynie do picia mleka,
2) czarna w gestii złej wiedźmy,
3) główny plac w miasteczku,
4) świąteczny dzień w judaizmie,
5) najgłębsze jezioro na Ziemi,
6) film Juliusza Machulskiego,
7) ptak używany do polowań,
8) serbski oddział stu ludzi,
9) zwody między liniami ringu,
15) Mario Vargas, peruwiański pisarz noblista,
16) zdrowy lub chłopski,
18) kubański taniec ludowy,
19) wzgórek pod torami,
21) imię Thurman, aktorki z „Pulp Fiction",
22) film Piotra Trzaskalskiego,
24) aktor z filmu „Dzień Niepodległości",
26) trujący półmetal o symbolu As,
28) aktywa finansowe, fundusz,
29) Robert, zagrał główną rolę w filmie „Żądło",
30) dawny szpital wojskowy,
31) ironicznie o szlachcicu,
34) Władysław, pisarz nazywany Piewcą Podhala.

AUTOPROMOCJA 0011229927
GAZETA pomorska
w prenumeracie z Tele Magazynem
52 511 94 64
TELEMAGAZYN

ROZWIĄZANIE NR 30

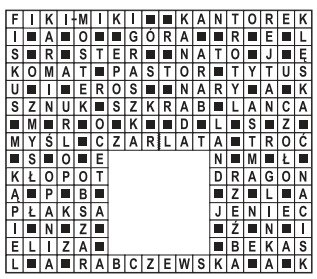

HOROSKOP

Wodnik (20.01 - 18.02)
Energia sprzyja działaniu. Horoskop dzienny to wskazówka, by dokończyć zaległe sprawy i zrobić pierwszy krok w ważnej sprawie.
Ryby (19.02 - 20.03)
Spokój przyniesie najlepsze efekty. Horoskop na dziś stanowczo radzi unikać pośpiechu. Rozmowa z bliską osobą poprawi ci nastrój.
Baran (21.03 - 19.04)
Przed tobą dobry dzień na zgłaszanie nowych pomysłów. Horoskop na czwartek wróży, że ktoś doceni twoją kreatywność i zaangażowanie.
Byk (20.04 - 20.05)
Skup się na domu i emocjach. Horoskop dzienny zapowiada, że mały gest wobec bliskich przyniesie ci dzisiaj dużo satysfakcji.
Bliźnięta (21.05 - 21.06)
Twoja pewność siebie będzie przyciągać uwagę. Horoskop na dziś radzi wykorzystać okazję, by zaprezentować swoje talenty.
Rak (22.06 - 22.07)
Porządek i plan to klucz do sukcesu. Horoskop dzienny na czwartek radzi zadbać o szczegóły. Unikniesz dzięki temu niepotrzebnego stresu.
Lew (23.07 - 22.08)
Szukaj równowagi między pracą a odpoczynkiem. Horoskop dzienny wróży, że miła wiadomość poprawi ci humor wieczorem.
Panna (23.08 - 22.09)
Intuicja cię nie zawiedzie. Horoskop na dziś to wyraźna wskazówka, by zaufać przeczuciom, ale nie ujawniać wszystkich planów.
Waga (23.09 - 22.10)
Chęć zmian doda ci energii. Horoskop dzienny na czwartek zapowiada, że nowe wyzwanie lub krótka podróż okaże się inspirująca.
Skorpion (23.10 - 21.11)
Konsekwencja przyniesie efekty. Horoskop dzienny wyraźnie zapowiada, że ktoś zauważy twoją pracę i zaproponuje współpracę.
Strzelec (22.11 - 21.12)
Otwórz się na ludzi oraz nowe idee. Horoskop na dziś wróży, że nieoczekiwane spotkanie może zmienić twoje plany na najbliższe dni.
Koziorożec (22.12 - 19.01)
Wrażliwość będzie twoją siłą. Horoskop dzienny na czwartek podpowiada, by zadbać o odpoczynek i znaleźć chwilę na coś, co lubisz.

GAZETA pomorska
www.pomorska.pl

Redaktor naczelna **Alicja Polewska**
Prezes Makroregionu **Marek Ciesielski**
Dyrektor biura reklamy oddziału **Agnieszka Perlińska**
Dyrektor marketingu Makroregionu **Katarzyna Jabłońska**

Redakcja, ul. Zamoyskiego 2, 85-063 Bydgoszcz
tel. 52 32 63 100
gp.redakcja@polskapress.pl
Druk Polska Press Oddział Poligrafia
85-438 Bydgoszcz, ul. Grunwaldzka 229

POLSKA PRESS GRUPA
Wydawca **Polska Press Sp. z o.o.**
ul. Domaniewska 45, 02-672 Warszawa,
tel. 22 201 44 00, fax: 22 201 44 10

Prezes Zarządu Polska Press Grupy **Zenon Nowak**
Redaktor naczelny Polska Press Grupy **Marek Twaróg**
Dyrektor artystyczny **Tomasz Bocheński**
Dyrektor kolportażu **Tomasz Osoliński**
Biuro Konsumenta PPG, e-mail: biurokonsumenta@polskapress.pl, tel. 12 688 85 10

©℗ - umieszczenie takich dwóch znaków przy Artykule, w szczególności przy Aktualnym Artykule, oznacza możliwość jego dalszego rozpowszechniania tylko i wyłącznie po uiszczeniu opłaty zgodnie z cennikiem zamieszczonym na stronie www.pomorska.pl/nota-wydawnicza/ar/7453015 i w zgodzie z postanowieniami niniejszego regulaminu.

eprasa.pl 922648da59

Usługi

INNE

ZŁOM, Żeliwo i Akumulatory, złomowanie piecy. Skupujemy w dobrej cenie, odbieramy własnym transportem. 602-726-894

Rolnicze

PŁODY ROLNE

KUPIĘ ZBOŻA 602114212

ZWIERZĘTA HODOWLANE

KURKI, kury, nioski odchowane, Zieleń, 509746597, 506405692.

Usługi pogrzebowe

"KONKORDIA", kompleksowe usługi pogrzebowe Pakość ul. Inowrocławska 10, 52/ 35-18-766, 500-697-316, całą dobę Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem.

CREDO - Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy Inowrocław, św. Ducha 33. 52/357-74-16, 509-946-759. Baldachim, winda nagrobna gratis. Wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem, www.pogrzeb.ne

NAJTAŃSZY całodobowy Zakład Pogrzebowy M. Matuszak, Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, własna chłodnia, producent trumien - już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Inowrocław Św. Ducha 53, Kruszwica Kolegiacka 12F, tel. 511 405 902, 52/357 16 04.

WALDEMAR Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy 602-189-676, 52/3556677 Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem.

ZAKŁ. Usług Pog. "Dylewscy" Plac Piastowski 9 tel.24h 52/ 322- 29-16, biuro Fordon ul. Piwnika Ponurego 1 D tel. 52/ 342- 95-16 ZUS KRUS, wojsko, policja. Usługi krajowe i zagraniczne; www.dylewscy.pl

REKLAMA 0011484479

BYDGOSZCZ

PREZYDENT MIASTA BYDGOSZCZY

Stosownie do przepisu art. 35 ust. 1 ustawy z dnia 21 sierpnia 1997 r. o gospodarce nieruchomościami (Dz.U. z 2024 r., poz. 1145 ze zm.),

podaje do publicznej wiadomości,

że na tablicy ogłoszeń w siedzibie Wydziału Mienia i Geodezji przy ul. Grudziądzkiej 9-15 (budynek C, piętro I) oraz na stronie internetowej bip.um.bydgoszcz.pl w sekcji „Urząd Miasta - Nieruchomości miejskie", zamieszczono wykazy zawierające lokale mieszkalne:

- **nr 4 położony przy ul. Architektów 3 w Bydgoszczy**
- **nr 11 położony przy ul. Konopna 12 w Bydgoszczy**
- **nr 6 położony przy ul. Kościuszki 24 w Bydgoszczy**
- **nr 47 położony przy ul. Morcinka 6 w Bydgoszczy**
- **nr 7 położony przy ul. Norweskiej 6 w Bydgoszczy**
- **nr 2, 9 położone przy ul. W. Pola 17 w Bydgoszczy**
- **nr 24 położony przy ul. Żółkiewskiego 3 w Bydgoszczy**

przeznaczone do zbycia w formie zamiany wraz z ułamkową częścią gruntu w trybie bezprzetargowym na rzecz osób fizycznych, zgodnie z uchwałą Rady Miasta Bydgoszczy nr XXIII/345/2025 z dnia 29 października 2025 r. w sprawie wyrażenia zgody na dokonanie zamiany lokali mieszkalnych pomiędzy Miastem Bydgoszcz a osobami fizycznymi.

Wykazy zostają zamieszczone na okres od dnia **26.02.2026 r**. do dnia **19.03.2026 r.**

0011485039

Z wielkim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci naszej byłej Pracownicy i niezapomnianej Koleżanki

Ś † P

Aleksandry Błażejewskiej

Łącząc się w żalu
składamy

Rodzinie Zmarłej

wyrazy głębokiego współczucia

Zarząd i Pracownicy Drukarni POZKAL

0011485014

Z głębokim smutkiem przyjęliśmy wiadomość o śmierci

Ś † P

Jerzego Kamelskiego

Przewodniczącego Rady Gminy w Jeziorach Wielkich

Rodzinie i Bliskim

wyrazy współczucia oraz słowa wsparcia i otuchy
w tym trudnym czasie
składają

Starosta Mogileński
wraz z Zarządem Powiatu Mogileńskiego
oraz Przewodniczący i Radni Rady Powiatu Mogileńskiego

AUTOPROMOCJA

GAZETA pomorska

Nie przegap **piątku**

Kup dziennik z dodatkiem TeleMagazyn

pomorska.pl

0011484453

Koledze

Witoldowi Westfalowi

wyrazy szczerego i głębokiego współczucia
z powodu śmierci

Ojca

składają

Burmistrz Koronowa
Patryk Mikołajewski
wraz z pracownikami Urzędu Miejskiego w Koronowie

0011485135

Z ogromnym smutkiem zawiadamiamy,
że w wieku 77 lat odeszła nagle

ś†p

Ewa Łapniewska

bydgoska lekarka

Kochana Żona, Mama i Babcia,
oddana swojej rodzinie i pacjentom.
Pełna ciepła, mądrości i życzliwości.
Na zawsze pozostanie w naszej pamięci i sercach.

Msza święta żałobna odprawiona zostanie
28.02.2026 r. o godz. 10:00
w kaplicy na cmentarzu pw. Najświętszego Serca
Pana Jezusa w Bydgoszczy.

Pogrążeni w żałobie

mąż Adam,
córki Zofia i Joanna oraz syn Stefan
wraz z rodzinami

0011484468

Śpieszmy się kochać bliskich,
tak szybko odchodzą.

Panu doktorowi

Dariuszowi Drzewieckiemu

wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci

ŚP

Mamy

składają
Pracownicy Pogotowia Ratunkowego
w Inowrocławiu

AUTOPROMOCJA

0111102697

Zleć **nekrologi, ogłoszenia drobne, życzenia**

Biura ogłoszeń Gazety Pomorskiej:

Bydgoszcz: czynne: pn.-pt. 8-16
ul. Zamoyskiego 2
tel. 519 503 513, e-mail: magdalena.welka@polskapress.pl

Grudziądz: czynne: pn.-pt. 8-16
Sikorskiego 24/8, tel. 56 45 11 930
e-mail: ogloszenia.grudziadz@pomorska.pl

Inowrocław: czynne: pn.-pt. 8-16
Aleja Ratuszowa 15, tel. 692 725 390
e-mail: ogloszenia.inowroclaw@pomorska.pl

Toruń: czynne: pn.-pt. 8-16
ul Grudziądzka 46-48, tel. 606 537 137
e-mail: lukasz.kopanski@polskapress.pl

Włocławek: czynne: pn.-pt. 8-17
ul. Żabia 29, tel. 54 231 45 31
e-mail: ogloszenia.wloclawek@pomorska.pl

Express BYDGOSKI
GAZETA pomorska
NOWOŚCI DZIENNIK TORUŃSKI

eprasa.pl 922648da59

CUK Anioły gotowe na awans? „Nie będziemy odpuszczać!”

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

SIATKÓWKA. **Czy niespodziewany awans CUK Aniołów Toruń do Plus Ligi jest realny już w tym sezonie? Sprawdziliśmy ile to kosztuje i czy młody klub jest na to gotowy.**

Pod względem sportowym - wszystko wskazuje, że tak. Trener Marcin Kryś i dyrektor sportowy Mateusz Lejman zmontowali świetną i zgraną ekipę. CUK Anioły dominują w sezonie zasadniczym: mają najwięcej zwycięstw, najmniej porażek, najlepszy bilans małych punktów, na koncie także najdłuższą serię wygranych. Zajmują fotel lidera, choć mają mecz mniej na koncie od największego faworyta z Katowic.

Celują w podium

Czas chyba powoli postawić sobie pytanie: czy klub i miasto są gotowe na awans?

- Nie, że nie wierzyliśmy, ale przyznam, że nie zakładaliśmy aż tak dobrego sezonu po bardzo trudnym poprzednim. Liczyliśmy, że będziemy się piąć w hierarchii, ale nie tak szybko. Tymczasem udało się się skomponować drużynę ze świetną atmosferą, zawodnicy ciężko pracują i grają bez obciążenia. Nie nakładamy na nich żadnej presji. Żartujemy w klubie, że rok temu o tej porze nie wiedzieliśmy w jakiej lidze zagramy i teraz znowu jest tak samo. Naszym celem jest awans do strefy medalowej, a co się tam wydarzy, zobaczymy - tak mówi prezes Karol Lejman o wynikach CUK Aniołów.

Przyjrzyjmy się finansowym realiom takiego wydarzenia. Ubiegłoroczny beniaminek z Chełma awans wywalczył za około 3 mln zł, ale w Plus Lidze w przybliżeniu mógł nawet potroić swój budżet, głównie dzięki umowie na strategiczny sponsoring z jednym z potentatów na rynku przesyłek kurierskich.

FOT. AGNIESZKA BIELECKA

Torunianie w tym sezonie wygrali 19 z 23 meczów. Żadna drużynie nie ma tak dobrego bilansu

Miliony na awans

A jak na tym tle wyglądają konkurenci torunian w tym sezonie? Główni rywale torunian w PLS 1. Lidze to GKS Katowice i Stal Nysa. Ten drugi klub może zaplanować wydatki na poziomie minimum 6 mln zł. Tylko z budżetu miasta trzeci zespół w tabeli otrzymuje średnio 4 miliony złotych rocznie. W styczniu tego roku miasto wykupiło pakiet akcji sportowej spółki za 3 miliony złotych.

Jeszcze bogatszy jest GKS Katowice. W mieście jest duża presja na powrót siatkarzy do Plus Ligi ze względu na inwestycję w nową halę. W styczniu GKS dostał z miasta.... 25 mln złotych. Ale spokojnie kibice CUK Aniołów, dysproporcja jest duża, ale nie aż tak szalona. Większość z tej kwoty trafi do piłkarzy, siatkarze - według naszych nieoficjalnych ustaleń - mogą liczyć na 3,5 mln zł. Cały budżet? Około 7-8 mln zł.

Pytanie więc, czy CUK Anioły stać na awans do Plus Ligi? - To będzie największe wyzwanie w naszej krótkiej historii. Jesteśmy po serii spotkań z partnerami, tymi większymi i mniejszymi. Dziś mogę zadeklarować, że nie będziemy odpuszczać tematu. Jeśli sportowo awansujemy do Plus Ligi, to podejmiemy rękawicę. Pieniądze nie zawsze grają na parkiecie, co sami udowadniamy w tym sezonie - deklaruje Karol Lejman.

To liga milionerów

Plus Liga to z pewnością nie są rozgrywki dla ubogich. Najlepsze kluby wydają ponad 20 milionów złotych na sezon. Aby mieć realne szanse na utrzymanie, trzeba zgromadzić 7-8 mln zł, choć w tym wypadku też sporo może zależeć od możliwości finansowych konkurentów w dole tabeli.

Zarobki siatkarzy? Nie wspominamy tu już u typowo gwiazdorskich kontraktach, bo właściciel toruńskiego klubu Wilfredo Leon może liczyć w w Bogdance Lublin na wynagrodzenie większe niż cały roczny budżet CUK Aniołów. Zejdźmy nieco na ziemię. Zawodnicy w rolach liderów w Plus Lidze mogą liczyć na kontrakty w wysokości nawet do 100 tysięcy zł miesięcznie. Półka niżej: ograny siatkarz z doświadczeniem w Plus Lidze to około pół miliona za sezon, czyli jakieś 50 tys. zł miesięcznie. W tej chwili najwyższe kontrakty w toruńskim zespole sięgają kwot 20 tys. zł miesięcznie.

Takie są realia finansowe w czubie I ligi i potem po awansie w Plus Lidze. Tym bardziej warto docenić wyniki, jaki w tym sezonie popisuje się ekipa trenera Marcina Krysia.

Kolejny mecz CUK Aniołów już w sobotę z Czarnymi Radom (17.00). ©℗

Kacper Tomasiak: Chyba nie na wszystko jestem przygotowany

Rozmawiał Zbigniew Czyż
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Trzykrotny medalista olimpijski z Mediolanu Kacper Tomasiak przyznaje, że teraz będzie musiał zmierzyć się z nowymi doświadczeniami.**

Znalazłeś czas, by przez chwilę nacieszyć się z najbliższymi z osiągniętych sukcesów?
Kacper Tomasiak: Na razie nie było czasu. Muszę przyznać, że w środku wszystko bardzo przeżywałem, ale na zewnątrz nie okazywałem. Wiem, że jestem przeciwieństwem chociażby Philipa Raimunda, który jest bardzo ekspresyjny zarówno po sukcesach, jak i niepowodzeniach. Ja z kolei zarówno dobrych, ale też złych emocji nie pokazuję.

Zdajesz sobie sprawę, że Twoje życie całkowicie się zmieni?
Chyba nie do końca. Po igrzyskach już z pewnymi doświadczeniami się spotkałem, ale nie na aż tak dużą skalę, jak dzieje się to obecnie. Chyba jeszcze nie na wszystko jestem przygotowany.

Cała otoczka, której teraz doświadczasz, zdążyła Cię już trochę zmęczyć?
Nie ukrywam, że trochę tak. Mieliśmy jednak taki plan z trenerami, aby wszystkie pozasportowe aktywności szybko załatwić i później mieć trochę wolnego, by odpocząć.

Czego po igrzyskach olimpijskich dowiedziałeś się więcej o sobie samym?
Aż tak bardzo nad tym się nie zastanawiałem, ale na pewno wiem, że w skokach narciarskich wszystko jest możliwe. Igrzyska utwierdziły mnie w przekonaniu, że droga, którą idę, jest dobra.

Dzięki trzem medalom igrzysk na Twoje konto wpłynie ogrom gotówki, bo łącznie z tokenami blisko dwa miliony złotych od PKOl, a także ponad 530 tysięcy złotych z ministerstwa sportu. Od sponsora dostałeś mieszkanie w Warszawie, a wkrótce pojawią się nowe kontrakty reklamowe. Masz już plan, jak wykorzystać te pieniądze?
Jeszcze się nad tym dłużej nie zastanawiałem, ale prawdopodobnie przeznaczę je na mieszkania. W sporcie często jest tak, że pieniądze szybko się kończą, jeżeli brakuje formy lub z powodów niezależnych od nas przestaniemy na nim zarabiać. Postaram się zabezpieczyć, bo później różnie może być.

Gdy zaczynałeś przygodę ze sportem, to marzyłeś, aby być drugim Adamem Małyszem czy Kamilem Stochem?
To było dawno i już nie pamiętam, ale wydaje mi się, że bardziej chyba chciałem skakać jak Adam Małysz. Potem trochę się zmieniło i przede wszystkim myślałem, żeby być jak najlepszym zawodnikiem, skupiać się na sobie, osiągać sukcesy i być sobą, a nie kogoś naśladować.

Gdzie tkwią Twoje największe rezerwy, nad czym chcesz pracować w przyszłości?
Jest trochę rzeczy, które chciałbym poprawić. Skoki to taka dyscyplina, w której chyba nigdy nie można powiedzieć, że coś zrobiło się idealnie. Pokazuje to choćby ten sezon, w którym tak znakomity zawodnik, jak Domen Prevc, też popełnia błędy. Zawsze można coś poprawić. ©℗

FOT. PAP/PIOTR NOWAK

Dziewiętnastoletni Kacper Tomasiak musi teraz zmierzyć się z rosnącą z dnia na dzień Tomasiakomanią

Joniak za Zniszczoła w Pucharze Świata w Kulm

Jacek Kmiecik
redakcja@polskapress.pl

SKOKI NARCIARSKIE. **Bez Kacpra Tomasiaka wystąpi polska ekipa w najbliższy weekend na skoczni mamuciej w Pucharze Świata w lotach narciarskich w austriackim Kulm.**

Trzykrotny medalista olimpijski z Mediolanu-Cortina 2026 Kacper Tomasiak nie weźmie udziału w zawodach Pucharu Świata, które w najbliższy weekend odbędą się na mamuciej skoczni w austriackim Bad Mitterndorf. Najlepszy obecnie polski skoczek przygotowuje się bowiem do mistrzostw świata juniorów (2-8 marca w norweskim Lillehammer).

Na mamuciej skoczni w Kulm zaprezentuje się pięciu reprezentantów Polski: Paweł Wąsek, Kamil Stoch, Klemens Joniak, Dawid Kubacki i Piotr Żyła, który spisał się najlepiej z Polaków podczas styczniowych mistrzostw świata w lotach narciarskich w Oberstdorfie. 39-latek z Wisły indywidualnie zajął 15. miejsce.

Niespodzianką w składzie Biało-Czerwonych jest obecność Klemensa Joniaka, który zastąpił Aleksandra Zniszczoła. 19-latek z Zakopanego zade-biutował w Pucharze Świata w obecnym sezonie, występując 7 grudnia 2025 roku w Wiśle. Pierwszy punkt tego cyklu Joniak zdobył 18 stycznia, zajmując 30. miejsce w Sapporo. Kolejny punkt dopisał 1 lutego, gdy uplasował się na 30. pozycji w Willingen. W klasyfikacji generalnej PŚ zajmuje 67. miejsce – o jedno niżej i punkt mniej od starszego o 11 lat Zniszczoła.

Faworytem lotów w Kulm jest zdecydowany lider „generalki” Słoweniec Domen Prevc, który w tym sezonie odniósł już 11 zwycięstw.

Etap w Bad Mitterndorf będzie piątym od końca Pucharu Świata 2025/26. Potem jeszcze czekają nas zawody w Lahti, Oslo, Vikersund i Planicy. ©℗

PROGRAM PŚ W KULM
piątek, 27 lutego: 11.15 - oficjalny trening 13.30 - kwalifikacje; **sobota, 28 lutego:** 12.30 - seria próbna, 13.30 – pierwsza seria konkursowa; **niedziela, 1 marca:** 12.00 - kwalifikacje, 13.30 - pierwsza seria konkursowa. ©℗

eprasa.pl 922648da59

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Bartosz Zmarzlik wybrał klub. Kontrakt gotowy
Mistrz świata na żużlu i najlepszy zawodnik PGE Ekstraligi zakończył rozmowy kontraktowe z klubami i zdecydował się na przedłużenie kontraktu z Motorem Lublin i to na dwa sezony od razu, do końca 2028 roku. Żużlowiec miał na stole kilka ofert, szczególnie mocno kusiła go Sparta Wrocław, ale ostatecznie Zmarzlik postawił na sprawdzonego partnera. W ostatnim sezonie żużlowiec miał najlepszą średnią - 2,64.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

PIŁKA RĘCZNA
Z Kielc do Francji
Tałant Dujszebajew, trener Industrii Kielce, został nowym selekcjonerem reprezentacji Francji. Zastąpi Guillaume'a Gille'a po nieudanych mistrzostwach Europy i ma przygotować zespół do MŚ.

Słońce, plaża, rowery, ale też dyscyplina. Takie były kary za spóźnienia

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Bayersystem GKM Grudziądz wrócił ze zgrupowania w Hiszpanii. Wiemy gdzie i kiedy drużyna zaplanowała pierwsze treningi na torze.**

- Fajnie, ale za krótko - tak Robert Kościecha skomentował zgrupowanie grudziądzkiej drużyny. Bayersystem GKM ostatnie dni spędził w hiszpańskim Benidorm. W odróżnieniu od większości ekstraligowych drużyn grudziądzanie nie zaplanowali motocrossu, a jedynie rowery, ćwiczenia na plaży i turnieje w padla. - Tuż przed sezonem nie ma na to czasu, każdy pracuje nad sprzętem, czasami jest nerwowo w parkingu. Na takim wyjeździe zawodnicy mają czas, aby ze sobą porozmawiać, poznać się, pośmiać czy wyjaśnić jakieś nieporozumienia. Dlatego mieli spędzać jak najwięcej czasu razem - wyjaśnia Kościecha.

Najlepszym kolarzem wśród żużlowców okazał się Max Fricke. W turnieju padla najlepsze okazały się duety Fricke - Robert Kościecha oraz Wadim Tarasienko - Rafał Wojciechowski (kierownik drużyny). Kapitan bez zmian - nadal będzie taką rolę pełnił Max Fricke.

Najbardziej towarzyski zawodnik? I tu niespodzianka; trener Kościecha wskazuje na Maksyma Drabika, który jest debiutantem w składzie grudziądzkiej drużyna i w środowisku uchodzi raczej za milczka. - O, zaczyna się! - uśmiecha się Kościecha, gdy zapytaliśmy go o integrację Drabika z drużyną. - Zdecydowanie za dużo się o tym gada, media zrobiły Maksowi dużą krzywdę w pewnym momencie. To bardzo otwarty i sympatyczny gość, błyskawicznie nawiązał więź z zespołem. To całkowita odwrotność tego, jak się go kreuje czasami w mediach - podkreśla szkoleniowiec grudziądzkiej drużyny.

Drugim debiutantem na obozie Bayersystem GKM był Beau Bailey. Młody Australijczyk przyjechał do Polski z dziadkiem na siedem miesięcy i będzie przez cały sezon pod opieką trenera Roberta Kościechy. - Cieszę się, że będzie cały czas z nami. Dla niego wszystko jest nowe, pierwszy raz widzi profesjonalny kluby, tyle osób wokół niego. Musi poznać i zaakceptować moje zasady - mówi Kościecha.

Bailey szybko się o tym przekonał, gdy spóźnił się raz na zajęcia i musiał za karę wykonać kilka ćwiczeń burpees, czyli wyskoku z pozycji leżącej. Inna sprawa, że raz zaspał Michael Jepsen Jensen i Duńczyk także musiał popisać się sprawnością fizyczną. - Nie ma litości, moje zasady obowiązują wszystkich zawodników - podkreśla Kościecha.

Robert Kościecha zarezerwował więc tor w Debreczynie, cała drużyna ma się tam spotkać na trzy dni od 16 do 18 marca. Po powrocie zaplanowana jest sesja zdjęciowa dla telewizji, wtedy na pewno będzie już także okazja potrenować u siebie, a 24 i 25 marca Bayersystem ma zaplanowane dwa pierwsze sparingi z Pres Toruń. ©℗

FOT. GKM GRUDZIĄDZ

Ekipa Bayersystem GKM w Hiszpanii sporo czasu spędzała razem na plaży. Pogoda dopisała

KRÓTKO

FOT. MARZENA BUGAŁA

PIŁKA NOŻNA
Transfer w Zawiszy
Do tej pory włodarze niebiesko-czarnych poinformowali o pozyskaniu dwóch zawodników: Oliwiera Jakucia i Mikołaja Dziarkowskiego. Pierwszy to pomocnik pozyskany z drugoligowego GKS Jastrzębie, a drugi to stoper, który ostatnio grał we Wdzie Świecie. Teraz bydgoski klub pochwalił się pozyskaniem Wojciecha Szumilasa. To 29-letni napastnik, który jesienią grał w Podbeskidziu Bielsko-Biała. W Betclic 2. Lidze wystąpił w 16 spotkaniach, strzelając trzy gole. Wcześniej grał w Górniku Wesoła, Stali Bielsko-Biała, GKS Tychy, Legionovii Legionowo, Wiśle Płock, Zagłębiu Sosnowiec, Chojniczance Chojnice i Polonii Bytom. W sumie ma rozegrane ponad 200 meczów na szczeblu centralnym, w tym trzy w najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Szumilas ma naciskać na Filipa Kozłowskiego, który jest w kadrze jedynym środkowym napastnikiem. **(dark)**

PIŁKA NOŻNA
Lech powinien grać dalej
Dzisiaj odbędą się rewanże 1/16 finału Ligi Konferencji. Najpierw o godz. 18.45 we Florencji zagra Jagiellonia (na własnym stadionie przegrała z Fiorentiną 0:3). Znacznie większe szanse na awans ma Lech Poznań, który na wyjeździe ograł KuPS Kuopio 2:0. Rewanż w Poznaniu o godz. 21.00. Oba mecze zobaczymy w Polsacie Sport 1.

LOTTO
NIEDZIELA, 22.02
Multi Multi, godz. 22.00
1, 3, 6, 10, 12, 14.20, 23, 27,. 28, 34, 36, 49, 62, 64, [69], 70, 72, 75, 80
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 20, 21, 22
Mini Lotto 3, 7, 13, 30, 41
Ekstra Pensja 2, 8, 15, 30, 32 - 2
Ekstra Premia 10, 11, 15, 23, 31 - 4
PONIEDZIAŁEK, 23.02
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 17, 28, 29, [31], 32, 37, 41, 43, 56, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 73, 74, 79
Kaskada, godz. 14.00
3, 4, 5, 6, 9, 10, 16, 20, 21, 22, 23, 24

Pomnik Tomasza Golloba? Trwa dyskusja

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Statua przed stadionem Polonii dla Tomasza Golloba - proponuje jeden z kibiców. Pomysł łączy czy dzieli fanów? Co na to władze żużlowego klubu?**

A temat postem na swoim facebookowym fanpage'u „Moje pasje sportowe i kibicowskie" wywołał Sławomir Wojciechowski. Kibic, działacz, badacz i popularyzator historii Polonii Bydgoszcz, autor książki „Zapomniane pokolenie. Polonia Bydgoszcz 1920-1949".

- To moje wezwanie, zaproszenie szczególnie wobec licznych kibiców żużlowych w mieście i okolicach by wywierali presje na właścicielu klubu, na władzach miasta, na opinii publicznej, by swoją kulturę kibicowania nastawili m.in. w tym kierunku, by ów wybitny sportowiec doczekał się pomnika przed stadionem (czy na terenie stadionu) Polonii - bo dla mnie to najodpowiedniejsze miejsce - napisał.

Wojciechowski dodaje, że wiele miast w Polsce upamiętnia swoich sportowych bohaterów. I apeluje do żużlowego środowiska o wywieranie w tej sprawie presji na władze klubu i miasta w tej sprawie.

Głosy komentujących są podzielone. Gollob to dla wielu ikona klubu ze Sportowej 2, ale spora część jest sceptyczna wobec pomysłu na pomnik. Argumenty padają różne.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Tomasz Gollob to jeden z najwybitniejszych sportowców w historii Bydgoszczy

- Nie warto stawiać nikomu pomników za życia - komentują. Przypominają również, że Gollob odszedł z Polonii w 2003 roku (powody starsi kibice oczywiście znają), potem zmieniał kilka razy barwy klubowe, ale do Bydgoszczy nie wrócił. Niektórzy wypominają, że w swoich wielu medialnych wypowiedziach zawsze ciepło wspominał inne kluby, a o Polonii wspominał niewiele.

Są również zwolennicy pomnika, przypominający, że nikt nie zrobił dla bydgoskiej drużyny tyle co Tomasz Gollob i przez lata na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za wyniki Polonii. Inni proponują, by zamiast pomnika dla jednego sportowca, upamiętnić - w innej formie - kilku najlepszych w historii klubu, nie tylko żużlowców.

Jerzy Kanclerz, prezes Polonii znany jest m.in. ze swojej sympatii do mistrza świata z 2010 roku, ale sam ma wątpliwości. - Pomniki stawiane za życia nie zawsze są dobrym pomysłem. Myślę, że sam Tomasz miałby wątpliwości. Oficjalnie nikt z takim pomysłem się jednak nie zgłosił - podkreśla.

Przypomnijmy; Tomasz Gollob to wychowanek bydgoskiego klubu. Przez lata był niekwestionowanym liderem Polonii i głównym autorem jej sukcesów. Z bydgoską drużyną wywalczył 11 medali DMP , w tym pięć złotych. Do tego dołożył kilkadziesiąt innych krążków i tytułów oraz tysiące punktów wywalczonych na torze. ©℗

Będą weryfikować tory. Jest plan wizyt

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Trwają przygotowania do żużlowego sezonu. Wszystkie tory w Polsce przejdą specjalną kontrolę.**

Główna Komisja Sportu Żużlowego opublikowała harmonogram przedsezonowych weryfikacji torów, które będą przeprowadzane na stadionach w całej Polsce. Kontrole mają na celu ocenę przygotowania obiektów do sezonu pod względem bezpieczeństwa i zgodności z regulaminem. W Bydgoszczy wizytatorzy pojawią się 20.03, w Grudziądzu 24.03, a w Toruniu dopiero 7 kwietnia.

Na czym polega weryfikacja torów? - W największym skrócie, to sprawdzenie wszystkiego pod kątem bezpieczeństwa i przygotowania do zawodów - tłumaczy Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. - Sprawdzana jest nie tylko nawierzchnia toru, ale też ogrodzenie, pneumatyczne bandy czy wieżyczka sędziowska. Klub jest informowany o ewentualnych niedociągnięciach i musi je poprawić.

W Bydgoszczy prace torowe jeszcze się nie zaczęły. - Pogoda się poprawia, ale wiadomo, że po długiej zimie na torze wciąż zalega dużo wody. Potrzeba nam teraz jak najwięcej słonecznych dni, by „otworzyć" nawierzchnię, zbronować ją, potem ubić i przygotować do zawodów. Żużlowcy już niecierpliwie czekają na treningi na torze, ale alternatywą jest wyjazd do Krsko.

Bayersystem GKM pierwsze treningi zaplanował w marcu na Węgrzech. Najszybciej zapewne na swój tor wyjadą torunianie. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Najniższa emerytura w regionie to... 6 groszy. Brutto! Emerytka, która ją dostaje, przepracowała trzy miesiace na umowie-zleceniu

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny. Stolicą tego podlaskiego mini-Izraela miał być Białystok **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
26.02.2026

Wydanie 1
Nr 47 (23.557)
Nakład 7.650 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Pow. Inowrocławski
Fundacja dziękuje za pomoc dla Polaków na Kresach
str. 8

FOT. POWIAT INOWROCŁAWSKI

Inowrocław
Telewizja Miejska będzie kontynuować działalność
str. 8

Żnin
Już za kilka miesięcy interesantów obsłuży urzędomat
str. 9

FOT. IWONA GÓRALCZYK

SPORT

CUK Anioły Toruń kontra milionerzy

FOT. DARIUSZ BLOCH

CUK Anioły to największa niespodzianka w PLS 1. Lidze. Toruńscy siatkarze wygrali 19 z 23 meczów i wyprzedzają znacznie bogatszych rywali w wyścigu o awans. Czy młody klub jest gotowy na Plus Ligę? Policzyliśmy, ile pieniędzy będzie potrzebować po awansie – str. 15

255 milionów złotych na schrony i miejsca ukrycia dla regionu

Rząd przeznaczy dla Kujawsko-Pomorskiego blisko 255 mln zł na bezpieczeństwo w ramach ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Właśnie rozpoczął się nabór wniosków, który potrwa do 16 marca **str. 4**

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Bocian Maciek już w Łęgnowie. Od 33 lat zwiastuje wiosnę **str. 2**

PROFILAKTYKA 20 LAT WYSTARCZY, BY SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU

Zrób badania i się zaszczep za darmo

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Senior z Bydgoszczy, w ramach programu Moje Zdrowie, dostał również zalecenie wykonania kilku szczepień. Chętnie z tej oferty skorzystał. Nic nie zapłacił. Program NFZ cieszy się dużym zainteresowaniem.

Skontaktował się z nami pan Janusz, 75-latek z Bydgoszczy. Dostał od swojego lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec. Chętnie z nich skorzystał. - Czy rzeczywiście tak jest, że w ramach programu Moje Zdrowie, można się nie tylko przebadać, ale również zaszczepić? - pyta nasz Czytelnik.

Marcin Piątek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej w Bydgoszczy, odpowiada: - Jest to możliwe. Niemniej w przypadku Czytelnika, poza grypą i RSV, na pozostałe choroby objęte refundacją receptę ze zniżką powinien wystawić lekarz.

Z programu Moje Zdrowie, który od maja 2025 roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, mogą korzystać osoby powyżej 20. roku życia. - Do tej pory w naszym regionie zgłosiło się ponad 134 tysiące osób. Badania wykonamy w swojej przychodni - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału NFZ w Bydgoszczy.

Pacjenci w wieku od 20 do 49 lat mogą skorzystać z programu raz na 5 lat. Powyżej 49. roku życia - raz na 3 lata. Dr Monika Iwaszko, lekarz rodzinny z Bydgoszczy, przekonuje, że profilaktyki nie należy się bać. - Lepiej zapobiegać niż leczyć. Bardzo dobrze, że z programu Moje Zdrowie mogą skorzystać osoby już od 20. roku życia. Zadbanie o siebie w tym wieku zaprocentuje w przyszłości - mówi dr Monika Iwaszko. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

ŻNIN

Najmłodsi tworzyli pałuckie rzeźby

FOT. IWONA GÓRALCZYK

Uczniowie żnińskich Szkoły Podstawowej nr 1 i Szkoły Specjalnej, pod okiem instruktorów Zbyszka Piwońskiego i Edwarda Maciejewskiego, zmierzyli się z rzeźbą pałucką. Większość z nich po raz pierwszy miała w ręku dłuto. Warsztaty edukacyjne odbyły się dzięki projektowi, który realizuje Muzeum Ziemi Pałuckiej w ramach programu Kulturalny Orlen. Więcej na str. 9

eprasa.pl 922648da59

Kazachstan obniża status języka rosyjskiego. Wściekłość w Moskwie

Grzegorz Kuczyński
Astana

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu obniża status języka rosyjskiego. W Moskwie wywołało to gniew.

Zdaniem szowinistycznych komentatorów rosyjskich decyzja Astany pokazuje, że Kazachstan podąża tą samą drogą co Ukraina i może wymagać podobnej, równie surowej reakcji Rosji, aby utrzymać „ruski mir" prezydenta Władimira Putina - czytamy w analizie amerykańskiego ośrodka analitycznego Jamestown Foundation.

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew od czasu przejęcia władzy w 2019 r. jest mniej skłonny do ustępstw wobec Moskwy niż jego poprzednik Nursułtan Nazarbajew. Tokajew przyjął politykę, która odzwierciedla jego zaangażowanie w promowanie kazachskiej tożsamości narodowej i publiczne sprzeciwianie się coraz bardziej agresywnej polityce zagranicznej Rosji.

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu, który ma zostać zatwierdzony w referendum w marcu, obniża status języka rosyjskiego. Określa on, że język rosyjski istnieje „obok" języka kazachskiego, a nie „na równi" z nim. Taka zmiana obniża status języka rosyjskiego jako języka komunikacji międzyetnicznej, którym cieszył się on od czasu pierwszej konstytucji niepodległego Kazachstanu w latach 90. XX w. i może zapowiadać dalsze ograniczenia w przyszłości.

Proponowana zmiana odzwierciedla zmiany demograficzne w Kazachstanie. Kazachowie stanowią obecnie ponad 70% ogółu ludności, a etniczni Rosjanie mniej niż 15%.

FOT. KIRILL KUDRYAVTSEV/AFP/EAST NEWS

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wraz ze swoim rządem promuje tożsamość etniczną Kazachów

Trump chwalił swoje rządy i krytykował Demokratów

Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump ogłosił we wtorek w orędziu o stanie państwa, że Ameryka „wróciła" i przeżywa swój złoty wiek rok po objęciu przez niego prezydentury.

MATT ROURKE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Przemawiając przez godzinę i 48 minut, Donald Trump mówił o wielkich chwilach, jakie czekają w najbliższej przyszłości Amerykę i krytykował Demokratów

- Dziś wieczorem, po zaledwie roku, mogę z godnością i dumą powiedzieć, że dokonaliśmy transformacji, jakiej nikt wcześniej nie widział, i dokonaliśmy przełomu na wieki. Nigdy nie wrócimy do tego, co było jeszcze niedawno - ogłosił Trump, rozpoczynając przemowę przed połączonymi izbami Kongresu. Nawiązując do swojej mowy inauguracyjnej, kiedy zapowiedział nadejście „złotego wieku" Ameryki, prezydent ogłosił, że wiek ten już nadszedł.

Trump - mierzący się z podupadającymi notowaniami i gniewem wyborców z powodu wysokich kosztów życia - poświęcił większość przemówienia podkreślaniu świetnej jego zdaniem kondycji gospodarki, wielokrotnie w charakterystycznym stylu wyolbrzymiając statystyki i liczby. Wbrew faktom twierdził, że inflacja „pikuje" i - zgodnie z prawdą - że ceny benzyny są niższe niż za jego poprzednika. Twierdził też, że za jego rządów zagraniczne firmy zadeklarowały inwestycje w wysokości 18 bln dolarów, choć kwota ta obejmuje również obietnice złożone jeszcze za jego poprzednika. Obwiniał też Demokratów za rosnące koszty życia.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości. Obiecał również obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz ogłosił porozumienie z firmami technologicznymi, zgodnie z którym mają one równoważyć wzrost kosztów energii tam, gdzie powstają centra danych na potrzeby sztucznej inteligencji.

W części poświęconej polityce zagranicznej Trump najwięcej miejsca poświęcił zagrożeniom ze strony Iranu oraz „przywracaniu amerykańskiej dominacji" na zachodniej półkuli, zwłaszcza operacji pojmania Nicolasa Maduro w Wenezueli. Zupełnie nie wspomniał natomiast o Chinach i Azji, a o wojnie w Ukrainie wyraził się tylko zdawkowo.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości.

Odnosząc się do Iranu, zapewnił, że wolałby drogą dyplomatyczną uregulować wzajemne relacje. Zaznaczył zarazem, że nigdy nie pozwoli władzom w Teheranie na posiadanie broni jądrowej i podkreślił, że mimo amerykańskich ostrzeżeń Iran nadal pracuje nad rozwojem swojego arsenału, w tym rakiet balistycznych.

Przemówienie Trumpa trwało 1 godzinę i 48 minut i było najdłuższym w historii. Prezydent pobił w ten sposób własny rekord z poprzedniego roku, kiedy to przemawiał przez godzinę i 39 minut. PAP

Afryka, Hiszpania i Monako w planach Leona XIV

oprac. Anna Nagel
Warykan

Papież Leon XIV odwiedzi w marcu Księstwo Monako, w kwietniu Algierię, Kamerun, Angolę i Gwineę Równikową, a w czerwcu Hiszpanię - ogłosił w środę Watykan.

Po pierwszej zagranicznej papieskiej wizycie w Turcji i Libanie pod koniec 2025 roku Leon XIV wznawia swoje pielgrzymki apostolskie.

Pierwszą zagraniczną podróżą w 2026 r. będzie krótka wizyta w Monako, zaplanowana na 28 marca, w przeddzień Wielkiego Tygodnia. Będzie ona odpowiedzią na wielokrotne zaproszenia władz Księstwa, kierowane wcześniej do papieża Franciszka, a następnie skierowane do niego.

W drugą i najdłuższą z zapowiedzianych podróży papież uda się do Afryki. Wizyta potrwa od 13 do 23 kwietnia. Leon XIV rozpocznie ją w Algierii - gdzie odwiedzi Algier i Annabę - podążając śladami św. Augustyna z Hippony.

Następnie uda się do Afryki Środkowej. W trosce o pokój w tej części świata Leon XIV uda się do anglojęzycznego regionu północnego Kamerunu, gdzie od dziesięciu lat trwa wojna domowa między siłami rządowymi a separatystami. W Kamerunie odwiedzi Jaunde, Bamendę i Dualę.

Od 6 do 12 czerwca Leon XIV odwiedzi Hiszpanię. W Madrycie spotka się z wiernymi, następnie uda się do Barcelony, gdzie dokona otwarcia nowej, najwyższej wieży bazyliki Sagrada Familia. Następnie papież uda się na Wyspy Kanaryjskie.

Iran bliski zakupu potężnych chińskich rakiet CM-302. To duże zagrożenie dla okrętów USA

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran jest bliski zawarcia strategicznej umowy z Chinami w sprawie zakupu nowoczesnych przeciwokrętowych rakiet manewrujących CM-302 - donosi Reuters.

Zakup ten ma na celu znaczne zwiększenie potencjału militarnego Teheranu, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony USA. Rakiety CM-302 mają zasięg 290 kilometrów i zostały specjalnie zaprojektowane do pokonywania systemów obrony okrętowej, co może stanowić poważne zagrożenie dla sił morskich USA znajdujących się w regionie.

Transakcja w cieniu groźby wojny

Ewentualna sprzedaż broni miałby miejsce w kontekście gwałtownego nasilenia napięć w stosunkach między Waszyngtonem a Teheranem. Jednocześnie Chiny aktywnie wzmacniają swoje więzi z Iranem, podkreślając swoją rosnącą rolę na Bliskim Wschodzie.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Ćwiczenia rakietowe sił wojskowych Iranu

Przygotowania do zawarcia umowy trwały ponad dwa lata, ale proces znacznie przyspieszył po dwunastodniowej wojnie między Izraelem a Iranem, która miała miejsce w czerwcu 2025 roku. W celu ostatecznego uzgodnienia warunków umowy Pekin odwiedzili wysocy rangą irańscy urzędnicy, w tym wiceminister obrony Masoud Oraei.

Broń z Chin i Rosji dla Iranu

Według zachodnich mediów w przypadku powodzenia transakcja ta stanie się jedną z największych dostaw broni do Iranu, faktycznie naruszającą embargo ONZ. Rakiety CM-302 mogą radykalnie zwiększyć siłę uderzeniową irańskiej floty: eksperci wskazują, że ich naddźwiękowa prędkość i wyjątkowo niska trajektoria lotu sprawiają, że przechwycenie ich jest niezwykle trudnym zadaniem. Taki krok Pekinu jest postrzegany jako próba zrównoważenia wpływów amerykańskich w Zatoce Perskiej.

Oprócz systemów przeciwokrętowych Teheran prowadzi negocjacje w sprawie zakupu innych chińskich technologii bojowych, w tym rakiet przeciwlotniczych i środków obrony antybalistycznej. Tak głębokie partnerstwo wojskowe może poważnie utrudnić wysiłki USA mające na celu powstrzymanie potencjału rakietowego i nuklearnego Iranu. Równolegle Iran nadal wzmacnia współpracę obronną z Rosją. W ramach umowy z 2023 r. kraj ten otrzymał już pierwszy rosyjski śmigłowiec bojowy Mi-28NE, znany jako „Nocny Łowca".

eprasa.pl 922648da59

Inowrocław

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Dzień Kobiet w termie. Atrakcji nie zabraknie

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

O Dniu Kobiet nie zapomina OSiR, który 8 marca przygotował dla pań niespodzianki w Inowrocławskiej Termie.

Z atrakcji skorzystać będzie można w godz. od 16.00 do 20.00. W programie bezpłatna godzinna kąpiel solankowa, która odpręży ciało i wyciszy myśli, a także profesjonalne badanie stanu cery z indywidualnymi wskazówkami pielęgnacyjnymi.

Jak zapewniają organizatorzy, na miejscu będzie można poznać nowe triki makijażowe i zrelaksować się podczas odprężającego masażu. Zaś profesjonalny barman przygotuje autorskie koktajle komponowane według upodobań uczestniczek.

Będzie też okazja do spotkania z przedstawicielkami Inowrocławskiej Rady Kobiet i porozmawiania o tym, co ważne dla inowrocławianek.

Więcej informacji pod numerami tel.: 52 355 53 55 lub 531 995 335.

FOT. ARCHIWUM

Na panie, które skorzystają z zaproszenia czekać będzie godzinna kąpiel solankowa, masaż, koktajle i inne atrakcje

Telewizja Miejska bez zmian programowych

(AG)
anna.grochowina@polskaperess.pl

Mimo pytań o przyszłość i formułę, Inowrocławska Telewizja Miejska (ITM) będzie kontynuować swoją działalność w 2026 roku.

Jak udało się nam ustalić, w najbliższym czasie nie należy spodziewać się rewolucji w programie Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej. Urząd Miasta stawia na sprawdzoną formułę, choć przyznaje, że nie bada, kto i jak często ogląda jej produkcje.

Z odpowiedzi Darii Knasiak-Majewskiej, rzecznika prasowego, wynika, że projekt jest kontynuowany, a w 2026 roku nie są planowane żadne zmiany w jego formule. Oznacza to, że telewizja będzie działać na dotychczasowych zasadach, bez większych modyfikacji mających na celu przyciągnięcie nowych widzów.

Decyzja o zachowaniu status quo zapada w momencie, gdy znacząco zmieniają się koszty funkcjonowania miejskiej telewizji. Z danych uzyskanych przez naszą redakcję wynika, że w 2024 roku utrzymanie ITM kosztowało budżet miasta 220 633,82 zł. Rok później, czyli w 2025, wydatki te spadły do poziomu 172 695,55 zł.

Rzecznik ratusza, cytując informacje od dyrektora Kujawskiego Centrum Kultury, podał jedyne dostępne wskaźniki obrazujące popularność treści ITM.

W 2025 roku materiały wideo Inowrocławskiej Telewizji Miejskiej odnotowały 67 368 wyświetleń na Facebooku oraz 25 327 wyświetleń na YouTube. Łącznie daje to ponad 92 tysiące odtworzeń w sieci. ©℗

Uczestnicy kursu dowiedzą się, że komputer to niezbędna rzecz

(FI)
dominik.fijalkoiwski@polskapress.pl

Obsługa komputera to dziś podstawowa umiejętność. Osoby, które mają z tym problemy mogą skorzystać z pomocy Fundacji Ekspert - Kujawy w Inowrocławiu.

FOT. PIXABAY

Uczestnicy kursu przekonają się, że komputer jest niezwykle pomocnym urządzeniem

- Za pośrednictwem komputerów i innych urządzeń załatwiamy obecnie sprawy w urzędzie, kontaktujemy się z bliskimi, robimy zakupy czy sprawdzamy bankowe konto. Wszystko co ważne przenosi się do sieci. Dla wielu osób, zwłaszcza starszych lub tych, które z różnych powodów nie miały wcześniej styczności z technologią, może to być jednak bariera nie do pokonania. Dlatego też postanowiliśmy im pomóc - słyszymy od przedstawicieli Fundacji.

Ekspert - Kujawy zaprasza mieszkańców Inowrocławia i regionu do udziału w cyklu szkoleń. Mile widziane są osoby, które dopiero zaczynają naukę obsługi komputera, jak również i te, które chcą uporządkować swoją wiedzę lub po prostu potrzebują wsparcia w codziennym korzystaniu z nowoczesnych technologii.

Program szkoleń opracowany został przede wszystkim z myślą o osobach, które stawiają pierwsze kroki w cyfrowym świecie. Podczas zajęć zdobędą one praktyczne umiejętności, które pozwolą im poczuć się pewnie przed ekranem komputera.

Program szkolenia, jakie poprowadzą specjaliści z Fundacji Ekspert - Kujawy zakłada naukę podstawowej obsługi komputera i systemu operacyjnego. Można powiedzieć, od włączania urządzenia, przez zarządzanie plikami, po dostosowywanie ustawień do własnych potrzeb.

- Podczas zajęć uczestnicy nauczą się, jak bezpiecznie korzystać z internetu i poczty elektronicznej, a co się z tym wiąże, jak założyć skrzynkę mailową i surfować w sieci w taki sposób, by uniknąć spotkań z „wirusami" - dodają przedstawiciele organizatora kursu.

Zaplanowano też zajęcia typu, jak nie dać się oszukać w sieci i rozpoznawać zagrożenia oraz jak chronić swoje dane.

Uczestnicy kursu nauczą się też tworzenia i edytowanie dokumentów, tekstu, tworzenia pism i zapisywania plików. Poznają podstawowe zasady pracy z najpopularniejszymi programami biurowymi, by móc przygotować dokument czy prostą tabelkę

- Kładziemy duży nacisk na komfort uczestników. Zajęcia prowadzone będą w małych grupach, co pozwala na indywidualne podejście do każdej osoby i dostosowanie tempa nauki do jej potrzeb. Dodatkowo każdy uczestnik otrzyma materiały szkoleniowe, które pomogą mu utrwalić zdobytą wiedzę - zapewniają przedstawiciele Ekspert - Kujawy.

Na szkolenie komputerowe w siedzibie Fundacji Ekspert - Kujawy przy ul. Dworcowej 65 w Inowrocławiu obowiązują telefoniczne zgłoszenia pod numerem: 571 471 564.

Dziękowali za pomoc dla Polaków na Kresach

(FI)
dominik.fijalkowski@polskapress.pl

W powiecie inowrocławskim gościli przedstawiciele Fundacji Rodakom na Kresach.

Podczas wizyty mieli okazję spotkać się z przedstawicielami władz powiatu na czele z wicestarostą Henrykiem Prockiem.

Była okazja do rozmów o wsparciu dla Polaków na Kresach. Prezes Fundacji Wojciech Sarnowski oraz jej przedstawiciele Jarosław Gawroński i Małgorzata Sarnowska dziękowali powiatowi inowrocławskiemu za dotychczasową pomoc, a zwłaszcza tę świąteczną. Rozmawiano też o kontynuowaniu współpracy.

- Każda pomoc dla naszych rodaków na Kresach ma ogromne znaczenie, oni naprawdę doceniają kiedy Polska o nich pamięta - zapewniał prezes Wojciech Sarnowski.

Przypomniał też, że mimo iż władze litewskie nie chcą finansować małych polskich klas w wiejskich szkołach, Polacy się nie poddają. Utrzymują te klasy sami, dzięki czemu kształcą one na wysokim poziomie.

- Staramy się na Litwie budować silną markę Polski, żeby ojczyzna była dla tych młodych ludzi atrakcyjnym marzeniem. Dziękujemy powiatowi inowrocławskiemu i II LO w Inowrocławiu za wsparcie, przygotowanie paczek świątecznych i akcję choinkową - dodał Sarnowski.

FOT. MIASTO INOWROCŁAW

O spotkaniu przypominać będzie pamiątkowe zdjęcie

Wicestarosta Henryk Procek zaznaczył natomiast, że powiat robi wszystko, by kolejne pokolenia Polaków na Kresach nie zapomniały o swojej Macierzy, żeby walczyły o swoją tożsamość narodową.

- To właśnie takie organizacje jak państwa dbają o naszych rodaków na Kresach, zastępując często instytucje państwowe. Dziękuję wam za to - zaznaczył wicestarosta.

Warto wspomnieć, że w spotkaniu uczestniczyła Maria Żukowska, dyrektor II Liceum Ogólnokształcącego w Inowrocławiu, które aktywnie współpracuje z Fundacją Rodakom na Kresach. M. in. prowadzona jest wymiana młodzieży. Gimnazjaliści z Turgieli przyjeżdża do Polski i Inowrocławia, a nasi uczniowie będą odwiedzać ich na Litwie. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Młodzi ze Żnina uczyli się rzeźby pałuckiej

Jedni twierdzili, że jest „bardzo trudno", inni, że „całkiem prosto". Młodzi ludzie ze Żnina zmierzyli się z rzeźbą pałucką. Większość po raz pierwszy miała w ręku dłuto. Warsztaty edukacyjne odbyły się dzięki projektowi, który realizuje Muzeum Ziemi Pałuckiej w ramach programu Kulturalny Orlen.

W Żninie z dobrodziejstwa projektu korzysta ok. 50 młodych ludzi ze Szkoły Podstawowej nr 1 oraz ze Szkoły Specjalnej. 24 lutego uczniowie zgłębiali tajniki rzeźby pałuckiej pod okiem instruktorów Zbyszka Piwońskiego i Edwarda Maciejewskiego.
(iwo)

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

FOT. IWONA GÓRALCZYK

Urzędomat od połowy roku ułatwi odbiór dokumentów

Iwona Góralczyk
iwona.goralczyk@polskapreess.pl

Przy ulicy Potockiego w Żninie stanie urzędomat. Będzie dostępny całą dobę, 7 dni w tygodniu. Dowód rejestracyjny albo pozwolenie na budowę będzie można odebrać nawet w środku nocy.

Starostwo Powiatowe w Żninie przeznaczyło z budżetu Powiatu Żnińskiego na 2026 rok 190 tysięcy złotych na zakup i montaż urzędomatu.

Działanie urządzenia zbliżone jest do funkcjonowania popularnych paczkomatów, z tą różnicą, że za korzystanie z tego pierwszego nie będziemy ponosić dodatkowych kosztów oprócz tych, które pójdą na instalację i ewentualną konserwację urządzenia.

System ma usprawnić działalność głównie wydziału komunikacji, gdzie rocznie wydaje się ponad 10 tysięcy dowodów rejestracyjnych.

- Chodzi o to, żeby ułatwić mieszkańcom odbiór dokumentów - mówi Andrzej Hłond, wicestarosta żniński.

FOT. IWONA GÓRALCZYK

Urzędomat ułatwi życie interesantom, którzy nie będą już musieli stać w kolejce po odbiór dokumentów

Tym samym nie będzie konieczności, aby dwa razy oczekiwać w kolejce. Dowód rejestracyjny będzie można odebrać z urzędomatu o dowolnej godzinie, o czym każdy zostanie powiadomiony sms-em.

Urzędomat stanie z boku budynku starostwa, blisko Powiatowego Inspektoratu Nadzoru Budowlanego.

Urządzenie będzie miało około 2,5 metra szerokości, trzy segmenty i około 110 skrzynek. Będzie tu logo Powiatu Żnińskiego, a wszystko śledzić ma kamera.

Oprócz dokumentów z wydziału komunikacji, do skrzynek urzędomatu trafiać też będą, na przykład, pozwolenia na budowę. Tych w 2025 roku wydano u nas 539.

Generalnie możemy się spodziewać, że urządzenie usprawni pracę trzech wydziałów, oprócz wyżej wymienionego także Wydziału Urbanistyki i Architektury oraz Wydziału Geodezji, Kartografii, Katastru i Nieruchomości.

- Podczas realizacji prac związanych z obsługą państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego w zakresie udostępniania materiałów zasobu oraz dokumentacji znajdującej się w tym zasobie w 2025 r. złożono około 3100 wniosków o wydanie wypisu i wyrysu z operatu ewidencyjnego, a także 3800 wniosków o udostępnienie materiałów państwowego zasobu geodezyjnego i kartograficznego - poinformował Andrzej Hłond, wicestarosta żniński.

Urzędomat ma zacząć działać od połowy 2026 roku. Podobne funkcjonują już, na przykład, w Gnieźnie czy Brodnicy.
©℗

Emocje na parkiecie. Decydowały dogrywki

(szcz)
redakcja.inowrocław@polskapress.pl

W 25. kolejce rozgrywek o mistrzostwo II ligi koszykówki kilka meczów było tak wyrównanych, głównie w naszym regionie, że po konieczne były dogrywki.

W sobotę Pogoń Mogilno pokonała Akademię Gortata Gdańsk 96:94. Kwarty: 23:19, 19:25, 29:20, 15:22 i dogrywka 10:8. Skuteczność rzutów z obwodu (12/36) - 33,3 proc. Punktowali: Jakub Ulczyński 34, Damian Szczepanik 22, Jakub Kondraciuk 19, Przemysław Tradecki 7, Daniel Korólczyk 5, Norbert Jaśtak 4,Mateusz Ziółkowski 3,Maksymilian Piątek 2. Jednak najskuteczniejszym graczem na boisku był Damian Janiak, były zawodnik m.in. Anwilu Włocławek i KSK Noteć (sezon 2020/2021). Mimo 36 lat zdobył 37 punktów, w tym dziewięć „trójek".

Spotkanie miało bardzo wyrównany przebieg, chociaż częściej na prowadzeniu byli gospodarze, m.in. po trzeciej kwarcie wygrywali 71:64. Zdawało się, że w ostatnich 10 min. gry zapewnią sobie zwycięstwo. Tymczasem przyjezdni zaczęli systematycznie odrabiać starty. I na 3 sek. przed końcem przy stanie 86:83 Janiak, rzutem zza linii 6,75 m, wyrównał stan zawodów, doprowadzając do dogrywki. Na szczęście w ostatnich pięciu minutach również najbardziej doświadczeni gracze Pogoni ze Szczepanikiem i Ulczyńskim zapewnili gospodarzom prowadzenie 96:91. Pogoń po tej wygranej awansowała na 6. miejsce w tabeli.

Kamte Basket 2010 Kruszwica-MKK Gniezno 92:93. Kwarty: 23:21, 19:21, 19:19, 18:18 i dogrywka - 13:14. Punktowali: Mateusz Stańczuk 22,Piotr Robak 19, Jan Fajfer 14,Krzysztof Rosiński 9, Krzysztof Kozłowski, Antoni Gawarecki i Oliwier Bednarek po 8, Eryk Bembnista i Szymon Jaskółd po 2.

I w tym spotkaniu emocji nie brakowało. Nasi gracze w czwartej kwarcie, na 5 sek. przed końcem meczu, prowadzili 79:77. Wówczas przyjezdni skorzystali z przerwy. Ustalona taktyka zakończyła się celnym rzutem w wykonaniu Krzysztofa Rozpędowskiego. W pięciominutowej dogrywce najpierw kruszwiczanie prowadzili m.in. 83:79, zaś po upływie 2 min. to przyjezdni uzyskali przewagę (85:83), którą utrzymali już do końca zawodów, by ostatecznie wygrać 93:92. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Utalentowana młodzież z regionu odebrała stypendia ministra za wybitne osiągnięcia

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Blisko 50 uczniów z województwa kuj.-pom., w tym z Bydgoszczy, otrzymało we wtorek (24 lutego) dyplomy potwierdzające przyznanie im stypendiów ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ
Gala odbyła się w ZS Gastronomiczno-Hotelarskich

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ
Uhonorowanych zostało 48 osób z naszego regionu

Uroczysta gala z udziałem Grażyny Dziedzic, kujawsko-pomorskiej kurator oświaty i wicewojewody Piotra Hemmerlinga odbyła się w auli Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy.

Stypendia ministra zostały przyznane za wybitne osiągnięcia edukacyjne w roku szkolnym 2024/2025.

W sumie do MEN w 2025 roku wpłynęły ogółem aż 3454 wnioski o przyznanie stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Ostatecznie otrzymało je w całym kraju 642 uczniów, którzy odnieśli największe sukcesy w nauce i w sporcie w roku szkolnym 2024/2025.

- W tym gronie znalazło się 48 uczniów z naszego województwa. To ich wielki sukces - mówi Ewa Podgórska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

- Warto wiedzieć, że wniosek o przyznanie tego stypendium przedstawia kuratorowi oświaty rada pedagogiczna szkoły, której uczniem jest kandydat do stypendium. Kurator oświaty opiniuje wniosek pod względem formalnym, ale to minister decyduje, kto otrzymuje stypendium. Stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane uczniowi szkoły publicznej i niepublicznej, publicznej i niepublicznej branżowej szkoły II stopnia oraz szkoły policealnej - dodaje.

Może je otrzymać uczeń, który uzyskał wybitne osiągnięcia edukacyjne, w szczególności:

- tytuł laureata międzynarodowej olimpiady lub laureata i finalisty olimpiady przedmiotowej o zasięgu ogólnopolskim lub turnieju;
- tytuł laureata konkursu na pracę naukową, organizowanego przez instytucję naukową lub stowarzyszenie naukowe;
- najwyższe wyniki w nauce według indywidualnego programu lub toku nauki (uczeń szkoły ponadpodstawowej),
- uczestniczył w zajęciach w uczelni przewidzianych tokiem studiów na podstawie postanowień regulaminu studiów dotyczących warunków uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych tokiem studiów;
- uzyskał wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym na szczeblu krajowym lub międzynarodowym.

Wysokość stypendium nie jest określona w przepisach oświatowych. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ogłasza na stronie internetowej ministerstwa - liczbę stypendiów oraz wysokość stypendium, w każdym roku szkolnym.

Obecnie stypendium wynosi 4000 zł. Wypłaca je minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w postaci jednorazowej nagrody.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.
Bezpłatne badanie wzroku.
Okulary progresywne.
Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.
ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26
www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 922648da59

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Bartosz Zmarzlik wybrał klub. Kontrakt gotowy
Mistrz świata na żużlu i najlepszy zawodnik PGE Ekstraligi zakończył rozmowy kontraktowe z klubami i zdecydował się na przedłużenie kontraktu z Motorem Lublin i to na dwa sezony od razu, do końca 2028 roku. Żużlowiec miał na stole kilka ofert, szczególnie mocno kusiła go Sparta Wrocław, ale ostatecznie Zmarzlik postawił na sprawdzonego partnera. W ostatnim sezonie żużlowiec miał najlepszą średnią - 2,64.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

PIŁKA RĘCZNA
Z Kielc do Francji
Tałant Dujszebajew, trener Industrii Kielce, został nowym selekcjonerem reprezentacji Francji. Zastąpi Guillaume'a Gille'a po nieudanych mistrzostwach Europy i ma przygotować zespół do MŚ.

Słońce, plaża, rowery, ale też dyscyplina. Takie były kary za spóźnienia

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Bayersystem GKM Grudziądz wrócił ze zgrupowania w Hiszpanii. Wiemy gdzie i kiedy drużyna zaplanowała pierwsze treningi na torze.**

- Fajnie, ale za krótko - tak Robert Kościecha skomentował zgrupowanie grudziądzkiej drużyny. Bayersystem GKM ostatnie dni spędził w hiszpańskim Benidorm. W odróżnieniu od większości ekstraligowych drużyn grudziądzanie nie zaplanowali motocrossu, a jedynie rowery, ćwiczenia na plaży i turnieje w padla. - Tuż przed sezonem nie ma na to czasu, każdy pracuje nad sprzętem, czasami jest nerwowo w parkingu. Na takim wyjeździe zawodnicy mają czas, aby ze sobą porozmawiać, poznać się, pośmiać czy wyjaśnić jakieś nieporozumienia. Dlatego mieli spędzać jak najwięcej czasu razem - wyjaśnia Kościecha.

Najlepszym kolarzem wśród żużlowców okazał się Max Fricke. W turnieju padla najlepsze okazały się duety Fricke - Robert Kościecha oraz Wadim Tarasienko - Rafał Wojciechowski (kierownik drużyny). Kapitan bez zmian - nadal będzie taką rolę pełnił Max Fricke.

Najbardziej towarzyski zawodnik? I tu niespodzianka; trener Kościecha wskazuje na Maksyma Drabika, który jest debiutantem w składzie grudziądzkiej drużyna i w środowisku uchodzi raczej za milczka. - O, zaczyna się! - uśmiecha się Kościecha, gdy zapytaliśmy go o integrację Drabika z drużyną. - Zdecydowanie za dużo się o tym gada, media zrobiły Maksowi dużą krzywdę w pewnym momencie. To bardzo otwarty i sympatyczny gość, błyskawicznie nawiązał więź z zespołem. To całkowita odwrotność tego, jak się go kreuje czasami w mediach - podkreśla szkoleniowiec grudziądzkiej drużyny.

Drugim debiutantem na obozie Bayersystem GKM był Beau Bailey. Młody Australijczyk przyjechał do Polski z dziadkiem na siedem miesięcy i będzie przez cały sezon pod opieką trenera Roberta Kościechy. - Cieszę się, że będzie cały czas z nami. Dla niego wszystko jest nowe, pierwszy raz widzi profesjonalny kluby, tyle osób wokół niego. Musi poznać i zaakceptować moje zasady - mówi Kościecha.

Bailey szybko się o tym przekonał, gdy spóźnił się raz na zajęcia i musiał za karę wykonać kilka ćwiczeń burpees, czyli wyskoku z pozycji leżącej. Inna sprawa, że raz zaspał Michael Jepsen Jensen i Duńczyk także musiał popisać się sprawnością fizyczną. - Nie ma litości, moje zasady obowiązują wszystkich zawodników - podkreśla Kościecha.

Robert Kościecha zarezerwował więc tor w Debreczynie, cała drużyna ma się tam spotkać na trzy dni od 16 do 18 marca. Po powrocie zaplanowana jest sesja zdjęciowa dla telewizji, wtedy na pewno będzie już także okazja potrenować u siebie, a 24 i 25 marca Bayersystem ma zaplanowane dwa pierwsze sparingi z Pres Toruń. ©℗

FOT. GKM GRUDZIĄDZ

Ekipa Bayersystem GKM w Hiszpanii sporo czasu spędzała razem na plaży. Pogoda dopisała

KRÓTKO

FOT. MARZENA BUGAŁA

PIŁKA NOŻNA
Transfer w Zawiszy
Do tej pory włodarze niebiesko-czarnych poinformowali o pozyskaniu dwóch zawodników: Oliwiera Jakucia i Mikołaja Dziarkowskiego. Pierwszy to pomocnik pozyskany z drugoligowego GKS Jastrzębie, a drugi to stoper, który ostatnio grał we Wdzie Świecie. Teraz bydgoski klub pochwalił się pozyskaniem Wojciecha Szumilasa. To 29-letni napastnik, który jesienią grał w Podbeskidziu Bielsko-Biała. W Betclic 2. Lidze wystąpił w 16 spotkaniach, strzelając trzy gole. Wcześniej grał w Górniku Wesoła, Stali Bielsko-Biała, GKS Tychy, Legionovii Legionowo, Wiśle Płock, Zagłębiu Sosnowiec, Chojniczance Chojnice i Polonii Bytom. W sumie ma rozegrane ponad 200 meczów na szczeblu centralnym, w tym trzy w najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Szumilas ma naciskać na Filipa Kozłowskiego, który jest w kadrze jedynym środkowym napastnikiem. **(dark)**

PIŁKA NOŻNA
Lech powinien grać dalej
Dzisiaj odbędą się rewanże 1/16 finału Ligi Konferencji. Najpierw o godz. 18.45 we Florencji zagra Jagiellonia (na własnym stadionie przegrała z Fiorentiną 0:3). Znacznie większe szanse na awans ma Lech Poznań, który na wyjeździe ograł KuPS Kuopio 2:0. Rewanż w Poznaniu o godz. 21.00. Oba mecze zobaczymy w Polsacie Sport 1.

LOTTO
NIEDZIELA, 22.02
Multi Multi, godz. 22.00
1, 3, 6, 10, 12, 14.20, 23, 27,. 28, 34, 36, 49, 62, 64, [69], 70, 72, 75, 80
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 20, 21, 22
Mini Lotto 3, 7, 13, 30, 41
Ekstra Pensja 2, 8, 15, 30, 32 - 2
Ekstra Premia 10, 11, 15, 23, 31 - 4
PONIEDZIAŁEK, 23.02
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 17, 28, 29, [31], 32, 37, 41, 43, 56, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 73, 74, 79
Kaskada, godz. 14.00
3, 4, 5, 6, 9, 10, 16, 20, 21, 22, 23, 24

Pomnik Tomasza Golloba? Trwa dyskusja

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Statua przed stadionem Polonii dla Tomasza Golloba - proponuje jeden z kibiców. Pomysł łączy czy dzieli fanów? Co na to władze żużlowego klubu?**

A temat postem na swoim facebookowym fanpage'u „Moje pasje sportowe i kibicowskie" wywołał Sławomir Wojciechowski. Kibic, działacz, badacz i popularyzator historii Polonii Bydgoszcz, autor książki „Zapomniane pokolenie. Polonia Bydgoszcz 1920-1949".

- To moje wezwanie, zaproszenie szczególnie wobec licznych kibiców żużlowych w mieście i okolicach by wywierali presje na właścicielu klubu, na władzach miasta, na opinii publicznej, by swoją kulturę kibicowania nastawili m.in. w tym kierunku, by ów wybitny sportowiec doczekał się pomnika przed stadionem (czy na terenie stadionu) Polonii - bo dla mnie to najodpowiedniejsze miejsce - napisał.

Wojciechowski dodaje, że wiele miast w Polsce upamiętnia swoich sportowych bohaterów. I apeluje do żużlowego środowiska o wywieranie w tej sprawie presji na władze klubu i miasta w tej sprawie.

Głosy komentujących są podzielone. Gollob to dla wielu ikona klubu ze Sportowej 2, ale spora część jest sceptyczna wobec pomysłu na pomnik. Argumenty padają różne.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Tomasz Gollob to jeden z najwybitniejszych sportowców w historii Bydgoszczy

- Nie warto stawiać nikomu pomników za życia - komentują. Przypominają również, że Gollob odszedł z Polonii w 2003 roku (powody starsi kibice oczywiście znają), potem zmieniał kilka razy barwy klubowe, ale do Bydgoszczy nie wrócił. Niektórzy wypominają, że w swoich wielu medialnych wypowiedziach zawsze ciepło wspominał inne kluby, a o Polonii wspominał niewiele.

Są również zwolennicy pomnika, przypominający, że nikt nie zrobił dla bydgoskiej drużyny tyle co Tomasz Gollob i przez lata na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za wyniki Polonii. Inni proponują, by zamiast pomnika dla jednego sportowca, upamiętnić - w innej formie - kilku najlepszych w historii klubu, nie tylko żużlowców.

Jerzy Kanclerz, prezes Polonii znany jest m.in. ze swojej sympatii do mistrza świata z 2010 roku, ale sam ma wątpliwości. - Pomniki stawiane za życia nie zawsze są dobrym pomysłem. Myślę, że sam Tomasz miałby wątpliwości. Oficjalnie nikt z takim pomysłem się jednak nie zgłosił - podkreśla.

Przypomnijmy; Tomasz Gollob to wychowanek bydgoskiego klubu. Przez lata był niekwestionowanym liderem Polonii i głównym autorem jej sukcesów. Z bydgoską drużyną wywalczył 11 medali DMP , w tym pięć złotych. Do tego dołożył kilkadziesiąt innych krążków i tytułów oraz tysiące punktów wywalczonych na torze. ©℗

Będą weryfikować tory. Jest plan wizyt

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Trwają przygotowania do żużlowego sezonu. Wszystkie tory w Polsce przejdą specjalną kontrolę.**

Główna Komisja Sportu Żużlowego opublikowała harmonogram przedsezonowych weryfikacji torów, które będą przeprowadzane na stadionach w całej Polsce. Kontrole mają na celu ocenę przygotowania obiektów do sezonu pod względem bezpieczeństwa i zgodności z regulaminem. W Bydgoszczy wizytatorzy pojawią się 20.03, w Grudziądzu 24.03, a w Toruniu dopiero 7 kwietnia.

Na czym polega weryfikacja torów? - W największym skrócie, to sprawdzenie wszystkiego pod kątem bezpieczeństwa i przygotowania do zawodów - tłumaczy Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. - Sprawdzana jest nie tylko nawierzchnia toru, ale też ogrodzenie, pneumatyczne bandy czy wieżyczka sędziowska. Klub jest informowany o ewentualnych niedociągnięciach i musi je poprawić.

W Bydgoszczy prace torowe jeszcze się nie zaczęły. - Pogoda się poprawia, ale wiadomo, że po długiej zimie na torze wciąż zalega dużo wody. Potrzeba nam teraz jak najwięcej słonecznych dni, by „otworzyć" nawierzchnię, zbronować ją, potem ubić i przygotować do zawodów. Żużlowcy już niecierpliwie czekają na treningi na torze, ale alternatywą jest wyjazd do Krsko.

Bayersystem GKM pierwsze treningi zaplanował w marcu na Węgrzech. Najszybciej zapewne na swój tor wyjadą torunianie. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Najniższa emerytura w regionie to... 6 groszy. Brutto! Emerytka, która ją dostaje, przepracowała trzy miesiace na umowie-zleceniu

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny. Stolicą tego podlaskiego mini-Izraela miał być Białystok **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
26.02.2026

Wydanie 2
Nr 47 (23.557)
Nakład 7.650 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska KUJAWSKA

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Włocławek
Ponad 1,3 mln złotych na sportowe kluby młodzieżowe
str. 8

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Region
Nie żyje 35-latek. Jedna osoba zatrzymana
str. 9

Region
Tragedia w Arianach w powiecie aleksandrowskim
str. 9

FOT. KPP ALEKSANDRÓW

SPORT

CUK Anioły Toruń kontra milionerzy

FOT. DARIUSZ BLOCH

CUK Anioły to największa niespodzianka w PLS 1. Lidze. Toruńscy siatkarze wygrali 19 z 23 meczów i wyprzedzają znacznie bogatszych rywali w wyścigu o awans. Czy młody klub jest gotowy na Plus Ligę? Policzyliśmy, ile pieniędzy będzie potrzebować po awansie – str. 15

PROFILAKTYKA 20 LAT WYSTARCZY, BY SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU

Zrób badania i się zaszczep za darmo

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Senior z Bydgoszczy, w ramach programu Moje Zdrowie, dostał również zalecenie wykonania kilku szczepień. Chętnie z tej oferty skorzystał. Nic nie zapłacił. Program NFZ cieszy się dużym zainteresowaniem.

Skontaktował się z nami pan Janusz, 75-latek z Bydgoszczy. Dostał od swojego lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec. Chętnie z nich skorzystał. - Czy rzeczywiście tak jest, że w ramach programu Moje Zdrowie, można się nie tylko przebadać, ale również zaszczepić? - pyta nasz Czytelnik.

Marcin Piątek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej w Bydgoszczy, odpowiada: - Jest to możliwe. Niemniej w przypadku Czytelnika, poza grypą i RSV, na pozostałe choroby objęte refundacją receptę ze zniżką powinien wystawić lekarz.

Z programu Moje Zdrowie, który od maja 2025 roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, mogą korzystać osoby powyżej 20. roku życia. - Do tej pory w naszym regionie zgłosiło się ponad 134 tysiące osób. Badania wykonamy w swojej przychodni - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału NFZ w Bydgoszczy.

Pacjenci w wieku od 20 do 49 lat mogą skorzystać z programu raz na 5 lat. Powyżej 49. roku życia - raz na 3 lata. Dr Monika Iwaszko, lekarz rodzinny z Bydgoszczy, przekonuje, że profilaktyki nie należy się bać. - Lepiej zapobiegać niż leczyć. Bardzo dobrze, że z programu Moje Zdrowie mogą skorzystać osoby już od 20. roku życia. Zadbanie o siebie w tym wieku zaprocentuje w przyszłości - mówi dr Monika Iwaszko. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

255 milionów złotych na schrony i miejsca ukrycia dla regionu

Rząd przeznaczy dla Kujawsko-Pomorskiego blisko 255 mln zł na bezpieczeństwo w ramach ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Właśnie rozpoczął się nabór wniosków, który potrwa do 16 marca **str. 4**

WŁOCŁAWEK

Pomagają innym, tworzą miniprzedsiębiorstwa

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

Od wielu lat uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego im. Ziemi Kujawskiej biorą udział w olimpiadzie „Zwolnieni z teorii" oraz programach młodzieżowych miniprzedsiębiorstw i Social Innovation Relay. W LZK prężnie działa w tym roku w sumie trzynaście grup pod kierownictwem Tatiany Glapiak. Cele są różnorodne - pomoc młodzieży i seniorom, tworzenie aplikacji, promocja zdrowia i szerzenie wiedzy o ekologii

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Bocian Maciek już w Łęgnowie. Od 33 lat zwiastuje wiosnę **str. 2**

eprasa.pl 922648da59

Kazachstan obniża status języka rosyjskiego. Wściekłość w Moskwie

Grzegorz Kuczyński
Astana

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu obniża status języka rosyjskiego. W Moskwie wywołało to gniew.

Zdaniem szowinistycznych komentatorów rosyjskich decyzja Astany pokazuje, że Kazachstan podąża tą samą drogą co Ukraina i może wymagać podobnej, równie surowej reakcji Rosji, aby utrzymać „ruski mir" prezydenta Władimira Putina - czytamy w analizie amerykańskiego ośrodka analitycznego Jamestown Foundation.

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew od czasu przejęcia władzy w 2019 r. jest mniej skłonny do ustępstw wobec Moskwy niż jego poprzednik Nursułtan Nazarbajew. Tokajew przyjął politykę, która odzwierciedla jego zaangażowanie w promowanie kazachskiej tożsamości narodowej i publiczne sprzeciwianie się coraz bardziej agresywnej polityce zagranicznej Rosji.

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu, który ma zostać zatwierdzony w referendum w marcu, obniża status języka rosyjskiego. Określa on, że język rosyjski istnieje „obok" języka kazachskiego, a nie „na równi" z nim. Taka zmiana obniża status języka rosyjskiego jako języka komunikacji międzyetnicznej, którym cieszył się on od czasu pierwszej konstytucji niepodległego Kazachstanu w latach 90. XX w. i może zapowiadać dalsze ograniczenia w przyszłości.

Proponowana zmiana odzwierciedla zmiany demograficzne w Kazachstanie. Kazachowie stanowią obecnie ponad 70% ogółu ludności, a etniczni Rosjanie mniej niż 15%.

FOT. KIRILL KUDRYAVTSEV/AFP/EAST NEWS

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wraz ze swoim rządem promuje tożsamość etniczną Kazachów

Trump chwalił swoje rządy i krytykował Demokratów

Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump ogłosił we wtorek w orędziu o stanie państwa, że Ameryka „wróciła" i przeżywa swój złoty wiek rok po objęciu przez niego prezydentury.

MATT ROURKE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Przemawiając przez godzinę i 48 minut, Donald Trump mówił o wielkich chwilach, jakie czekają w najbliższej przyszłości Amerykę i krytykował Demokratów

- Dziś wieczorem, po zaledwie roku, mogę z godnością i dumą powiedzieć, że dokonaliśmy transformacji, jakiej nikt wcześniej nie widział, i dokonaliśmy przełomu na wieki. Nigdy nie wrócimy do tego, co było jeszcze niedawno - ogłosił Trump, rozpoczynając przemowę przed połączonymi izbami Kongresu. Nawiązując do swojej mowy inauguracyjnej, kiedy zapowiedział nadejście „złotego wieku" Ameryki, prezydent ogłosił, że wiek ten już nadszedł.

Trump - mierzący się z podupadającymi notowaniami i gniewem wyborców z powodu wysokich kosztów życia - poświęcił większość przemówienia podkreślaniu świetnej jego zdaniem kondycji gospodarki, wielokrotnie w charakterystycznym stylu wyolbrzymiając statystyki i liczby. Wbrew faktom twierdził, że inflacja „pikuje" i - zgodnie z prawdą - że ceny benzyny są niższe niż za jego poprzednika. Twierdził też, że za jego rządów zagraniczne firmy zadeklarowały inwestycje w wysokości 18 bln dolarów, choć kwota ta obejmuje również obietnice złożone jeszcze za jego poprzednika. Obwiniał też Demokratów za rosnące koszty życia.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości. Obiecał również obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz ogłosił porozumienie z firmami technologicznymi, zgodnie z którym mają one równoważyć wzrost kosztów energii tam, gdzie powstają centra danych na potrzeby sztucznej inteligencji.

W części poświęconej polityce zagranicznej Trump najwięcej miejsca poświęcił zagrożeniom ze strony Iranu oraz „przywracaniu amerykańskiej dominacji" na zachodniej półkuli, zwłaszcza operacji pojmania Nicolasa Maduro w Wenezueli. Zupełnie nie wspomniał natomiast o Chinach i Azji, a o wojnie w Ukrainie wyraził się tylko zdawkowo.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości.

Odnosząc się do Iranu, zapewnił, że wolałby drogą dyplomatyczną uregulować wzajemne relacje. Zaznaczył zarazem, że nigdy nie pozwoli władzom w Teheranie na posiadanie broni jądrowej i podkreślił, że mimo amerykańskich ostrzeżeń Iran nadal pracuje nad rozwojem swojego arsenału, w tym rakiet balistycznych.

Przemówienie Trumpa trwało 1 godzinę i 48 minut i było najdłuższym w historii. Prezydent pobił w ten sposób własny rekord z poprzedniego roku, kiedy to przemawiał przez godzinę i 39 minut. PAP

Afryka, Hiszpania i Monako w planach Leona XIV

oprac. Anna Nagel
Warykan

Papież Leon XIV odwiedzi w marcu Księstwo Monako, w kwietniu Algierię, Kamerun, Angolę i Gwineę Równikową, a w czerwcu Hiszpanię - ogłosił w środę Watykan.

Po pierwszej zagranicznej papieskiej wizycie w Turcji i Libanie pod koniec 2025 roku Leon XIV wznawia swoje pielgrzymki apostolskie.

Pierwszą zagraniczną podróżą w 2026 r. będzie krótka wizyta w Monako, zaplanowana na 28 marca, w przeddzień Wielkiego Tygodnia. Będzie ona odpowiedzią na wielokrotne zaproszenia władz Księstwa, kierowane wcześniej do papieża Franciszka, a następnie skierowane do niego.

W drugą i najdłuższą z zapowiedzianych podróży papież uda się do Afryki. Wizyta potrwa od 13 do 23 kwietnia. Leon XIV rozpocznie ją w Algierii - gdzie odwiedzi Algier i Annabę - podążając śladami św. Augustyna z Hippony.

Następnie uda się do Afryki Środkowej. W trosce o pokój w tej części świata Leon XIV uda się do anglojęzycznego regionu północnego Kamerunu, gdzie od dziesięciu lat trwa wojna domowa między siłami rządowymi a separatystami. W Kamerunie odwiedzi Jaunde, Bamendę i Dualę.

Od 6 do 12 czerwca Leon XIV odwiedzi Hiszpanię. W Madrycie spotka się z wiernymi, następnie uda się do Barcelony, gdzie dokona otwarcia nowej, najwyższej wieży bazyliki Sagrada Familia. Następnie papież uda się na Wyspy Kanaryjskie.

Iran bliski zakupu potężnych chińskich rakiet CM-302. To duże zagrożenie dla okrętów USA

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran jest bliski zawarcia strategicznej umowy z Chinami w sprawie zakupu nowoczesnych przeciwokrętowych rakiet manewrujących CM-302 - donosi Reuters.

Zakup ten ma na celu znaczne zwiększenie potencjału militarnego Teheranu, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony USA. Rakiety CM-302 mają zasięg 290 kilometrów i zostały specjalnie zaprojektowane do pokonywania systemów obrony okrętowej, co może stanowić poważne zagrożenie dla sił morskich USA znajdujących się w regionie.

Transakcja w cieniu groźby wojny

Ewentualna sprzedaż broni miałby miejsce w kontekście gwałtownego nasilenia napięć w stosunkach między Waszyngtonem a Teheranem. Jednocześnie Chiny aktywnie wzmacniają swoje więzi z Iranem, podkreślając swoją rosnącą rolę na Bliskim Wschodzie.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Ćwiczenia rakietowe sił wojskowych Iranu

Przygotowania do zawarcia umowy trwały ponad dwa lata, ale proces znacznie przyspieszył po dwunastodniowej wojnie między Izraelem a Iranem, która miała miejsce w czerwcu 2025 roku. W celu ostatecznego uzgodnienia warunków umowy Pekin odwiedzili wysocy rangą irańscy urzędnicy, w tym wiceminister obrony Masoud Oraei.

Broń z Chin i Rosji dla Iranu

Według zachodnich mediów w przypadku powodzenia transakcja ta stanie się jedną z największych dostaw broni do Iranu, faktycznie naruszającą embargo ONZ. Rakiety CM-302 mogą radykalnie zwiększyć siłę uderzeniową irańskiej floty: eksperci wskazują, że ich naddźwiękowa prędkość i wyjątkowo niska trajektoria lotu sprawiają, że przechwycenie ich jest niezwykle trudnym zadaniem. Taki krok Pekinu jest postrzegany jako próba zrównoważenia wpływów amerykańskich w Zatoce Perskiej.

Oprócz systemów przeciwokrętowych Teheran prowadzi negocjacje w sprawie zakupu innych chińskich technologii bojowych, w tym rakiet przeciwlotniczych i środków obrony antybalistycznej. Tak głębokie partnerstwo wojskowe może poważnie utrudnić wysiłki USA mające na celu powstrzymanie potencjału rakietowego i nuklearnego Iranu. Równolegle Iran nadal wzmacnia współpracę obronną z Rosją. W ramach umowy z 2023 r. kraj ten otrzymał już pierwszy rosyjski śmigłowiec bojowy Mi-28NE, znany jako „Nocny Łowca".

eprasa.pl 922648da59

Włocławek

e-mail: redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Ratownicy ruszyli na ratunek łabędziowi

Opr. GM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Włocławscy ratownicy WOPR po raz kolejny udowodnili, że niosą pomoc każdemu, kto znajdzie się w opałach. Nawet jeśli poszkodowany ma skrzydła zamiast ramion.

Zima 2026 na Wiśle bywa zdradliwa, o czym boleśnie przekonał się łabędź, który utknął na tafli lodu.

Ptak ze złamanym skrzydłem nie był w stanie poderwać się do lotu ani samodzielnie wydostać z lodowej pułapki - informuje WOPR Włocławek w mediach społecznościowych.

Taka sytuacja w panujących warunkach mogło oznaczać dla niego śmierć. Interwencja na zamarzniętej rzece w rejonie tamy wymagała od ratowników najwyższego skupienia oraz użycia specjalistycznego sprzętu. Dzięki doświadczeniu i profesjonalizmowi zespół WOPR we Włocławku zdołał bezpiecznie dotrzeć do wycieńczonego zwierzęcia.

Celem akcji było bezpieczne podjęcie ptaka bez narażania go na dodatkowy stres i ból. Ostatecznie łabędź został sprawnie przetransportowany na brzeg. Akcja zakończyła się pełnym sukcesem. Uratowany łabędź został przekazany pod opiekę weterynarza, gdzie przejdzie leczenie złamanego skrzydła oraz rekonwalescencję.

Postawa ratowników po raz kolejny pokazuje, że w obliczu zagrożenia życia każda istota może liczyć na ich pomoc.

©℗

KRÓTKO

BIBLIOTEKA

Dziś spotkanie ze słynną podróżniczką

„Z książką przez świat" - nowy cykl spotkań w miejskiej bibliotece. Pierwszym gościem będzie Elżbieta Dzikowska. To słynna podróżniczka, reżyserka i operatorka filmów dokumentalnych, historyk sztuki, sinolog. Jest także autorką książek, programów telewizyjnych, audycji radiowych, artykułów publicystycznych oraz wystaw sztuki współczesnej. Wraz Tonym Halikiem, zrealizowała około 300 filmów dokumentalnych na wszystkich kontynentach oraz współprowadziła popularny program podróżniczy „Pieprz i wanilia". Jest pierwszą Polką, która dotarła do ruin zaginionego miasta Vilcabamba, ostatniej stolicy Inków.

Spotkanie odbędzie się dziś, 26 lutego o godz. 17 w sali kameralnej biblioteki przy ul. Warszawskiej. Wstęp wolny.

BIZNES

Pomogą studentom zorganizować własną firmę

W sobotę, 28 lutego br. w godzinach 9-13 w auli 15 Centrum Nauk Technicznych i Nowoczesnych Technologii przy ul. Energetyków 30 na terenie Państwowej Akademii Nauk Stosowanych odbędzie się konferencja mentoringowa skierowana do studentów zainteresowanych rozwojem przedsiębiorczości oraz zakładaniem własnych firm.

Podczas spotkania studenci będą mogli skorzystać z bezpłatnych konsultacji z doświadczonymi mentorami biznesowymi. W programie przewidziano m.in. rozmowy i porady dotyczące: budowania wizerunku firmy, tworzenia skutecznych modeli biznesowych oraz możliwości pozyskania finansowania na rozpoczęcie i rozwój działalności.

Konferencja ma na celu wsparcie młodych osób w stawianiu pierwszych kroków w świecie przedsiębiorczości oraz umożliwienie im bezpośredniego kontaktu z praktykami biznesu.

EDUKACJA

Szkolny Budżet Obywatelski w „Elektryku"

19 lutego uczniowie po raz pierwszy w historii szkoły wzięli udział w głosowaniu w ramach SBO. To ważny moment, który pokazał, że młodzież chce współdecydować o szkolnej przestrzeni. Nad prawidłowym przebiegiem głosowania czuwała komisja pod kierunkiem opiekunów Samorządu Uczniowskiego. Zwyciężył projekt „Pufy" zdobywając 397 głosów. **Opr. WA**

Ponad milion trzysta tysięcy złotych na kluby młodzieżowe

GM
redakcja.wloclawek@polskapress.pl

Podano wyniki konkursu ofert na 2026 rok na sport młodzieżowy.

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

W ubiegłym tygodniu najlepsi sportowcy odebrali stypendia prezydenta miasta

Prezydent Miasta Włocławek podpisał zarządzenie w sprawie rozstrzygnięcia otwartego konkursu ofert na realizację zadań publicznych w zakresie kultury fizycznej. Na liście beneficjentów znalazło się 46 podmiotów.

Zgodnie z Zarządzeniem nr 66/2026 z dnia 16 lutego 2026 roku, miasto wesprze organizacje pozarządowe w szkoleniu dzieci i młodzieży oraz upowszechnianiu sportu. Pieniądze trafią do klubów reprezentujących niemal każdą dyscyplinę, od koszykówki i piłki nożnej, przez sporty walki, aż po wioślarstwo i niszowe aktywności miejskie.

Najwyższe kwoty dofinansowania trafią następujących utytułowanych:

● LKS Vectra (Lekkoatletyczny Klub Sportowy): 174 846,00 zł na szkolenie dzieci i młodzieży.

● Towarzystwo Koszykówki Młodzieżowej: 94 170,00 zł na projekt „Koszykówka to zdrowie".

● Klub Sportowy Champion Włocławek: 90 350,00 zł na szkolenie bokserskie.

● Włocławskie Towarzystwo Wioślarskie: 84 141,00 zł na rozwój kultury fizycznej w 140. roku działalności klubu.

● Młodzieżowe Stowarzyszenie Piłki Ręcznej Junak: 62 750,00 zł na projekt „Handballowy Włocławek 2026".

Największe dofinansowanie z piłkarskich klubów otrzymały m.in.: Akademia Piłkarska Młoda Włocławianka (44 426 zł), Lider Włocławek (43 515 zł) oraz UKS Football Academy (36 000 zł). Do Włocławii trafi 30 515 złotych.

Środki trafią do sportów walki czyli klubów karate (tradycyjnego i kyokushin), judo, boksu oraz kickboxingu. Najwyższe dotacje w tej kategorii, poza wspomnianym Championem, otrzymały Kujawia Boks (54 265 zł) oraz Akademia Mieszanych Sztuk Walki (40 414 zł).

Wykaz obejmuje także mniejsze dotacje na popularyzację takich dyscyplin jak:

● Pływanie: m.in. Klub Pływacki Delfin (19 611 zł).

● Siatkówka: UKS Czwórka (27 521 zł).

● Tenis ziemny i badminton: Ognisko Horyzont (7 tys. zł) oraz RelaxBad (5 tys. zł).

Pieniądze trafią do klubów sportowych reprezentujących niemal każdą dyscyplinę - od koszykówki i piłki nożnej po wioślarstwo

● Sporty osób niepełnosprawnych: Stowarzyszenie „Eurointegracja" (12 tys. zł).

Zestawienie zamykają projekty wspierające alternatywne formy ruchu, jak California Park (sporty miejskie - 4 tysiące złotych) czy Aeroklub Włocławski (4 tys. zł).

Łącznie przyznane środki mają pozwolić na stabilne funkcjonowanie bazy treningowej i udział włocławskiej młodzieży w ogólnopolskim współzawodnictwie sportowym przez cały 2026 rok.

Miasto wyłoniło już organizatorów dla poniższych inicjatyw:

● Zawody szkolne i „Biały Miś": Organizacja współzawodnictwa dla szkół podstawowych i ponadpodstawowych - 130 tys. zł.

● Mistrzostwa e-sportowe: Organizacja turniejów w gry komputerowe - 60 tys. zł.

● Skate Championship: Mistrzostwa deskorolkowe - 50 tysiące zł.

● Wakacje na sportowo: Zajęcia rekreacyjne dla dzieci i młodzieży podczas letniego wypoczynku - 30 tys. zł.

● Olimpiada Hefajstosa: Igrzyska sportowe dla osób z niepełnosprawnościami - 30 tys. zł.

● Sportowe Śródmieście: Zajęcia dla mieszkańców obszaru rewitalizacji (głównie dzieci i młodzieży) - 20 tys. zł.

Procedura wyboru ofert dla największych imprez sportowych jeszcze trwa:

Ogólne zawody i imprezy sportowe: Pula na różnorodne wydarzenia miejskie - 230 tysięcy zł.

Imprezy rangi międzynarodowej i ogólnopolskiej: Wydarzenia o prestiżowym zasięgu - 180 tys. zł.

● Półmaraton Włocławek: Jubileuszowe i cykliczne biegi uliczne - 100 tys. zł.

● Fiesta Balonowa: Jedna z najbardziej widowiskowych imprez w mieście - 50 tys. zł.

©℗

INWESTYCJA

FOT. WOJCIECH ALABRUDZIŃSKI

ŚRÓDMIEŚCIE

I tyle pozostało z fontanny przy teatrze...

Skwer przy Teatrze Impresaryjnym zostanie przebudowany. Obecne zamówienie zrealizuje włocławska firma Carbon, z którą została zawarta umowa na wykonanie prac. Skwer pomiędzy ul. Wojska Polskiego, a ul. Brzeską zyska nową jakość. Jest to jedna z tych inwestycji, o które mocno zabiegali mieszkańcy Włocławka. Będzie zdemontowana istniejąca fontanna, zostaną przebudowane chodniki, pojawią się elementy małej architektury, nowe alejki, zieleń i oświetlenie. Będzie też plac zabaw i miejsca postojowe. **WA**

eprasa.pl 922648da59

Region

Biuro Ogłoszeń - tel. 52 357 76 14

Nie żyje 35-latek, jedna osoba zatrzymana

MG
redakcja@polskapress.pl

W Kikole w powiecie lipnowskim znaleziono ciało mężczyzny z ranami od noża. Do sprawy zatrzymano już 44-latka, podejrzewanego o zabójstwo.

Lipnowscy policjanci zgłoszenie o mężczyźnie, który miał leżeć na terenie jednej z posesji w Kikole, otrzymali w poniedziałek (23 lutego), około godz. 16.30.

- Mężczyzna ten nie przeżył - mówi nadkom. Małgorzata Małkińska, Oficer Prasowa Komendanta Powiatowego Policji w Lipnie. - Był to 35-letni mieszkaniec gminy Kikół.

Na tej samej posesji policjanci zastali 44-letniego mężczyznę. Został zatrzymany do sprawy, na razie nie usłyszał zarzutów.

Policjanci nie przekazują szczegółów sprawy, ale według nieoficjalnych informacji między mężczyznami miało dojść do kłótni, w czasie której jeden z nich użył noża. 35-latek, który zmarł, miał kilka ran od ostrego narzędzia.

Szczegóły dramatu wyjaśniać będą policjanci pod nadzorem prokuratora.
©℗

FOT. ARCHIWUM

Zabójstwo w Kikole w powiecie lipnowskim. Do sprawy zatrzymano 44-letniego mężczyznę

Wcześniejsze prawo jazdy, ale za kierownicę tylko z opiekunem

Anna Grochowina
anna.grochowina@polskapress.pl

Już od 3 marca br. 17-latkowie będą mogli legalnie usiąść za kierownicą samochodu osobowego.

To efekt zmian wprowadzonych przez Ministerstwo Infrastruktury, które obniżają wiek uprawniający do rozpoczęcia kursu na prawo jazdy kategorii B.

Z jednej strony to spełnienie marzeń wielu młodych ludzi, z drugiej jednak przepisy wprowadzają szereg ograniczeń, które skutecznie studzą entuzjazm. O to, co dokładnie czeka przyszłych młodych kierowców, zapytaliśmy Tomasza Matkowskiego, instruktora nauki jazdy, który na co dzień szkoli kandydatów w swoim ośrodku w Inowrocławiu.

FOT. ANNA GROCHOWINA

Tomasz Matkowski (po lewej) zdradza szczegóły posiadania „prawka" przez 17-latków

Jak wyjaśnia Matkowski, kurs będą mogły rozpocząć już osoby w wieku 16 lat i 9 miesięcy. To oznacza, że pierwsi chętni urodzeni w połowie 2009 roku mogą ustawiać się w kolejce do szkół jazdy. - 3 marca ruszamy z pierwszym kursem. Zainteresowanie jest spore – przyznaje instruktor. Przestrzega jednak przed zbyt optymistycznym myśleniem o szybkiej samodzielności za kierownicą. - To nie będą samodzielne przejażdżki. Przynajmniej na początku – zaznacza.

Kluczową zmianą jest wprowadzenie tzw. okresu próbnego. Przez pierwsze sześć miesięcy od uzyskania uprawnień 17-latek nie może jeździć samodzielnie. Za każdym razem musi mu towarzyszyć opiekun spełniający ściśle określone warunki. - Taka osoba musi mieć ukończone co najmniej 25 lat i nieprzerwanie, co najmniej od pięciu lat, posiadać prawo jazdy kategorii B. To oznacza, że w tym czasie nie mogła mieć żadnej przerwy w uprawnieniach – wyjaśnia Tomasz Matkowski. I dodaje rzecz oczywistą, ale wprost zapisaną w przepisach: opiekun musi być trzeźwy.

To jednak nie wszystkie obostrzenia. Nawet po upływie półrocza młody kierowca wciąż nie jest w pełni samodzielny. Jeśli chce przewozić w samochodzie osoby niepełnoletnie, czyli swoich rówieśników, nadal musi mu towarzyszyć opiekun spełniający ustawowe kryteria. Innymi słowy, zabranie kolegi czy koleżanki na przejażdżkę bez nadzoru dorosłego nie wchodzi w grę aż do osiągnięcia pełnoletności.

Tomasz Matkowski przyznaje, że doskonale rozumie młodych ludzi, bo sam zdawał egzamin na prawo jazdy jako 17-latek. - Wtedy nie było takich obostrzeń. Po zdaniu egzaminu od razu mogło się jeździć samemu – mówi z nutą nostalgii, ale szybko dodaje, że nowe regulacje mają swoje uzasadnienie. - Pół roku jazdy z rodzicem czy opiekunem to tak naprawdę dodatkowy poligon. Dorosły nie tylko pilnuje, ale może też podpowiedzieć, zwrócić uwagę na błędy, których młody kierowca sam by nie wychwycił. To może poprawić bezpieczeństwo.

Przed szkołą jazdy, którą prowadzi Tomasz Matkowski, stoi microcar – niewielki pojazd, który mieści dwie osoby i ma całkiem pojemny bagażnik. Pojazd może rozpędzić się tylko do 45 km/h. - Dla 14-latków to pierwszy krok w świat motoryzacji. Potem przychodzi czas na większy samochód i te nowe, bardziej restrykcyjne przepisy – dodaje instruktor. ©℗

Lekarz dyżurował w szpitalu pod wpływem alkoholu. Interweniowała policja

MG
redakcja@polskapress.pl

64-letni lekarz stawił się w pracy, będąc pod wpływem alkoholu. O podejrzanym stanie medyka powiadomili policję przedstawiciele szpitala.

W sobotę (21.02.) około godziny 10:00 rano dyżurny włocławskiej policji otrzymał sygnał od przedstawiciela włocławskiego szpitala, że jeden z lekarzy, który właśnie rozpoczął dyżur, może być nietrzeźwy. Na miejsce natychmiast wysłano patrol. - Policjanci sprawdzili stan trzeźwości wskazanego mężczyzny. Przypuszczenia potwierdziły się w najgorszy możliwy sposób. Badanie alkomatem wykazało ponad 0,6 promila alkoholu - mówi mł. asp. Tomasz Tomaszewski z Zespołu Komunikacji Społecznej Komendy Miejskiej Policji we Włocławku.

Lekarz został natychmiast odsunięty od pacjentów i wykonywania jakichkolwiek obowiązków służbowych. Mężczyzna musi teraz liczyć się z poważnymi kłopotami. Podjęcie obowiązków służbowych pod wpływem alkoholu jest wykroczeniem, za które grozi: kara aresztu, wysoka grzywna.

Niezależnie od odpowiedzialności przed sądem, lekarzowi grożą również konsekwencje służbowe ze strony pracodawcy (współpraca z lekarzem została już zakończona) oraz dyscyplinarne przed izbą lekarską. Postępowanie w tej sprawie prowadzą funkcjonariusze z Włocławka. ©℗

FOT. ARCHIWUM PP

Lekarz rozpoczynający dyżur był nietrzeźwy

Tragedia w pow. aleksandrowskim. Nie żyje 44-letnia rowerzystka

MG
redakcja@polskapress.pl

Do czarnej serii zdarzeń dołączył tragiczny w skutkach wypadek w miejscowości Ariany w pow. aleksandrowskim. W wyniku potrącenia przez auto śmierć na miejscu poniosła kobieta kierująca rowerem.

FOT. KPP ALEKSANDRÓW KUJAWSK

Rowerzystka poniosła śmierć na miejscu. Miała 44 lata

Służby informację o zdarzeniu otrzymały w środę 25 lutego, po godzinie 8. Na drodze powiatowej nr DP2612 w miejscowości Ariany w powiecie aleksandrowskim doszło do śmiertelnego w skutkach wypadku.

26-letnia kierująca Volkswagenem Golfem, podczas manewru wyprzedzania dwóch pojazdów, straciła panowanie nad autem i wpadła w poślizg. Samochód uderzył w prawidłowo jadącą rowerem 44-letnią kobietę - mówi asp. szt. Marta Białkowska-Błachowicz, oficer prasowy Komendanta Powiatowego Policji w Aleksandrowie Kujawskim.

Niestety, mimo błyskawicznej reakcji służb ratunkowych, obrażenia rowerzystki okazały się śmiertelne. Obie uczestniczki wypadku to mieszkanki powiatu aleksandrowskiego. Na miejscu zdarzenia natychmiast pojawiły się jednostki ratownicze, w tym:2 zastępy Straży Pożarnej, Zespół Ratownictwa Medycznego, Policja.

Funkcjonariusze policji pod nadzorem prokuratora zabezpieczyli ślady i ustalali dokładny przebieg oraz przyczyny tej tragedii

Służby przypominają o zachowaniu szczególnej ostrożności, zwłaszcza w godzinach porannych, gdy widoczność i warunki na drogach powiatowych mogą być zdradliwe. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Utalentowana młodzież z regionu odebrała stypendia ministra za wybitne osiągnięcia

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Blisko 50 uczniów z województwa kujawsko-pomorskiego otrzymało we wtorek (24 lutego) dyplomy potwierdzające przyznanie im stypendiów ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ
Gala odbyła się w ZS Gastronomiczno-Hotelarskich

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ
Uhonorowanych zostało 48 osób z naszego regionu

Uroczysta gala z udziałem Grażyny Dziedzic, kujawsko-pomorskiej kurator oświaty i wicewojewody Piotra Hemmerlinga odbyła się w auli Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy.

Stypendia ministra zostały przyznane za wybitne osiągnięcia edukacyjne w roku szkolnym 2024/2025.

W sumie do MEN w 2025 roku wpłynęły ogółem aż 3454 wnioski o przyznanie stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Ostatecznie otrzymało je w całym kraju 642 uczniów, którzy odnieśli największe sukcesy w nauce i w sporcie w roku szkolnym 2024/2025.

- W tym gronie znalazło się 48 uczniów z naszego województwa. To ich wielki sukces - mówi Ewa Podgórska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

- Warto wiedzieć, że wniosek o przyznanie tego stypendium przedstawia kuratorowi oświaty rada pedagogiczna szkoły, której uczniem jest kandydat do stypendium. Kurator oświaty opiniuje wniosek pod względem formalnym, ale to minister decyduje, kto otrzymuje stypendium. Stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane uczniowi szkoły publicznej i niepublicznej, publicznej i niepublicznej branżowej szkoły II stopnia oraz szkoły policealnej - dodaje.

Może je otrzymać uczeń, który uzyskał wybitne osiągnięcia edukacyjne, w szczególności:

- tytuł laureata międzynarodowej olimpiady lub laureata i finalisty olimpiady przedmiotowej o zasięgu ogólnopolskim lub turnieju;
- tytuł laureata konkursu na pracę naukową, organizowanego przez instytucję naukową lub stowarzyszenie naukowe;
- najwyższe wyniki w nauce według indywidualnego programu lub toku nauki (uczeń szkoły ponadpodstawowej),
- uczestniczył w zajęciach w uczelni przewidzianych tokiem studiów na podstawie postanowień regulaminu studiów dotyczących warunków uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych tokiem studiów;
- uzyskał wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym na szczeblu krajowym lub międzynarodowym.

Wysokość stypendium nie jest określona w przepisach oświatowych. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ogłasza na stronie internetowej ministerstwa - liczbę stypendiów oraz wysokość stypendium, w każdym roku szkolnym.

Obecnie stypendium wynosi 4000 zł. Wypłaca je minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w postaci jednorazowej nagrody.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy.

Bezpłatne badanie wzroku.

Okulary progresywne.

Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne.

ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26

www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 922648da59

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Bartosz Zmarzlik wybrał klub. Kontrakt gotowy
Mistrz świata na żużlu i najlepszy zawodnik PGE Ekstraligi zakończył rozmowy kontraktowe z klubami i zdecydował się na przedłużenie kontraktu z Motorem Lublin i to na dwa sezony od razu, do końca 2028 roku. Żużlowiec miał na stole kilka ofert, szczególnie mocno kusiła go Sparta Wrocław, ale ostatecznie Zmarzlik postawił na sprawdzonego partnera. W ostatnim sezonie żużlowiec miał najlepszą średnią - 2,64.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

PIŁKA RĘCZNA
Z Kielc do Francji
Tałant Dujszebajew, trener Industrii Kielce, został nowym selekcjonerem reprezentacji Francji. Zastąpi Guillaume'a Gille'a po nieudanych mistrzostwach Europy i ma przygotować zespół do MŚ.

Słońce, plaża, rowery, ale też dyscyplina. Takie były kary za spóźnienia

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Bayersystem GKM Grudziądz wrócił ze zgrupowania w Hiszpanii. Wiemy gdzie i kiedy drużyna zaplanowała pierwsze treningi na torze.**

- Fajnie, ale za krótko - tak Robert Kościecha skomentował zgrupowanie grudziądzkiej drużyny. Bayersystem GKM ostatnie dni spędził w hiszpańskim Benidorm. W odróżnieniu od większości ekstraligowych drużyn grudziądzanie nie zaplanowali motocrossu, a jedynie rowery, ćwiczenia na plaży i turnieje w padla. - Tuż przed sezonem nie ma na to czasu, każdy pracuje nad sprzętem, czasami jest nerwowo w parkingu. Na takim wyjeździe zawodnicy mają czas, aby ze sobą porozmawiać, poznać się, pośmiać czy wyjaśnić jakieś nieporozumienia. Dlatego mieli spędzać jak najwięcej czasu razem - wyjaśnia Kościecha.

Najlepszym kolarzem wśród żużlowców okazał się Max Fricke. W turnieju padla najlepsze okazały się duety Fricke - Robert Kościecha oraz Wadim Tarasienko - Rafał Wojciechowski (kierownik drużyny). Kapitan bez zmian - nadal będzie taką rolę pełnił Max Fricke.

Najbardziej towarzyski zawodnik? I tu niespodzianka; trener Kościecha wskazuje na Maksyma Drabika, który jest debiutantem w składzie grudziądzkiej drużyna i w środowisku uchodzi raczej za milczka. - O, zaczyna się! - uśmiecha się Kościecha, gdy zapytaliśmy go o integrację Drabika z drużyną. - Zdecydowanie za dużo się o tym gada, media zrobiły Maksowi dużą krzywdę w pewnym momencie. To bardzo otwarty i sympatyczny gość, błyskawicznie nawiązał więź z zespołem. To całkowita odwrotność tego, jak się go kreuje czasami w mediach - podkreśla szkoleniowiec grudziądzkiej drużyny.

Drugim debiutantem na obozie Bayersystem GKM był Beau Bailey. Młody Australijczyk przyjechał do Polski z dziadkiem na siedem miesięcy i będzie przez cały sezon pod opieką trenera Roberta Kościechy. - Cieszę się, że będzie cały czas z nami. Dla niego wszystko jest nowe, pierwszy raz widzi profesjonalny kluby, tyle osób wokół niego. Musi poznać i zaakceptować moje zasady - mówi Kościecha.

Bailey szybko się o tym przekonał, gdy spóźnił się raz na zajęcia i musiał za karę wykonać kilka ćwiczeń burpees, czyli wyskoku z pozycji leżącej. Inna sprawa, że raz zaspał Michael Jepsen Jensen i Duńczyk także musiał popisać się sprawnością fizyczną. - Nie ma litości, moje zasady obowiązują wszystkich zawodników - podkreśla Kościecha.

Robert Kościecha zarezerwował więc tor w Debreczynie, cała drużyna ma się tam spotkać na trzy dni od 16 do 18 marca. Po powrocie zaplanowana jest sesja zdjęciowa dla telewizji, wtedy na pewno będzie już także okazja potrenować u siebie, a 24 i 25 marca Bayersystem ma zaplanowane dwa pierwsze sparingi z Pres Toruń. ©℗

FOT. GKM GRUDZIĄDZ

Ekipa Bayersystem GKM w Hiszpanii sporo czasu spędzała razem na plaży. Pogoda dopisała

KRÓTKO

FOT. MARZENA BUGAŁA

PIŁKA NOŻNA
Transfer w Zawiszy
Do tej pory włodarze niebiesko-czarnych poinformowali o pozyskaniu dwóch zawodników: Oliwiera Jakucia i Mikołaja Dziarkowskiego. Pierwszy to pomocnik pozyskany z drugoligowego GKS Jastrzębie, a drugi to stoper, który ostatnio grał we Wdzie Świecie. Teraz bydgoski klub pochwalił się pozyskaniem Wojciecha Szumilasa. To 29-letni napastnik, który jesienią grał w Podbeskidziu Bielsko-Biała. W Betclic 2. Lidze wystąpił w 16 spotkaniach, strzelając trzy gole. Wcześniej grał w Górniku Wesoła, Stali Bielsko-Biała, GKS Tychy, Legionovii Legionowo, Wiśle Płock, Zagłębiu Sosnowiec, Chojniczance Chojnice i Polonii Bytom. W sumie ma rozegrane ponad 200 meczów na szczeblu centralnym, w tym trzy w najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Szumilas ma naciskać na Filipa Kozłowskiego, który jest w kadrze jedynym środkowym napastnikiem. **(dark)**

PIŁKA NOŻNA
Lech powinien grać dalej
Dzisiaj odbędą się rewanże 1/16 finału Ligi Konferencji. Najpierw o godz. 18.45 we Florencji zagra Jagiellonia (na własnym stadionie przegrała z Fiorentiną 0:3). Znacznie większe szanse na awans ma Lech Poznań, który na wyjeździe ograł KuPS Kuopio 2:0. Rewanż w Poznaniu o godz. 21.00. Oba mecze zobaczymy w Polsacie Sport 1.

LOTTO
NIEDZIELA, 22.02
Multi Multi, godz. 22.00
1, 3, 6, 10, 12, 14.20, 23, 27,. 28, 34, 36, 49, 62, 64, [69], 70, 72, 75, 80
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 20, 21, 22
Mini Lotto 3, 7, 13, 30, 41
Ekstra Pensja 2, 8, 15, 30, 32 - 2
Ekstra Premia 10, 11, 15, 23, 31 - 4
PONIEDZIAŁEK, 23.02
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 17, 28, 29, [31], 32, 37, 41, 43, 56, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 73, 74, 79
Kaskada, godz. 14.00
3, 4, 5, 6, 9, 10, 16, 20, 21, 22, 23, 24

Pomnik Tomasza Golloba? Trwa dyskusja

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Statua przed stadionem Polonii dla Tomasza Golloba - proponuje jeden z kibiców. Pomysł łączy czy dzieli fanów? Co na to władze żużlowego klubu?**

A temat postem na swoim facebookowym fanpage'u „Moje pasje sportowe i kibicowskie" wywołał Sławomir Wojciechowski. Kibic, działacz, badacz i popularyzator historii Polonii Bydgoszcz, autor książki „Zapomniane pokolenie. Polonia Bydgoszcz 1920-1949".

- To moje wezwanie, zaproszenie szczególnie wobec licznych kibiców żużlowych w mieście i okolicach by wywierali presje na właścicielu klubu, na władzach miasta, na opinii publicznej, by swoją kulturę kibicowania nastawili m.in. w tym kierunku, by ów wybitny sportowiec doczekał się pomnika przed stadionem (czy na terenie stadionu) Polonii - bo dla mnie to najodpowiedniejsze miejsce - napisał.

Wojciechowski dodaje, że wiele miast w Polsce upamiętnia swoich sportowych bohaterów. I apeluje do żużlowego środowiska o wywieranie w tej sprawie presji na władze klubu i miasta w tej sprawie.

Głosy komentujących są podzielone. Gollob to dla wielu ikona klubu ze Sportowej 2, ale spora część jest sceptyczna wobec pomysłu na pomnik. Argumenty padają różne.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Tomasz Gollob to jeden z najwybitniejszych sportowców w historii Bydgoszczy

- Nie warto stawiać nikomu pomników za życia - komentują. Przypominają również, że Gollob odszedł z Polonii w 2003 roku (powody starsi kibice oczywiście znają), potem zmieniał kilka razy barwy klubowe, ale do Bydgoszczy nie wrócił. Niektórzy wypominają, że w swoich wielu medialnych wypowiedziach zawsze ciepło wspominał inne kluby, a o Polonii wspominał niewiele.

Są również zwolennicy pomnika, przypominający, że nikt nie zrobił dla bydgoskiej drużyny tyle co Tomasz Gollob i przez lata na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za wyniki Polonii. Inni proponują, by zamiast pomnika dla jednego sportowca, upamiętnić - w innej formie - kilku najlepszych w historii klubu, nie tylko żużlowców.

Jerzy Kanclerz, prezes Polonii znany jest m.in. ze swojej sympatii do mistrza świata z 2010 roku, ale sam ma wątpliwości. - Pomniki stawiane za życia nie zawsze są dobrym pomysłem. Myślę, że sam Tomasz miałby wątpliwości. Oficjalnie nikt z takim pomysłem się jednak nie zgłosił - podkreśla.

Przypomnijmy; Tomasz Gollob to wychowanek bydgoskiego klubu. Przez lata był niekwestionowanym liderem Polonii i głównym autorem jej sukcesów. Z bydgoską drużyną wywalczył 11 medali DMP , w tym pięć złotych. Do tego dołożył kilkadziesiąt innych krążków i tytułów oraz tysiące punktów wywalczonych na torze. ©℗

Będą weryfikować tory. Jest plan wizyt

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Trwają przygotowania do żużlowego sezonu. Wszystkie tory w Polsce przejdą specjalną kontrolę.**

Główna Komisja Sportu Żużlowego opublikowała harmonogram przedsezonowych weryfikacji torów, które będą przeprowadzane na stadionach w całej Polsce. Kontrole mają na celu ocenę przygotowania obiektów do sezonu pod względem bezpieczeństwa i zgodności z regulaminem. W Bydgoszczy wizytatorzy pojawią się 20.03, w Grudziądzu 24.03, a w Toruniu dopiero 7 kwietnia.

Na czym polega weryfikacja torów? - W największym skrócie, to sprawdzenie wszystkiego pod kątem bezpieczeństwa i przygotowania do zawodów - tłumaczy Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. - Sprawdzana jest nie tylko nawierzchnia toru, ale też ogrodzenie, pneumatyczne bandy czy wieżyczka sędziowska. Klub jest informowany o ewentualnych niedociągnięciach i musi je poprawić.

W Bydgoszczy prace torowe jeszcze się nie zaczęły. - Pogoda się poprawia, ale wiadomo, że po długiej zimie na torze wciąż zalega dużo wody. Potrzeba nam teraz jak najwięcej słonecznych dni, by „otworzyć" nawierzchnię, zbronować ją, potem ubić i przygotować do zawodów. Żużlowcy już niecierpliwie czekają na treningi na torze, ale alternatywą jest wyjazd do Krsko.

Bayersystem GKM pierwsze treningi zaplanował w marcu na Węgrzech. Najszybciej zapewne na swój tor wyjadą torunianie. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Najniższa emerytura w regionie to... 6 groszy. Brutto! Emerytka, która ją dostaje, przepracowała trzy miesiace na umowie-zleceniu

U progu II RP Żydzi chcieli stworzyć własny okręg autonomiczny. Stolicą tego podlaskiego mini-Izraela miał być Białystok **str. 11-12**

POD PARAGRAFEM

Czwartek
26.02.2026

Wydanie A
Nr 47 (23.557)
Nakład 7.650 Rok LXXVIII

GAZETA pomorska

www.pomorska.pl
Cena 5,00 zł (w tym 8% VAT)

Temat kamienicy przy Wileńskiej powrócił się sesji Rady Miejskiej **str. 8**

FOT. DARIUSZ BLOCH

Pieniądze z UE na inwestycje - wiemy na co pójdzie 1,5 mld złotych **str. 9**

Utalentowana młodzież z regionu dostała stypendia od ministra **str. 10**

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

SPORT

CUK Anioły Toruń kontra milionerzy

FOT. DARIUSZ BLOCH

CUK Anioły to największa niespodzianka w PLS 1. Lidze. Toruńscy siatkarze wygrali 19 z 23 meczów i wyprzedzają znacznie bogatszych rywali w wyścigu o awans. Czy młody klub jest gotowy na Plus Ligę? Policzyliśmy, ile pieniędzy będzie potrzebować po awansie – str. 15

PROFILAKTYKA 20 LAT WYSTARCZY, BY SKORZYSTAĆ Z PROGRAMU

Zrób badania i się zaszczep za darmo

Małgorzata Stempinska
malgorzata.stempinska@polskapress.pl

Senior z Bydgoszczy, w ramach programu Moje Zdrowie, dostał również zalecenie wykonania kilku szczepień. Chętnie z tej oferty skorzystał. Nic nie zapłacił. Program NFZ cieszy się dużym zainteresowaniem.

Skontaktował się z nami pan Janusz, 75-latek z Bydgoszczy. Dostał od swojego lekarza POZ zalecenie przyjęcia kilku szczepionek, m.in. na krztusiec, grypę, WZW typu B, pneumokoki, półpasiec, RSV, błonnicę, tężec. Chętnie z nich skorzystał. - Czy rzeczywiście tak jest, że w ramach programu Moje Zdrowie, można się nie tylko przebadać, ale również zaszczepić? - pyta nasz Czytelnik.

Marcin Piątek, prezes Kujawsko-Pomorskiej Okręgowej Rady Aptekarskiej w Bydgoszczy, odpowiada: - Jest to możliwe. Niemniej w przypadku Czytelnika, poza grypą i RSV, na pozostałe choroby objęte refundacją receptę ze zniżką powinien wystawić lekarz.

Z programu Moje Zdrowie, który od maja 2025 roku zastąpił Profilaktykę 40 plus, mogą korzystać osoby powyżej 20. roku życia. - Do tej pory w naszym regionie zgłosiło się ponad 134 tysiące osób. Badania wykonamy w swojej przychodni - mówi Barbara Nawrocka, rzecznik Kujawsko-Pomorskiego Oddziału NFZ w Bydgoszczy.

Pacjenci w wieku od 20 do 49 lat mogą skorzystać z programu raz na 5 lat. Powyżej 49. roku życia - raz na 3 lata. Dr Monika Iwaszko, lekarz rodzinny z Bydgoszczy, przekonuje, że profilaktyki nie należy się bać. - Lepiej zapobiegać niż leczyć. Bardzo dobrze, że z programu Moje Zdrowie mogą skorzystać osoby już od 20. roku życia. Zadbanie o siebie w tym wieku zaprocentuje w przyszłości - mówi dr Monika Iwaszko. ©℗

Więcej czytaj na stronie 3

255 milionów złotych na schrony i miejsca ukrycia dla regionu

Rząd przeznaczy dla Kujawsko-Pomorskiego blisko 255 mln zł na bezpieczeństwo w ramach ustawy o Ochronie Ludności i Obronie Cywilnej. Właśnie rozpoczął się nabór wniosków, który potrwa do 16 marca **str. 4**

BYDGOSZCZ

Pilotaż parkowania przy „Bizielu" - pojawiły się nowe stawki

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Na terenie Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dra Jana Biziela w Bydgoszczy od początku grudnia 2025 roku trwa pilotaż nowego systemu organizacji parkowania. Placówka wprowadziła w lutym nowe stawki. Cały system organizacji parkowania trwa od 1 grudnia 2025 roku. Szpital nie wyklucza wprowadzenia kolejnych zmian, bowiem pilotaż zostanie zakończony z końcem marca. Więcej na str. 8

Nr ISSN 0867-4965 Nr indeksu 350184

Bocian Maciek już w Łęgnowie. Od 33 lat zwiastuje wiosnę **str. 2**

eprasa.pl 922648da59

Kazachstan obniża status języka rosyjskiego. Wściekłość w Moskwie

Grzegorz Kuczyński
Astana

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu obniża status języka rosyjskiego. W Moskwie wywołało to gniew.

Zdaniem szowinistycznych komentatorów rosyjskich decyzja Astany pokazuje, że Kazachstan podąża tą samą drogą co Ukraina i może wymagać podobnej, równie surowej reakcji Rosji, aby utrzymać „ruski mir" prezydenta Władimira Putina - czytamy w analizie amerykańskiego ośrodka analitycznego Jamestown Foundation.

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew od czasu przejęcia władzy w 2019 r. jest mniej skłonny do ustępstw wobec Moskwy niż jego poprzednik Nursułtan Nazarbajew. Tokajew przyjął politykę, która odzwierciedla jego zaangażowanie w promowanie kazachskiej tożsamości narodowej i publiczne sprzeciwianie się coraz bardziej agresywnej polityce zagranicznej Rosji.

Nowy projekt konstytucji Kazachstanu, który ma zostać zatwierdzony w referendum w marcu, obniża status języka rosyjskiego. Określa on, że język rosyjski istnieje „obok" języka kazachskiego, a nie „na równi" z nim. Taka zmiana obniża status języka rosyjskiego jako języka komunikacji międzyetnicznej, którym cieszył się on od czasu pierwszej konstytucji niepodległego Kazachstanu w latach 90. XX w. i może zapowiadać dalsze ograniczenia w przyszłości.

Proponowana zmiana odzwierciedla zmiany demograficzne w Kazachstanie. Kazachowie stanowią obecnie ponad 70% ogółu ludności, a etniczni Rosjanie mniej niż 15%.

FOT. KIRILL KUDRYAVTSEV/AFP/EAST NEWS

Prezydent Kazachstanu Kasym-Żomart Tokajew wraz ze swoim rządem promuje tożsamość etniczną Kazachów

Trump chwalił swoje rządy i krytykował Demokratów

Anna Nagel
Waszyngton

Prezydent USA Donald Trump ogłosił we wtorek w orędziu o stanie państwa, że Ameryka „wróciła" i przeżywa swój złoty wiek rok po objęciu przez niego prezydentury.

MATT ROURKE/ASSOCIATED PRESS/EAST NEWS

Przemawiając przez godzinę i 48 minut, Donald Trump mówił o wielkich chwilach, jakie czekają w najbliższej przyszłości Amerykę i krytykował Demokratów

- Dziś wieczorem, po zaledwie roku, mogę z godnością i dumą powiedzieć, że dokonaliśmy transformacji, jakiej nikt wcześniej nie widział, i dokonaliśmy przełomu na wieki. Nigdy nie wrócimy do tego, co było jeszcze niedawno - ogłosił Trump, rozpoczynając przemowę przed połączonymi izbami Kongresu. Nawiązując do swojej mowy inauguracyjnej, kiedy zapowiedział nadejście „złotego wieku" Ameryki, prezydent ogłosił, że wiek ten już nadszedł.

Trump - mierzący się z podupadającymi notowaniami i gniewem wyborców z powodu wysokich kosztów życia - poświęcił większość przemówienia podkreślaniu świetnej jego zdaniem kondycji gospodarki, wielokrotnie w charakterystycznym stylu wyolbrzymiając statystyki i liczby. Wbrew faktom twierdził, że inflacja „pikuje" i - zgodnie z prawdą - że ceny benzyny są niższe niż za jego poprzednika. Twierdził też, że za jego rządów zagraniczne firmy zadeklarowały inwestycje w wysokości 18 bln dolarów, choć kwota ta obejmuje również obietnice złożone jeszcze za jego poprzednika. Obwiniał też Demokratów za rosnące koszty życia.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości. Obiecał również obniżenie kosztów opieki zdrowotnej oraz ogłosił porozumienie z firmami technologicznymi, zgodnie z którym mają one równoważyć wzrost kosztów energii tam, gdzie powstają centra danych na potrzeby sztucznej inteligencji.

W części poświęconej polityce zagranicznej Trump najwięcej miejsca poświęcił zagrożeniom ze strony Iranu oraz „przywracaniu amerykańskiej dominacji" na zachodniej półkuli, zwłaszcza operacji pojmania Nicolasa Maduro w Wenezueli. Zupełnie nie wspomniał natomiast o Chinach i Azji, a o wojnie w Ukrainie wyraził się tylko zdawkowo.

Trump podkreślał też radykalne ograniczenie imigracji i najniższe od stu lat statystyki dotyczące przestępczości.

Odnosząc się do Iranu, zapewnił, że wolałby drogą dyplomatyczną uregulować wzajemne relacje. Zaznaczył zarazem, że nigdy nie pozwoli władzom w Teheranie na posiadanie broni jądrowej i podkreślił, że mimo amerykańskich ostrzeżeń Iran nadal pracuje nad rozwojem swojego arsenału, w tym rakiet balistycznych.

Przemówienie Trumpa trwało 1 godzinę i 48 minut i było najdłuższym w historii. Prezydent pobił w ten sposób własny rekord z poprzedniego roku, kiedy to przemawiał przez godzinę i 39 minut. PAP

Afryka, Hiszpania i Monako w planach Leona XIV

oprac. Anna Nagel
Warykan

Papież Leon XIV odwiedzi w marcu Księstwo Monako, w kwietniu Algierię, Kamerun, Angolę i Gwineę Równikową, a w czerwcu Hiszpanię - ogłosił w środę Watykan.

Po pierwszej zagranicznej papieskiej wizycie w Turcji i Libanie pod koniec 2025 roku Leon XIV wznawia swoje pielgrzymki apostolskie.

Pierwszą zagraniczną podróżą w 2026 r. będzie krótka wizyta w Monako, zaplanowana na 28 marca, w przeddzień Wielkiego Tygodnia. Będzie ona odpowiedzią na wielokrotne zaproszenia władz Księstwa, kierowane wcześniej do papieża Franciszka, a następnie skierowane do niego.

W drugą i najdłuższą z zapowiedzianych podróży papież uda się do Afryki. Wizyta potrwa od 13 do 23 kwietnia. Leon XIV rozpocznie ją w Algierii - gdzie odwiedzi Algier i Annabę - podążając śladami św. Augustyna z Hippony.

Następnie uda się do Afryki Środkowej. W trosce o pokój w tej części świata Leon XIV uda się do anglojęzycznego regionu północnego Kamerunu, gdzie od dziesięciu lat trwa wojna domowa między siłami rządowymi a separatystami. W Kamerunie odwiedzi Jaunde, Bamendę i Dualę.

Od 6 do 12 czerwca Leon XIV odwiedzi Hiszpanię. W Madrycie spotka się z wiernymi, następnie uda się do Barcelony, gdzie dokona otwarcia nowej, najwyższej wieży bazyliki Sagrada Familia. Następnie papież uda się na Wyspy Kanaryjskie.

Iran bliski zakupu potężnych chińskich rakiet CM-302. To duże zagrożenie dla okrętów USA

Grzegorz Kuczyński
Teheran

Iran jest bliski zawarcia strategicznej umowy z Chinami w sprawie zakupu nowoczesnych przeciwokrętowych rakiet manewrujących CM-302 - donosi Reuters.

Zakup ten ma na celu znaczne zwiększenie potencjału militarnego Teheranu, zwłaszcza wobec zagrożenia ze strony USA. Rakiety CM-302 mają zasięg 290 kilometrów i zostały specjalnie zaprojektowane do pokonywania systemów obrony okrętowej, co może stanowić poważne zagrożenie dla sił morskich USA znajdujących się w regionie.

Transakcja w cieniu groźby wojny

Ewentualna sprzedaż broni miałby miejsce w kontekście gwałtownego nasilenia napięć w stosunkach między Waszyngtonem a Teheranem. Jednocześnie Chiny aktywnie wzmacniają swoje więzi z Iranem, podkreślając swoją rosnącą rolę na Bliskim Wschodzie.

FOT. REX FEATURES/EAST NEWS

Ćwiczenia rakietowe sił wojskowych Iranu

Przygotowania do zawarcia umowy trwały ponad dwa lata, ale proces znacznie przyspieszył po dwunastodniowej wojnie między Izraelem a Iranem, która miała miejsce w czerwcu 2025 roku. W celu ostatecznego uzgodnienia warunków umowy Pekin odwiedzili wysocy rangą irańscy urzędnicy, w tym wiceminister obrony Masoud Oraei.

Broń z Chin i Rosji dla Iranu

Według zachodnich mediów w przypadku powodzenia transakcja ta stanie się jedną z największych dostaw broni do Iranu, faktycznie naruszającą embargo ONZ. Rakiety CM-302 mogą radykalnie zwiększyć siłę uderzeniową irańskiej floty: eksperci wskazują, że ich naddźwiękowa prędkość i wyjątkowo niska trajektoria lotu sprawiają, że przechwycenie ich jest niezwykle trudnym zadaniem. Taki krok Pekinu jest postrzegany jako próba zrównoważenia wpływów amerykańskich w Zatoce Perskiej.

Oprócz systemów przeciwokrętowych Teheran prowadzi negocjacje w sprawie zakupu innych chińskich technologii bojowych, w tym rakiet przeciwlotniczych i środków obrony antybalistycznej. Tak głębokie partnerstwo wojskowe może poważnie utrudnić wysiłki USA mające na celu powstrzymanie potencjału rakietowego i nuklearnego Iranu. Równolegle Iran nadal wzmacnia współpracę obronną z Rosją. W ramach umowy z 2023 r. kraj ten otrzymał już pierwszy rosyjski śmigłowiec bojowy Mi-28NE, znany jako „Nocny Łowca".

eprasa.pl 922648da59

Bydgoszcz

Kurz w autobusie. „Nie dało się oddychać”

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Pasażer autobusu w Bydgoszczy zwrócił uwagę na niepokojące zdarzenie - sypiący się spod sufitu kurz.

- Podczas podróży autobusem linii 79 na odcinku Garbary - Warszawska/Fredry, w kierunku Rycerskiej, zauważyłem, że z obu filtrów powietrza przy suficie, przy każdym wstrząsie autobusu (spowodowanym nierównościami drogi), osypywał się kurz. W pewnym momencie w autobusie wręcz nie dało się oddychać - relacjonuje pan Michał.

FOT. ARCHIWUM

Sygnał od zaniepokojonego pasażera wpłynie na zmiany w harmonogramie przeglądów klimatyzacji

Jak dodaje, autobus sprawiał wrażenie nowego pojazdu, więc tym bardziej sytuacja go zaniepokoiła. Poprosił o sprawdzenie sytuacji i podjęcie odpowiednich działań. Wiadomość przesłał również do Miejskich Zakładów Komunikacji oraz Zarządu Dróg Miejskich i Komunikacji Publicznej.

O komentarz poprosiliśmy spółkę MZK. - Nikt nam nie zgłaszał wcześniej takiego problemu, a faktycznie tego nie zauważyliśmy. Na filmie nie wyglądało to dobrze, ale też trudno mieć pretensje do kierowcy, który nie jest w stanie tego zobaczyć w trakcie jazdy. Od razu zareagowaliśmy i kłopotu w tym autobusie już nie ma - mówi Piotr Bojar, prezes MZK w Bydgoszczy. - Przegląd klimatyzacji w autobusach wykonuje się raz do roku. Po sygnale od mieszkańca podjęliśmy decyzję, aby kontrole, a także ewentualne czyszczenie, było przeprowadzone częściej. Zakładamy, że dzięki temu podobne sytuacje nie zdarzą się już w przyszłości - dodaje. ©℗

Rysy w kamienicy stanęły na sesji

Jarosław Więcławski
jaroslaw.wieclawski@polskapress.pl

Nieszkańcy jednej z kamienic przy ul. Wileńskiej skarżyli się na prowadzone w sąsiedztwie prace, przekonując, że doprowadziły do uszkodzeń w budynku. MWiK odpowiadał, że kontrole nie wykazały związku między robotami, a pęknięciami. Temat stanął na sesji.

W ubiegłym tygodniu pisaliśmy, że Wspólnota Mieszkaniowa Wileńska 6 wysłała prośbę o pilną interwencję w związku z robotami prowadzonymi na odcinku od Chrobrego do Mazowieckiej do Wydziału Zarządzania Kryzysowego UMB. Sprawę zgłoszono także do MWiK oraz PINB-u. Jak alarmowali mieszkańcy, podczas robót wystąpiły intensywne drgania gruntu, które wpłynęły na stan techniczny obiektu. Obawiali się, że kolejne prace pogorszą stan budynku, prosząc o wstrzymanie robót lub zmianę sposobu ich prowadzenia.

FOT. DARIUSZ BLOCH

- Tak naprawdę nie ma podstaw, aby w ogóle rozważać sytuację jakichś pęknięć uważa MWiK

Zgodnie z pozwoleniami

MWiK odpowiadał, że roboty wykonywane są zgodnie z zatwierdzonym pozwoleniem na budowę, a przeprowadzone przez PINB kontrole (trzykrotne: 29 stycznia, 3 i 12 lutego) nie stwierdziły nieprawidłowości i nie było decyzji o wstrzymaniu prac.

Na środowej sesji Rady Miasta Bydgoszczy informację o robotach prowadzonych przy ul. Wileńskiej przedstawił prezes miejskiej spółki. Zaprezentował zdjęcia budynku sprzed i w trakcie prac. Zwrócił uwagę na to, że uszkodzenia na elewacji widoczne były już w poprzednich latach, a w momencie, gdy wysyłano zgłoszenia, prace były prowadzone na innym fragmencie drogi, a nie przy samej kamienicy.

- Otrzymaliśmy zdjęcia, na których widoczne są rysy w jednym z mieszkań przy Wileńskiej 6. Na tym odcinku, w czasie, gdy zdjęcia były wysłane, ani do dziś, nie prowadziliśmy żadnych robót. Trudno mówić o związku mikrorys na elewacji czy w środku, z prowadzonymi robotami, skoro ich w tamtym momencie nie prowadziliśmy. Tak naprawdę nie ma podstaw, aby w ogóle rozważać sytuację jakichś pęknięć czy uszkodzeń konstrukcji budynku, ponieważ takich śladów nie stwierdziliśmy - tłumaczył Stanisław Drzewiecki, prezes MWiK.

Dodał, że nie stwierdzono żadnych zagrożeń dla użytkowania budynku, czego potwierdzeniem jest stanowisko PINB. - Każdy wykonawca, również firma realizująca roboty na ul. Wileńskiej, Meliorex, posiada aktualną polisę ubezpieczeniową, która ewentualnie mogłaby służyć do sfinansowania konsekwencji złego prowadzenia robót czy szkód, jakie mogłyby się pojawić. Aczkolwiek na ten moment naszym zdaniem nie ma podstaw do obaw - stwierdził.

Liczne uwagi

- Z tą sprawą zgłosili się do mnie mieszkańcy ul. Wileńskiej. Dziękuję za wprowadzenie do porządku obrad tego tematu, bo uważam, że jest naprawdę ważny - powiedziała na sesji radna Joanna Czerska-Thomas. Następnie przytoczyła fragmenty korespondencji z mieszkańcami.

„Skupiają się na rzeczach mało ważnych, czyli wspomnianych raz i wysłanych jako zgłoszenie z ADM o spękaniu elewacji. My natomiast zgłaszamy nowe pęknięcie przy balkonie nr 3”. „Sugerują, że chcemy wymusić jakiekolwiek odszkodowania, gdzie my wspominamy o uszkodzeniach i bezpieczeństwie dla życia i zdrowia”. „Ignoruje się rzeczy poważne, czyli spękanie w sufitach, ścianach, dużej szerokości, powiększające się w kolejnych mieszkaniach”.

„Na zgłoszenia przychodzili, nie robili w ogóle dokumentacji, tak jakby to nie miało żadnego znaczenia”. Mieszkańcy zwracali też uwagę, że prace wykonywano również przy bardzo niskich temperaturach, nawet -18 stopniach, a to miało wpływ na natężenie drgań.

- Zabrakło jednej rzeczy - komunikacji. Wskazywał pan pisma, które były nie odbierane, ale maile były odbierane. Teraz pytanie: czy chcemy porozmawiać z mieszkańcami, zaprosić ich do stołu i wyjaśnić wątpliwości, to że się boją o zdrowie swoje i swoich dzieci - pytała Joanna Czerska-Thomas.

- Wykonawca sporządzał inwentaryzację zewnętrzną i wewnętrzną - sporządził ją. Jest zobowiązany do zamontowania czujników drgań - zostały zamontowane. W związku z tym nie widzimy potrzeby, aby zmienić technologię prowadzenia robót, bo ona jest na tym etapie w tym miejscu właściwa - odpowiadał radnym Stanisław Drzewiecki.

- Zapraszamy mieszkańców do nas. Jesteśmy otwarci na wszelkie pytania i gotowi pokazać wszelką dokumentację. Naszym zdaniem obecny niepokój jest nieuzasadniony, ale być może to uspokoi mieszkańców - przekazał prezes MWiK.

Trzy strefy pomogły uporządkować ruch, pojawiły się nowe stawki

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

Na terenie Szpitala Uniwersyteckiego nr 2 im. dra Jana Biziela w Bydgoszczy od początku grudnia 2025 roku trwa pilotaż nowego systemu organizacji parkowania. Placówka wprowadziła właśnie kolejne zmiany.

Bydgoski Biziel to jeden z największych szpitali w województwie.

Przez lata pacjenci i odwiedzające ich osoby narzekały na wjazd, a przede wszystkim wyjazd z parkingu znajdującego się na terenie lecznicy. Zajmowało to niekiedy nawet kilkadziesiąt minut, bowiem do szpitala prowadzi tylko jedna droga. Przy wjeździe trzeba było pobrać bilet, a przy wyjeździe okazać go siedzącej w budce osobie, która obsługiwała kasę.

Problemy w funkcjonowaniu parkingu znane były władzom „Biziela”, które od 1 grudnia 2025 roku wprowadziły nowe rozwiązania w tym zakresie.

Zniknęły bilety, numery czyta kamera

Zniknęły bilety, a numery rejestracyjne pojazdów odczytują kamery. Po rozpoznaniu samochodu podnosi się szlaban, który zamyka się przed kolejnym autem.

Po zakończeniu wizyty w szpitalu należy uiścić opłatę (gotówką, kartą płatniczą lub blikiem) w jednej z trzech automatycznych kas. Po dokonaniu płatności kierowcy mają 15 minut na opuszczenie parkingu.

Szpital w ramach zmian wyznaczył trzy strefy parkowania:

- parking pacjentów i odwiedzających - to teren po lewej stronie przy głównym wjeździe na teren lecznicy;
- parking abonamentowy - przeznaczony głównie dla pracowników szpitala, ale dostępny również dla pacjentów korzystających z podjazdu kiss&ride do budynków 7A, 7B i 7C (w tej strefie również mogą parkować osoby z niepełnosprawnościami)
- parking SOR - dla pacjentów (zjazd za budynkiem stomatologii), który chwilowo jest niedostępny z uwagi na trwające prace budowlane.

Dzięki temu udało się zwiększyć liczbę miejsc parkingowych z 606 (w tym 13 dla osób z niepełnosprawnościami, które są zlokalizowane możliwie blisko wejść do budynków) do 620 (w tym 32 dla osób z niepełnosprawnościami i miejsce parkingowe dla rodzin z dzieckiem).

Zmiana stawek za postój

Teraz bydgoski Biziel poinformował o kolejnych zmianach dotyczących wysokości opłat za parkowanie pojazdów.

- Przypomnę, że opłata za każdą rozpoczętą godzinę wynosi 5 zł, a pierwsze 30 minut (raz na dobę) jest darmowe dla wszystkich użytkowników parkingu. Od 16 lutego 2026 roku wprowadziliśmy natomiast jednorazową opłatę dzienną, która wynosi 20 zł. Po czwartej godzinie system parkowania zawiesza się i za tą opłatę można parkować samochody do 12 godzin. Za 13 godzinę i kolejne ponownie pobierana będzie wspomniana opłata 5 zł - wyjaśnia Łukasz Kosiński, Pełnomocnik Dyrektora do spraw Strategii i Komunikacji bydgoskiego Biziela.

Chcemy, by ruch odbywał się płynnie i było bezpiecznie. Zmiany w zasadach pobierania opłat i podział parkingu przynoszą efekty

Dodaje, że pacjenci wraz z osobami towarzyszącymi, którzy przyjeżdżają na długotrwałe badania korzystają niekiedy z parkingu powyżej 4 godzin. Biorąc pod uwagę wprowadzone zmiany przy 6-godzinnym parkowaniu oszczędzają zatem 10 zł, a przy 8-godzinnym nawet 20 zł.

Mogą być kolejne zmiany

Opłata dla pacjentów hospitalizowanych wynosi 50 zł za każdy rozpoczęty tydzień parkowania samochodu. Do korzystania z tzw. stawki hospitalizacyjnej uprawnieni są rodzice/opiekunowie pacjentów hospitalizowanych w Klinice Neonatologii (po okazaniu w Biurze Obsługi Parkingu potwierdzenia hospitalizacji wydanego przez klinikę) i pacjenci hospitalizowani w szpitalu (również muszą okazać potwierdzenie przez szpital).

- Pilotaż nowego systemu organizacji parkowania w naszym szpitalu trwa od 1 grudnia 2025 roku. Chcemy, by ruch odbywał się płynnie i na parkingach było bezpiecznie. Zmiany w zasadach pobierania opłat i podział parkingu na trzy strefy przynoszą efekty. Ruch z pewnością został udrożniony, rozładowaliśmy korki i na terenie parkingów panuje większy porządek. Nie wykluczamy jednak wprowadzenia kolejnych zmian bowiem pilotaż zostanie zakończony z końcem marca - mówi Łukasz Kosiński. ©℗

eprasa.pl 922648da59

Na co pójdzie 1,5 miliarda z Unii Europejskiej?

Marcin Kozłowski
marcin.kozlowski@polskapress.pl

1,1 mld zł dofinansowania i blisko 400 mln zł preferencyjnej pożyczki z KPO trafiło już do Bydgoszczy i miejskich spółek na realizację europejskich projektów. W planach są kolejne inwestycje.

FOT. TOMASZ CZACHOROWSKI

Dzięki dofinansowaniu ze środków UE modernizowane jest torowisko tramwajowe wzdłuż ulicy Toruńskiej

- Nasza przynależność do UE to także przysłowiowe być lub nie być dla rozwoju miasta. Przygotowując ostatnie budżety podkreślaliśmy, że na inwestycje przeznaczamy rekordową pulę pieniędzy - około miliard złotych w skali roku. Najbardziej na ten wynik wpływa możliwość pozyskiwania dużych środków europejskich. Dlatego tak ważne było odblokowanie pieniędzy z KPO. W ich efektywnym wykorzystaniu jesteśmy absolutnym liderem. Inwestujemy je tam, gdzie przynoszą największe oszczędności: w modernizację szkół, przedszkoli oraz w wymianę oświetlenia - zapewnia Rafał Bruski, prezydent Bydgoszczy na stronie ratusza.

W perspektywie UE 2021-27 miasto pozyskało dofinansowanie 83 projektów o wartości 1,786 mln zł (wsparcie wyniosło 1,118 mln zł). 74 projekty za 1,085 mln zł (europejskie dofinansowanie 668 mln zł) realizowane są przez miasto i jednostki organizacyjne. 9 zadań prowadzonych jest przez miejskie spółki - ich wartość to 701 mln zł (dofinansowanie 450 mln zł).

Pieniądze z Unii Europejskiej zostały przeznaczone między innymi na:

- kontynuację miejskiego programu ekoszkół i ekoprzedszkoli,
- budowę żłobka na Bartodziejach,
- wymianę taboru tramwajowego,
- uruchomienie zakupu elektrobusów,
- rozpoczęcie przygotowań do budowy torowiska na Szwederowie,
- modernizację torów wzdłuż ul. Toruńskiej,
- rozpoczęcie przygotowań do przebudowy ul. Nakielskiej,
- rozbudowę infrastruktury wodno-kanalizacyjnej,
- modernizację oczyszczalni w Fordonie,
- budowę instalacji do fermentacji bioodpadów,
- rozpoczęcie badań poprzedzających rekultywację terenów po dawnym „Zachemie",
- adaptację kolejnych przestrzeni w Młynach Rothera.

W ramach Instrumentu Zielonej Transformacji Miast (środki KPO) wdrażanego przez Bank Gospodarstwa Krajowego uzyskano ponadto preferencyjną pożyczkę na 387 mln zł na realizację 49 inwestycji miejskich: modernizację oświetlenia ulicznego, termomodernizację kolejnych budynków użyteczności publicznej, przebudowę torowiska tramwajowego na ul. Toruńskiej, budowę dróg rowerowych, rewitalizację ulic na Starym Mieście i bulwarów.

Bydgoski ratusz dodaje, że ocenianych jest już ponadto kolejnych 25 wniosków o dofinansowanie projektów środkami z funduszy europejskich o wartości 303 mln zł i wnioskowanym dofinansowaniu 198 mln zł.

Dokumenty dotyczą m.in. modernizacji i rozbudowy sieci ciepłowniczej, budowy kolejnych dróg rowerowych, projektów edukacyjnych dla szkół i przebudowy ogrzewania budynków MZK.

Miasto złożyło też wnioski o pożyczki w ramach Instrumentu Zielonej Transformacji Miast (o wartości prawie 240 mln zł) na kolejne projekty związane m.in. z: pakietem termomodernizacji miejskich budynków, budowę następnych farm fotowoltaicznych na terenach MWIK, rozbudowę infrastruktury kanalizacyjnej w Fordonie oraz budowę centrum sterowania i monitoringu podstacji trakcyjnych. ©℗

Wolontariusze wyremontują dwie bydgoskie placówki terapeutyczne

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Poprawa dostępności dla osób z niepełnosprawnościami i stworzenie bezpiecznych przestrzeni terapeutycznych to główne cele dwóch projektów grantowych Fundacji Leroy Merlin w Bydgoszczy.

Te inicjatywy są częścią jubileuszowej, 25. już edycji programu grantowego „Po sąsiedzku".

Dzięki osobistemu zaangażowaniu wolontariuszy ze sklepu Leroy Merlin w Bydgoszczy przy Toruńskiej metamorfozę przejdą: siedziba Stowarzyszenia Na Rzecz Pomocy Dzieciom i Ich Rodzinom „Przystań" na Kapuściskach oraz przestrzenie w Zespole Szkół nr 19 na Wyżynach.

Projekt „Bezpieczna Przystań" realizowany będzie w Stowarzyszeniu Na Rzecz Pomocy Dzieciom i Ich Rodzinom „Przystań". „Wybór tej inicjatywy to efekt kilkuletniej współpracy i przyjaźni łączącej wolontariuszy Fundacji z opiekunami placówki, którzy każdego dnia wspierają osoby ze specjalnymi potrzebami" - informuje FLM.

W Stowarzyszeniu „Przystań" remontem objętych zostanie 100 mkw. powierzchni: główna sala oraz strefa wejściowa. Nastąpi więc wymiana drzwi na nowoczesne, szerokie skrzydła dostosowane do wózków, poprawiona zostanie termoizolacja, zamontowane poręcze ułatwiające poruszanie się oraz wymalowane wnętrza.

Przy Stowarzyszeniu (ma już 32 lata) działa Warsztat Terapii Zajęciowej „Przystań". W pierwszych latach działalności WTZ funkcjonował pod skrzydłami „Biziela", w 2004 przejęło go Stowarzyszenie Medar, a w 2013 - Stowarzyszenie Na Rzecz Pomocy Dzieciom i Ich Rodzinom „Przystań". Od tego momentu WTZ ma siedzibę przy ul. Noakowskiego 4.

FOT. FB/STOWARZYSZENIE PRZYSTAŃ

Pomieszczenia „Przystani" przy Noakowskiego spełniają już swoją rolę, ale jeszcze sporo zostało do poprawienia

Pomieszczenia przeszły już generalny remont: wyrównanie ścian, malowanie, wymianę podłóg, wyposażenia. W 2023 roku WTZ przejęło pomieszczenia po bibliotece osiedlowej. Codziennie w zajęciach uczestniczy około 30 osób. Podstawową działalnością jest rehabilitacja społeczna i zawodowa osób z niepełnosprawnościami.

Zajęcia odbywają się w 6 pracowniach: krawieckiej, działalności twórczej inicjatywy, usprawniania ruchowego i rękodzieła, gospodarczej oraz kompetencji społecznych.

Drugim beneficjentem jest Zespół Szkół nr 19 Integracyjnych im. Synów Pułku przy ul. Grzymały-Siedleckiego 11 z projektem „Kolory Spokoju i Równości II - Szkoła dla Wszystkich".

Inicjatywa FLM jest odpowiedzią na potrzeby uczniów z niepełnosprawnością ruchową oraz intelektualną, która zapewni im warunki sprzyjające koncentracji i redukcji stresu. Zakres prac obejmie modernizację 45 mkw.: remont łazienek oraz stworzenie sali z profesjonalnym kącikiem wyciszenia, m.in. montaż drzwi przesuwnych, położenie nowego gresu, prace gładziowe i wyposażenie przestrzeni w meble wspierające terapię.

ZS nr 19 już w poprzedniej edycji programu „Po sąsiedzku" otrzymał pomoc - wyremontowane zostały trzy łazienki oraz korytarze.

W 2025 r. w ramach 24. edycji programu FLM wsparcie otrzymał też Zakład Opiekuńczo-Leczniczy przy Smukalskiej (wyremontowano 5 sal dla pacjentów), zaś w Żalnie w powiecie tucholskim wyremontowano 3 pokoje w Domu Dziecka, co było tysięcznym grantem Fundacji.

Idea „Po sąsiedzku" poprzez wspieranie społecznych inicjatyw pracowniczych, to misja FLM. Jak podkreśla jej prezeska, Agnieszka Bolek: „W Leroy Merlin Polska pomaganie to nie tylko hasło - to część naszej tożsamości i realne działania, z których jesteśmy niezwykle dumni. Każdy nasz sklep posiada Lidera Wolontariatu oraz aktywnych wolontariuszy, którzy z sercem i pomysłem podejmują działania".

Fundacja powstała w 2012 r. z inicjatywy pracowników sieci sklepów. Przez 14 lat zrealizowała 1011 grantów. Tylko w 2025 roku na projekty przeznaczono ponad 3,2 mln zł. ©℗

AUTOPROMOCJA

ibo TWOJE DOMOWE BIURO OGŁOSZEŃ

Ogłoszenia drobne
w Twojej gazecie
zlecisz
bez wychodzenia
z domu
przez Internetowe
Biuro Ogłoszeń

ibo.polskapress.pl

REKLAMA 0011484257

Burmistrz Miasta Chojnice, Stary Rynek 1,
ogłasza kolejny przetarg na sprzedaż lokalu mieszkalnego:
Chojnice, Plac Jagielloński 6, lokal mieszkalny nr 5 (oferta 11/25),
zapisany w KW SL1C/00018610/2, o pow. 39,6 m² (1 pokój, kuchnia, łazienka z w.c. i przedpokój) oraz pomieszczeniami przynale**żnymi – piwnica o łącznej** pow. użytkowej 6,8,m², położony a II piętrze w budynku wraz z udziałem do 58/100 części w nieruchomości wspólnej. Budynek znajduje się na działce o nr ewid. 1520/3 o pow. 298 m², zapisanej w KW SL1C/00018583/3. Działka położona w strefie mieszkalnictwa i usług. Cena wywoławcza: **120 000 zł brutto**. Wadium: **6 000 zł brutto. Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 31 marca 2026 r. o godz. 10.00 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.** Wadium na przetarg należy wpłacić do dnia 27 marca 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP S.A. nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191. Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http:\\bip.miastochojnice.pl\ oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl. Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74. Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

REKLAMA 0011484698

BURMISTRZ MIASTA CHOJNICE
Stary Rynek 1,
ogłasza drugi przetarg na sprzedaż nieruchomości:
Chojnice, ul. Jaworowa (oferta 26/25), działka nr 5287/4 o pow. 798 m²,
zapisana w KW SL1C/00002581/4.
Przeznaczenie: teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej z dopuszczeniem funkcji usługowej.
Cena wywoławcza: 170 000 zł brutto. Wadium: 9 000 zł brutto.
Przetarg ustny nieograniczony odbędzie się w dniu 31 marca 2026 r. o godz. 10.30 w sali nr 408 Urzędu Miejskiego w Chojnicach.
Wadium na przetarg należy wpłacić do dnia 27 marca 2026 r. na konto Urzędu Miejskiego w Chojnicach w Banku PKO BP S.A. nr 23 1020 2791 0000 7202 0294 2191.
Ogłoszenie o przetargu wywieszono na tablicy informacyjnej w Urzędzie Miejskim w Chojnicach i opublikowano w Biuletynie Informacji Publicznej http:\\bip.miastochojnice.pl\ oraz na stronie internetowej www.miastochojnice.pl
Bliższych informacji udziela Wydział Gospodarowania Nieruchomościami, pok. 609, tel. 52 397 18 00 wew. 74.
Burmistrz Miasta Chojnice zastrzega sobie prawo odwołania przetargu z uzasadnionych przyczyn.

eprasa.pl 922648da59

Utalentowana młodzież z regionu odebrała stypendia ministra za wybitne osiągnięcia

Małgorzata Pieczyńska
malgorzata.pieczynska@polskapress.pl

Blisko 50 uczniów z województwa kuj.-pom., w tym z Bydgoszczy, otrzymało we wtorek (24 lutego) dyplomy potwierdzające przyznanie im stypendiów ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania.

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Gala odbyła się w ZS Gastronomiczno-Hotelarskich

FOT. ARKADIUSZ WOJTASIEWICZ

Uhonorowanych zostało 48 osób z naszego regionu

Uroczysta gala z udziałem Grażyny Dziedzic, kujawsko-pomorskiej kurator oświaty i wicewojewody Piotra Hemmerlinga odbyła się w auli Zespołu Szkół Gastronomiczno-Hotelarskich w Bydgoszczy.

Stypendia ministra zostały przyznane za wybitne osiągnięcia edukacyjne w roku szkolnym 2024/2025.

W sumie do MEN w 2025 roku wpłynęły ogółem aż 3454 wnioski o przyznanie stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania. Ostatecznie otrzymało je w całym kraju 642 uczniów, którzy odnieśli największe sukcesy w nauce i w sporcie w roku szkolnym 2024/2025.

- W tym gronie znalazło się 48 uczniów z naszego województwa. To ich wielki sukces - mówi Ewa Podgórska, rzeczniczka Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy.

- Warto wiedzieć, że wniosek o przyznanie tego stypendium przedstawia kuratorowi oświaty rada pedagogiczna szkoły, której uczniem jest kandydat do stypendium. Kurator oświaty opiniuje wniosek pod względem formalnym, ale to minister decyduje, kto otrzymuje stypendium. Stypendium ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania może być przyznane uczniowi szkoły publicznej i niepublicznej, publicznej i niepublicznej branżowej szkoły II stopnia oraz szkoły policealnej - dodaje.

Może je otrzymać uczeń, który uzyskał wybitne osiągnięcia edukacyjne, w szczególności:

- tytuł laureata międzynarodowej olimpiady lub laureata i finalisty olimpiady przedmiotowej o zasięgu ogólnopolskim lub turnieju;
- tytuł laureata konkursu na pracę naukową, organizowanego przez instytucję naukową lub stowarzyszenie naukowe;
- najwyższe wyniki w nauce według indywidualnego programu lub toku nauki (uczeń szkoły ponadpodstawowej),
- uczestniczył w zajęciach w uczelni przewidzianych tokiem studiów na podstawie postanowień regulaminu studiów dotyczących warunków uczestniczenia wybitnie uzdolnionych uczniów w zajęciach przewidzianych tokiem studiów;
- uzyskał wysokie wyniki we współzawodnictwie sportowym na szczeblu krajowym lub międzynarodowym.

Wysokość stypendium nie jest określona w przepisach oświatowych. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania ogłasza na stronie internetowej ministerstwa - liczbę stypendiów oraz wysokość stypendium, w każdym roku szkolnym.

Obecnie stypendium wynosi 4000 zł. Wypłaca je minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w postaci jednorazowej nagrody.

©℗

REKLAMA

INFORMATOR

HOTELE

Bydgoszcz

Tanie noclegi dla firm, 601-919-805 00532

LEKARSKIE

Włocławek

Badania okresowe pracowników, kierowców, posiadających broń - lek. Wojciech Cader, Plac Wolności 17, pn. 10.15-13.00, wt. 8.00-11.00, śr. 14.00-19.00, czw. 8.00-11.00, pt.14.00-19.00, tel. 603-767-838, 54/231-43-54. Współpraca z LUXMED i MEDICOVER. 000074

Radziejów

Internista Mieczysław Wolański, przyjmuje codzienne od 9.00, Radziejów, ul. Łokietka 3, ekg, holter usg, laboratorium. Tel. 607 402 122, 54/285 22 40 Q701187897A

USŁUGI

Bydgoszcz

Śmieci - wywóz, kontenery, gruz „Corimp" 52/320-81-85. 000288

Grudziądz:

STACJA demontażu pojazdów przyjmuje samochody do złomowania, Grudziądz, tel. 56/465-48-88

USŁUGI POGRZEBOWE

Bydgoszcz

Dylewscy Zakład Usług Pogrzebowych, Plac Piastowski 9, Bydgoszcz. Tel. Całodobowe 52/322-29-16, 602-26-34-72, www.dylewscy.pl Biuro Fordon ul.Piwnika Ponurego 1D, 52/342-95-16. Obsługujemy cmentarze w Bydgoszczy i okolicy, kompleksowe usługi krajowe i zagraniczne, usługi kremacyjne w Bydgoszczy - duży wybór trumien i urn. Kredytowanie pogrzebów ZUS, KRUS, wojsko, policja 420114B01/A

Chojnice

Zakład Pogrzebowy Tadeusz Porożyński, Gdańska 3. Przechowywanie, przewóz zwłok Chojnice bezpłatnie całodobowo. 52/397-20-47, 604-755-900.

Toruń

Sotor Usługi Pogrzebowe i Cmentarne, Toruń, tel. 56/655 33 50 całą dobę. Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000028

Inowrocław

Credo -Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy -św. Ducha 33, 88-100 Inowrocław. 52/357-74-16, 509-946-759, trumny już od 349 zł, do każdej usługi baldachim i winda nagrobna gratis, dostosowujemy się do możliwości finansowych każdego Klienta, wypłacamy zasiłki z ZUS i KRUS przed pogrzebem http://www.pogrzeb.net 282814B01

Najtańszy Całodobowy Zakład Pogrzebowy „IN LUCTU" Małgorzata Matuszak. Zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12F, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, e-mail: inluctu1@interia.pl Załatwiamy wszelkie formalności. www.inluctu.pl 139014B05

Waldemar Wójcik Zakład Pogrzebowy MEMORIA, ul. Marulewska 40, Inowrocław. Dyżur całodobowy - tel. 602-189-676, 52/355-66-77. Załatwiamy wszystkie formalności w imieniu rodziny. Wypłacamy zasiłek pogrzebowy przed pogrzebem. Posiadamy profesjonalny baldachim pogrzebowy oraz windę nagrobną. Świadczymy usługi na najwyższym poziomie. www.memoria.net.pl 408914B01

Barcin

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Sławomir Makowski, Barcin, ul. Żnińska 25 (naprzeciwko cmentarza)Tel. 52/383-64-09, 601-681-917. 000528

Pakość

„Konkordia" kompleksowe usługi pogrzebowe, Pakość, Inowrocławska 10, 52/35-18-766, 500-697-316, całą dobę. Wypłacamy zasiłki pogrzebowe KRUS i ZUS. 8210983

Gniewkowo

Sotor - Usługi Pogrzebowe i Cmentarne Gniewkowo 56/655 33 50 całą dobę Centrum Kamieniarskie tel. 512 601 120 www.sotor.pl 000045

Janikowo

NAJTAŃSZY CAŁODOBOWY ZAKŁAD POGRZEBOWY ROBERT KURCZEWSKI JANIKOWO, ul. Główna 18G TEL. 507 364 717 000502

Kruszwica

Najtańszy całodobowy Zakład Pogrzebowy „In Luctu" Małgorzata Matuszak, zarządca Domu Przedpogrzebowego w Kruszwicy, najtańsza chłodnia (własna), producent trumien (również z witryną) - trumny już od 300 zł, winda i baldachim gratis. Kruszwica, ul. Kolegiacka 12f, Inowrocław, ul. Św. Ducha 53, tel. 52/357-16-04, 357-53-41, www.inluctu.pl e-mail: inluctu1@interia.pl. Załatwiamy wszelkie formalności. 000345

Całodobowy Zakład Pogrzebowy Żurawski ul. Kolegiacka 12E Kruszwica, tel. 666-999-917 8686162

Złotniki Kujawskie

Zakład Pogrzebowy - całodobowy Andrzej Pabjańczyk, Złotniki Kujawskie ul. Podgórna 13, tel. 52/351-71-03, 504-270-409, 604-542-322 000281

Żnin

Całodobowe, kompleksowe usługi pogrzebowe „Chmielewscy", ul. Górska 10, 52/302-14-67, 502-314-898. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 000417

0011469243

Całodobowo-Usługi Pogrzebowe Firma Pietras, Żnin, Pl. Wolności 15/4. Wypłacamy zasiłki ZUS i KRUS przed pogrzebem. 52/30-22-031, 509-917-648 000416

Włocławek

TARTAR spopielarnia i dom pogrzebowy, Włocławek ul. Bojańczyka 3/5, ul. Cmentarna 12, 54/231-44-55, 54/413-15-93. 000074

Kowal

Całodobowa obsługa pogrzebów, Producent trumien. Lewandowski, 87-820 Kowal ul. Kościuszki 56. Tel. 603-998-321 000289

WETERYNARYJNE

Toruń

„Salus" Przychodnia Weterynaryjna, Lelewela 33 /teren Arpolu/8-22, 56/652-81-67. Interna, chirurgia, profilaktyka. RTG,USG. Całodobowy dyżur 504-052-789. 000045

ZDROWIE I URODA

Toruń

Optyk Trejnowscy. Bezpłatne badanie wzroku. Okulary progresywne. Zniżki: na NFZ. Karta dużej rodziny, karta seniora i osoby niepełnosprawne. ul. Kościuszki 41/47 pawilon Herbowa (obok Biedronki) tel. 56/623-23 26 www.optyk-trejnowski.pl 412314B01/A

eprasa.pl 922648da59

SPORT

www.sportowy24.pl

ŻUŻEL
Bartosz Zmarzlik wybrał klub. Kontrakt gotowy
Mistrz świata na żużlu i najlepszy zawodnik PGE Ekstraligi zakończył rozmowy kontraktowe z klubami i zdecydował się na przedłużenie kontraktu z Motorem Lublin i to na dwa sezony od razu, do końca 2028 roku. Żużlowiec miał na stole kilka ofert, szczególnie mocno kusiła go Sparta Wrocław, ale ostatecznie Zmarzlik postawił na sprawdzonego partnera. W ostatnim sezonie żużlowiec miał najlepszą średnią - 2,64.

FOT. MARCIN ORŁOWSKI

PIŁKA RĘCZNA
Z Kielc do Francji
Tałant Dujszebajew, trener Industrii Kielce, został nowym selekcjonerem reprezentacji Francji. Zastąpi Guillaume'a Gille'a po nieudanych mistrzostwach Europy i ma przygotować zespół do MŚ.

Słońce, plaża, rowery, ale też dyscyplina. Takie były kary za spóźnienia

Joachim Przybył
joachim.przybyl@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Bayersystem GKM Grudziądz wrócił ze zgrupowania w Hiszpanii. Wiemy gdzie i kiedy drużyna zaplanowała pierwsze treningi na torze.**

- Fajnie, ale za krótko - tak Robert Kościecha skomentował zgrupowanie grudziądzkiej drużyny. Bayersystem GKM ostatnie dni spędził w hiszpańskim Benidorm. W odróżnieniu od większości ekstraligowych drużyn grudziądzanie nie zaplanowali motocrossu, a jedynie rowery, ćwiczenia na plaży i turnieje w padla. - Tuż przed sezonem nie ma na to czasu, każdy pracuje nad sprzętem, czasami jest nerwowo w parkingu. Na takim wyjeździe zawodnicy mają czas, aby ze sobą porozmawiać, poznać się, pośmiać czy wyjaśnić jakieś nieporozumienia. Dlatego mieli spędzać jak najwięcej czasu razem - wyjaśnia Kościecha.

Najlepszym kolarzem wśród żużlowców okazał się Max Fricke. W turnieju padla najlepsze okazały się duety Fricke - Robert Kościecha oraz Wadim Tarasienko - Rafał Wojciechowski (kierownik drużyny). Kapitan bez zmian - nadal będzie taką rolę pełnił Max Fricke.

Najbardziej towarzyski zawodnik? I tu niespodzianka; trener Kościecha wskazuje na Maksyma Drabika, który jest debiutantem w składzie grudziądzkiej drużyna i w środowisku uchodzi raczej za milczka. - O, zaczyna się! - uśmiecha się Kościecha, gdy zapytaliśmy go o integrację Drabika z drużyną. - Zdecydowanie za dużo się o tym gada, media zrobiły Maksowi dużą krzywdę w pewnym momencie. To bardzo otwarty i sympatyczny gość, błyskawicznie nawiązał więź z zespołem. To całkowita odwrotność tego, jak się go kreuje czasami w mediach - podkreśla szkoleniowiec grudziądzkiej drużyny.

Drugim debiutantem na obozie Bayersystem GKM był Beau Bailey. Młody Australijczyk przyjechał do Polski z dziadkiem na siedem miesięcy i będzie przez cały sezon pod opieką trenera Roberta Kościechy. - Cieszę się, że będzie cały czas z nami. Dla niego wszystko jest nowe, pierwszy raz widzi profesjonalny kluby, tyle osób wokół niego. Musi poznać i zaakceptować moje zasady - mówi Kościecha.

Bailey szybko się o tym przekonał, gdy spóźnił się raz na zajęcia i musiał za karę wykonać kilka ćwiczeń burpees, czyli wyskoku z pozycji leżącej. Inna sprawa, że raz zaspał Michael Jepsen Jensen i Duńczyk także musiał popisać się sprawnością fizyczną. - Nie ma litości, moje zasady obowiązują wszystkich zawodników - podkreśla Kościecha.

Robert Kościecha zarezerwował więc tor w Debreczynie, cała drużyna ma się tam spotkać na trzy dni od 16 do 18 marca. Po powrocie zaplanowana jest sesja zdjęciowa dla telewizji, wtedy na pewno będzie już także okazja potrenować u siebie, a 24 i 25 marca Bayersystem ma zaplanowane dwa pierwsze sparingi z Pres Toruń. ©℗

FOT. GKM GRUDZIĄDZ

Ekipa Bayersystem GKM w Hiszpanii sporo czasu spędzała razem na plaży. Pogoda dopisała

KRÓTKO

FOT. MARZENA BUGAŁA

PIŁKA NOŻNA
Transfer w Zawiszy
Do tej pory włodarze niebiesko-czarnych poinformowali o pozyskaniu dwóch zawodników: Oliwiera Jakucia i Mikołaja Dziarkowskiego. Pierwszy to pomocnik pozyskany z drugoligowego GKS Jastrzębie, a drugi to stoper, który ostatnio grał we Wdzie Świecie. Teraz bydgoski klub pochwalił się pozyskaniem Wojciecha Szumilasa. To 29-letni napastnik, który jesienią grał w Podbeskidziu Bielsko-Biała. W Betclic 2. Lidze wystąpił w 16 spotkaniach, strzelając trzy gole. Wcześniej grał w Górniku Wesoła, Stali Bielsko-Biała, GKS Tychy, Legionovii Legionowo, Wiśle Płock, Zagłębiu Sosnowiec, Chojniczance Chojnice i Polonii Bytom. W sumie ma rozegrane ponad 200 meczów na szczeblu centralnym, w tym trzy w najwyższym szczeblu rozgrywkowym. Szumilas ma naciskać na Filipa Kozłowskiego, który jest w kadrze jedynym środkowym napastnikiem. **(dark)**

PIŁKA NOŻNA
Lech powinien grać dalej
Dzisiaj odbędą się rewanże 1/16 finału Ligi Konferencji. Najpierw o godz. 18.45 we Florencji zagra Jagiellonia (na własnym stadionie przegrała z Fiorentiną 0:3). Znacznie większe szanse na awans ma Lech Poznań, który na wyjeździe ograł KuPS Kuopio 2:0. Rewanż w Poznaniu o godz. 21.00. Oba mecze zobaczymy w Polsacie Sport 1.

LOTTO
NIEDZIELA, 22.02
Multi Multi, godz. 22.00
1, 3, 6, 10, 12, 14.20, 23, 27,. 28, 34, 36, 49, 62, 64, [69], 70, 72, 75, 80
Kaskada, godz. 22.00
2, 3, 5, 8, 9, 12, 13, 16, 17, 20, 21, 22
Mini Lotto 3, 7, 13, 30, 41
Ekstra Pensja 2, 8, 15, 30, 32 - 2
Ekstra Premia 10, 11, 15, 23, 31 - 4
PONIEDZIAŁEK, 23.02
Multi Multi, godz. 14.00
2, 15, 17, 28, 29, [31], 32, 37, 41, 43, 56, 60, 61, 63, 64, 65, 66, 73, 74, 79
Kaskada, godz. 14.00
3, 4, 5, 6, 9, 10, 16, 20, 21, 22, 23, 24

Pomnik Tomasza Golloba? Trwa dyskusja

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Statua przed stadionem Polonii dla Tomasza Golloba - proponuje jeden z kibiców. Pomysł łączy czy dzieli fanów? Co na to władze żużlowego klubu?**

A temat postem na swoim facebookowym fanpage'u „Moje pasje sportowe i kibicowskie" wywołał Sławomir Wojciechowski. Kibic, działacz, badacz i popularyzator historii Polonii Bydgoszcz, autor książki „Zapomniane pokolenie. Polonia Bydgoszcz 1920-1949".

- To moje wezwanie, zaproszenie szczególnie wobec licznych kibiców żużlowych w mieście i okolicach by wywierali presje na właścicielu klubu, na władzach miasta, na opinii publicznej, by swoją kulturę kibicowania nastawili m.in. w tym kierunku, by ów wybitny sportowiec doczekał się pomnika przed stadionem (czy na terenie stadionu) Polonii - bo dla mnie to najodpowiedniejsze miejsce - napisał.

Wojciechowski dodaje, że wiele miast w Polsce upamiętnia swoich sportowych bohaterów. I apeluje do żużlowego środowiska o wywieranie w tej sprawie presji na władze klubu i miasta w tej sprawie.

Głosy komentujących są podzielone. Gollob to dla wielu ikona klubu ze Sportowej 2, ale spora część jest sceptyczna wobec pomysłu na pomnik. Argumenty padają różne.

FOT. JAROSŁAW PABIJAN

Tomasz Gollob to jeden z najwybitniejszych sportowców w historii Bydgoszczy

- Nie warto stawiać nikomu pomników za życia - komentują. Przypominają również, że Gollob odszedł z Polonii w 2003 roku (powody starsi kibice oczywiście znają), potem zmieniał kilka razy barwy klubowe, ale do Bydgoszczy nie wrócił. Niektórzy wypominają, że w swoich wielu medialnych wypowiedziach zawsze ciepło wspominał inne kluby, a o Polonii wspominał niewiele.

Są również zwolennicy pomnika, przypominający, że nikt nie zrobił dla bydgoskiej drużyny tyle co Tomasz Gollob i przez lata na jego barkach spoczywała odpowiedzialność za wyniki Polonii. Inni proponują, by zamiast pomnika dla jednego sportowca, upamiętnić - w innej formie - kilku najlepszych w historii klubu, nie tylko żużlowców.

Jerzy Kanclerz, prezes Polonii znany jest m.in. ze swojej sympatii do mistrza świata z 2010 roku, ale sam ma wątpliwości. - Pomniki stawiane za życia nie zawsze są dobrym pomysłem. Myślę, że sam Tomasz miałby wątpliwości. Oficjalnie nikt z takim pomysłem się jednak nie zgłosił - podkreśla.

Przypomnijmy; Tomasz Gollob to wychowanek bydgoskiego klubu. Przez lata był niekwestionowanym liderem Polonii i głównym autorem jej sukcesów. Z bydgoską drużyną wywalczył 11 medali DMP , w tym pięć złotych. Do tego dołożył kilkadziesiąt innych krążków i tytułów oraz tysiące punktów wywalczonych na torze. ©℗

Będą weryfikować tory. Jest plan wizyt

Magdalena Zimna
rmagdalena.zimna@polskapress.pl

ŻUŻEL. **Trwają przygotowania do żużlowego sezonu. Wszystkie tory w Polsce przejdą specjalną kontrolę.**

Główna Komisja Sportu Żużlowego opublikowała harmonogram przedsezonowych weryfikacji torów, które będą przeprowadzane na stadionach w całej Polsce. Kontrole mają na celu ocenę przygotowania obiektów do sezonu pod względem bezpieczeństwa i zgodności z regulaminem. W Bydgoszczy wizytatorzy pojawią się 20.03, w Grudziądzu 24.03, a w Toruniu dopiero 7 kwietnia.

Na czym polega weryfikacja torów? - W największym skrócie, to sprawdzenie wszystkiego pod kątem bezpieczeństwa i przygotowania do zawodów - tłumaczy Jerzy Kanclerz, prezes Polonii Bydgoszcz. - Sprawdzana jest nie tylko nawierzchnia toru, ale też ogrodzenie, pneumatyczne bandy czy wieżyczka sędziowska. Klub jest informowany o ewentualnych niedociągnięciach i musi je poprawić.

W Bydgoszczy prace torowe jeszcze się nie zaczęły. - Pogoda się poprawia, ale wiadomo, że po długiej zimie na torze wciąż zalega dużo wody. Potrzeba nam teraz jak najwięcej słonecznych dni, by „otworzyć" nawierzchnię, zbronować ją, potem ubić i przygotować do zawodów. Żużlowcy już niecierpliwie czekają na treningi na torze, ale alternatywą jest wyjazd do Krsko.

Bayersystem GKM pierwsze treningi zaplanował w marcu na Węgrzech. Najszybciej zapewne na swój tor wyjadą torunianie. ©℗

eprasa.pl 922648da59